



PANACEUM

Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi
nr 11 (198) – listopad 2014

ISSN 1233-9938
egzemplarz bezpłatny



Łódź
Piotrków Trybunalski
Sieradz
Skierniewice

INTELLI **Link** <     >



SPECJALNE RABATY DLA LEKARZY

NOWA INSIGNIA

**NIEMIECKA JAKOŚĆ
W KLASIE BIZNES.**

Doświadcz wyjątkowego poziomu interakcji dzięki systemowi IntelliLink. Poznaj najbardziej ekologiczne silniki, jakie stworzyliśmy: 99 g CO₂/km.

opel.pl

Zużycie paliwa i emisja CO₂: Opel Insignia 3,7–8,7 l/100 km, 99–204 g/km (wg dyrektywy WE 715/2007, w cyklu mieszanym).
Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne na www.opel.pl



Wir leben Autos.

Firma Handlowa BSP Sp. z o.o.

Łódź, ul. Pabianicka 94/96, tel. 42 681 16 98, www.opel-bsp.com.pl

BSP

PANACEUM

Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

nr 11 (198) – listopad 2014

Wydawca

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi
93-005 Łódź, ul. Czerwona 3
(wykaz telefonów bezpośrednich – s. 44)
biuro@oil.lodz.pl

www.oil.lodz.pl

Komisja Informacyjno-Wydawnicza ORL VII kadencji

Grzegorz Krzyżanowski (przewodniczący), Paweł Czekalski (wiceprzewodniczący ds. „Panaceum”), Przemysław Karpiński (wiceprzewodniczący ds. mediów elektronicznych), Bogumiła Kempieńska-Mirowska (wiceprzewodnicząca ds. Sekcji Historyczno-Medycznej).

Kolegium redakcyjne „Panaceum”

Paweł Czekalski (przewodniczący), Patrycja Proc (wiceprzewodnicząca), Krystyna Borysewicz-Charzyńska, Stanisław Ciechowicz, Włodzimierz Kardas, Fabian Obzejta i Barbara Szeffer-Marcinkowska oraz Halina Kotus (dyrektor Biura OIL) i Adriana Sikora (rzecznik prasowy OIL).

Pismo redaguje zespół

Nina Smoleń (redaktor naczelna),
Alina Paradowska (sekretarz redakcji),
Ewa Juszyńska-Paradecka (współpraca).

Sekretariat redakcji i biuro reklamy

tel. 42 683 17 10, faks 42 683 13 78

panaceum@oil.lodz.pl, alina.paradowska@hipokrates.org

Skład komputerowy: IMAGINARIUM Jakub Kierc

Druk: SPRINT STUDIO Jarosław Szejner

Numer zamknięto 22 października 2014 r.

Nakład 12 650 egz.

Copyright © OIL Łódź

Dane o piśmie

- Okładki i środek w pełnym kolorze.
- Liczba edycji – 9 w roku.
- Nakład: 12 650 egzemplarzy.
- Format: 205 x 285 mm.
- Parametry techniczne ogłoszeń ramkowych (wymiar netto):
 - cała strona – 180 x 260 mm,
 - 1/2 strony w poziomie – 180 x 128 mm,
 - 1/2 strony w pionie – 88 x 260 mm,
 - 1/4 strony – 88 x 128 mm,
 - 1/8 strony – 88 x 62 mm,
 - 1/16 strony – 88 x 29 mm,
 - 1/32 strony – 42 x 29 mm.

Cennik ogłoszeń i reklam oraz warunki ich przyjmowania:

www.oil.lodz.pl>Panaceum>ogłoszenia

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę reklam ani ogłoszeń przedstawionych w piśmie.

Uwaga autorzy tekstów i zdjęć!

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania oraz redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych. Przesyłane zdjęcia w postaci cyfrowej muszą w formacie JPG zajmować co najmniej 1 MB. Prosimy zwrócić uwagę wysyłając zdjęcia e-mailem, by program pocztowy nie zmniejszył ich rozmiaru.



Nasza okładka

Listopad to czas zadumy, a wijący się, jesienny winobluszcz – na fotografii M. Mirowskiego – symbolizuje przemianę. W zgoła inne klimaty wprowadzają nas małe zdjęcia, wykonane na V Łódzkich Spotkaniach Stomatologicznych. Ta konferencja może być dumą naszej Izby.

Od redakcji

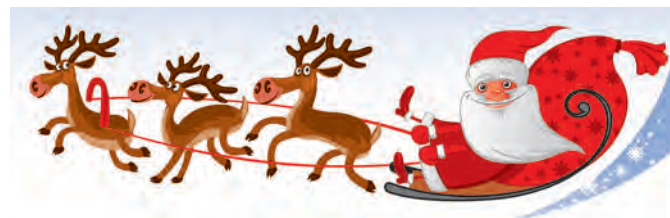
Czas refleksji, z Mikołajem w tle...

Listopadowy numer „Panaceum”, chociaż jego okładka przypomina nam o czasie zadumy, w dużej części poświęcony jest wydarzeniu, które może być dumą naszej Okręgowej Izby Lekarskiej, czyli kolejnej edycji Łódzkich Spotkań Stomatologicznych, które odbyły się pod koniec września w Słoku koło Bełchatowa. Konferencja ta obchodziła swój mały jubileusz, jako że organizowana była w tym roku po raz piąty i – co ciekawe – zgromadziła rekordową liczbę uczestników, bo prawie... pół tysiąca. Jubileuszowe refleksje głównego organizatora imprezy – Jacka L. Pypcia zamieszczamy na s. 7, a poprzedza je relacja z otwarcia konferencji i omówienie ogłoszonych na niej referatów, pióra Patrycji Proc.

Wciąż nie milkną dyskusje w środowisku, dotyczące podniesienia izbowej składki członkowskiej, a także – skoro już taka decyzja zapadła – na co te dodatkowe pieniądze, płynące do kasy Izby, przeznaczyć? W tej sprawie opracowana została specjalna ankieta z pytaniami, którą nasi Czytelnicy dostali wraz z poprzednim numerem „Panaceum”, a jej wyniki postaramy się opublikować w kolejnym. W tym natomiast polecamy wywiad z przewodniczącą Komisji Bytowej ORL w Łodzi – Kaliną Pokuszyńską, z którą niżej podpisana rozmawiała o formach pomocy społecznej, jaką nasza OIL zapewnia swoim członkom (s. 12). Zanim bowiem ktoś powie, że „Izba dla lekarzy nic nie robi”, powinien zapoznać się z jej ofertą.

Zapraszając lekarskie dzieci i wnuki na izbowe „Spotkanie z Mikołajem”, informuję, że grudniowy numer „Panaceum” dotrze do rąk Czytelników nie – jak zwykle – na początku miesiąca, tylko tuż przed Świętami Bożonarodzeniowymi.

Nina Smoleń
ninasm@poczta.fm



Z wielką przyjemnością informujemy, że 7 grudnia br. (niedziela), w salach Klubu Lekarza w Łodzi przy ul. Czerwonej 3, zostanie po raz czwarty zorganizowane dla naszych milusińskich

Świąteczne spotkanie z Mikołajem

Wcześniejsze spotkania z tego cyklu udały się wspaniale i cieszyły się ogromną frekwencją. Dlatego też od ubiegłego roku, do naszej siedziby zapraszamy dzieci w dwóch turach: w godz. 12–14 Mikołaj odwiedzi dzieci do piątego roku życia, a między godz. 16–18 zaprasza dzieci starsze. Przewidziano atrakcyjne pokazy, gry i zabawy, dostosowane do wieku naszych małych gości, będą również skromne poczęstunki oraz tradycyjne, gwiazdkowe prezenty.

Na imprezę zapraszamy – podobnie jak poprzednio – dzieci oraz wnuki lekarzy i lekarzy dentyistów z terenu naszej Izby, wraz z opiekunami. Wstęp wolny!

Dodatkowych informacji udziela
Iwona Szelewa z Biura OIL w Łodzi, tel. 42 683 17 01

Spisane na gorąco

- 3** Czy uda się dać odpór tabloidowej machinie?
Słowo Prezesa
- 3** Z notatnika rzecznika

Publicystyka, reportaż

- 4** Było jubileuszowo i... rekordowo
V Łódzkie Spotkania Stomatologiczne
- 6** Maraton wiedzy stomatologicznej (i nie tylko)
Piętnastu wykładawców, ponad siedemnaście godzin wykładów
- 7** Myślę, że... warto było!
Chwila refleksji
- 8** Ebola – zachowaj ostrożność!
- 9** Flu Forum 2014
Eksperti o szczepieniach przeciwko grypie
- 10** Składki „trojka” i... zła prasa
Prowokacje
- 11** „Człowieczy los” w białym kitlu
Rozmowa z przewodniczącą Komisji Bytowej ORL w Łodzi – dr n. med. Kaliną Pokuszyńską
- 13** Teoria ewolucji
Moim zdaniem
- 14** Praktyki w MZ
Student, lekarz, minister...

Z życia środowiska

- 15** *Gaudeamus igitur!*
UM w Łodzi gospodarzem Centralnej Inauguracji Roku Akademickiego 2014/2015 Uczelni Medycznych
- 16** Sto lat Mistrza
- 16** Prof. M. Synder prezesem PTOiTr
- 16** „Radliński” już w Centrum Kliniczno-Dydaktycznym
- 17** Oj raku, raku – nie będzie znaku
- 17** Habilitacje, doktoraty

Izbowe aktualności

- 18** Pierwszy krok do samodzielności
Prawo wykonywania zawodu
- 19** Październik – w telegraficznym skrócie
Klub Lekarza Seniora
- 19** Polisy OC – konieczność aktualizacji

Blżej prawa

- 20** Lekarz dentysta pod paragrafem
Z lekarskiej wokandy
- 21** Ważne zmiany w sprawie recept!
- 21** Gwałt ścigany z urzędu
- 21** Prawniczy Newsletter Medyczny
- 22** ŁOW NFZ informuje
- 22** Szkody po stronie Funduszu – nie było

Z historii medycyny

- 23** CZMP widziane oczami architekta
- 25** Mędrca szkieleto i oko.....
Czytamy klasyków medycyny polskiej (odcinek 7)

Nasze sprawy

- 26** Co nas zadziwia, złości, dołuje lub przeraża
- 27** Dostęp do testów z LEK i LDEK
Polemiki
- 27** Dlaczego musieli przedwcześnie odejść?
Z listów do redakcji
- 28** Miś pod Szpitalną Choinkę
Studenci medycyny na rzecz dzieci chorych onkologicznie
- 28** Podziękowania

Literatura i sztuka

- 29** Tym razem w Opolu
Jesienne spotkanie lekarzy literatów
- 30** Książki nadesłane

Klub Lekarza

- 31** Droga rozumiana symbolicznie
Wątek przemijania w malarstwie J. Kaflińskiej-Wasiak
- 32** Impresje w czarno-bieli i kolorze
Ogólnopolska Wystawa Fotografii Lekarskiej

Sport

- 34** Wrażenia „nowicjusza”
Dwunaste Igrzyska za nami, czekamy na następne!
- 34** Zimowa Integracja Medyków po raz czwarty!
- 35** Zapowiedzi imprez sportowych

Komisja Kultury naszej Okręgowej Izby Lekarskiej serdecznie zaprasza na najbliższe imprezy organizowane w Klubie Lekarza przy ul. Czerwonej 3 w Łodzi:

Koncert Zaduszkowy „Pro Memoria”

7 listopada (piątek), początek godz. 19:00

Pełen zadumy wieczór, poświęcony pamięci lekarzy, którzy odeszli na wieczny dyżur w okresie ostatniego roku, usławni występ duetu Anna Stankiewicz – wokal i Janusz Strobel – gitara klasyczna. W czasie recitalu Artyści zaprezentują piosenki o tęsknocie, marzeniach i miłości, opowiedziane poetycko, w jazzowej aranżacji.



Wieczór autorski doktora Mariusza Łochowskiego

23 listopada (niedziela), początek godz. 17:00

W czasie spotkania Autor, pasjonat walk toczących się podczas pierwszej wojny światowej w ramach tzw. operacji łódzkiej, zaprezentuje swoją nową książkę pt. „Konstantynów w ogniu. Zapomniany rozdział bitwy o Łódź 1914 roku”. Więcej na temat książki – s. 30.

Wstępną na oba spotkania – wolny!



Słowo Prezesa

Czy uda się dać odpór tabloidowej machinie?

Myślami zanurzeni w listopadowych spacerach, ożywiamy wspomnienia Bliskich, bez których jeszcze wczoraj świat zdawał się osierocony z sensu i odarty z kolorów na zawsze. Dziś wielu z nas, pokrzepionym lekarstwem czasu, udało się odnaleźć przyszłe horyzonty. I choć płomyki pamięci już nie tak częste na kamiennej płycie, to w sercu skrzą... nieustannie.

Nieustannie też życie przynosi nam nowe wydarzenia, w których staramy się dostrzec widoki zmian na lepsze. Bez wątplenia takim wydarzeniem ostatnich tygodni było objęcie teki prezesa Rady Ministrów przez Ewę Kopacz. Powołanie lekarza na tak wysokie stanowisko państwowe z oczywistych względów rozbudziło nadzieje całej społeczności lekarskiej. Z uwagą więc śledziliśmy wystąpienie programowe Pani Premier, skrzętnie notując nieliczne fragmenty odnoszące się do obecnych problemów w ochronie zdrowia.

Poza deklaracją rychłego wejścia w życie pakietu kolejkowego i onkologicznego, największe zainteresowanie wzbudziły zapowiedzi sfinansowania specjalizacji w ramach rezydentur dla wszystkich lekarzy, którzy ukończyli studia w latach 2012–2015. Na ich sfinansowanie potrzeba tylko w przyszłym roku około sześćdziesięciu milionów złotych, a w latach następnych kwota ta będzie ulegać zwielokrotnieniu i miejmy nadzieję, że gwarancja tych środków finansowych nie będzie zagrożona.

O trudnościach w dostępie do kształcenia specjalizacyjnego wiadomo nie od dziś, a z uwagi na postępującą „lukę pokoleniową” wśród specjalistów, w tej kwestii potrzeba pilnych rozwiązań. Nie sposób bowiem akceptować obecnej praktyki, kiedy Ministerstwo Zdrowia jest w stanie zapewnić rezydentury niespełna połowie chętnych lekarzy i ledwie co dziesiątemu absolwentowi studiów lekarsko-dentystycznych w naszym województwie. Ma to miejsce w sytuacji, gdy średnia wieku łódzkich specjalistów systematycznie wzrasta, a dla przykładu w stomatologii zachowawczej już przekroczyła siedemdziesiąt lat.

Szansą na poprawę w tym zakresie ma być powstanie gabinetów stomatologicznych w szkołach, wyposażonych przez samorządy terytorialne z funduszy unijnych. Powyższe zapowiedzi rządowych działań trzeba przyjąć z umiarkowanym optymizmem, gdyż realizacja przedstawionych propozycji obciążona jest

wieloma znakami zapytania. Pierwszy z nich pojawia się nad wyborem roczników absolwentów, którym dopisze szczęście specjalizacyjne. Jak wytłumaczyć zawodowy pech lekarzom, którym dane było skończyć studia przed rokiem 2012? – tego nie wiadomo. Nie wiadomo też, czy samorządy terytorialne wykażą zainteresowanie, a przede wszystkim skuteczność w pozyskiwaniu środków na szkolną opiekę dentystyczną.

Tymczasem na gruncie naszego samorządu lekarskiego trwają prace na rzecz poprawy wizerunku lekarza i lekarza dentystry w mediach. Powołano zespół, który przygotowuje szereg rozwiązań organizacyjnych, aby dać odpór tabloidowej machinie, rozpędzonej w pogoni za skandalem z udziałem medyków. Czas pokaże, czy te działania przyniosą spodziewany skutek, ale musimy mieć świadomość, że w tym względzie wiele zależy od nas samych, od naszych postaw.

Kilka dni temu przyszedł do mnie pacjent, któremu dwa lata temu wykonano rozległą operację onkologiczną zakończoną sukcesem. Pomimo moich wyrazów uznania dla operatorów i słów wsparcia duchowego, dostrzegłem zupełny brak satysfakcji u operowanego. Nie szczędząc epitetów w stosunku do lekarzy, którym udało się go uratować, oświadczył, że czuje się ofiarą okaleczenia wskutek – jego zdaniem – niepotrzebnie tak dużego zabiegu chirurgicznego. Z dalszych słów pacjenta wynikało, że w takim przekonaniu utwierdziła go opinia wyrażona przez lekarza z innego ośrodka szpitalnego, który zasadność podjętego leczenia ocenił... bez wglądu w dokumentację medyczną.

Każdy z nas jest omylny i dostrzeżonych błędów nie wolno „zamiatać pod dywan”, ale zgodnie z naszym kodeksem etycznym, powinniśmy zachować szczególną ostrożność przy formułowaniu opinii o pracy innego lekarza. Czasem jedno słowo mimochodem rzuconego komentarla urasta do roli prawomocnego wyroku, który prowadzi do niezawinionych ludzkich nieszczęść. Budujmy swoją zawodową pozycję zdobywaniem wiedzy i wzajemnym szacunkiem, nigdy zaś pokusą pokazania się lepszym od innych za wszelką cenę.

Z notatnika rzecznika

Lekarze rodzinni o pakiecie onkologicznym i kolejkowym

Kolegium Lekarzy Rodzinnych w Polsce deklaruje gotowość do współpracy z instytucjami oraz organizacjami działającymi w celu poprawy dostępności i jakości opieki nad pacjentami onkologicznymi. Nie ukrywa jednocześnie niepokoju, że proponowane rozwiązania mogą doprowadzić do destabilizacji praktyk. „Z niepokojem stwierdzamy, że udostępnione do publicznej wiadomości dokumenty i opracowania nie dają lekarzom rodzinnym możliwości pełnego przewidzenia skutków wprowadzanych zmian w podstawowej opiece zdrowotnej. Istnieje prawdopodobieństwo, że skutki te będą bardzo poważne zarówno w obszarze organizacyjnym, jaki i finansowym. W naszym środowisku narasta zaniepokojenie możliwością destabilizacji praktyk. Na niespełna trzy miesiące przed planowanym wprowadzeniem zmian, nadal brakuje rozporządzeń i bardzo istotnych, z punktu widzenia świadczeniodawców, zarządzeń NFZ”. W ocenie lekarzy rodzinnych, nie przedstawiono spójnej koncepcji ustalania indywidualnych i minimalnych wskaźników rozpoznawania nowotworów przez lekarzy POZ. Domagają się oni również kryteriów klasyfikowania pacjentów do otrzymania „Karty Diagnostyki i Leczenia Onkologicznego” oraz przeprowadzenia pilotażu projektu. Uważają, że w dotychczas przyjętych aktach prawnych nie wprowadzono zmian, ułatwiających pacjentowi dostęp do ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Ich zdaniem, nadal brakuje szczegółowych rozwiązań, dotyczących rozszerzenia zakresu badań diagnostycznych lekarza rodzinnego i zasad ich finansowania.

Źródło: „Rynek Zdrowia”

„Barlicki” bez kontraktu na chirurgię naczyniową

Od 1 października br. Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego w Łodzi nie przyjmuje nowych pacjentów na oddziale chirurgii naczyniowej. Odwołano kilkadziesiąt operacji. Chorzy, którzy byli zapisani na planowe zabiegi w tym roku, czekali na nie nawet od kilku miesięcy. Placówka uzyskała w konkursie NFZ na leczenie na chirurgii naczyniowej za mało punktów i nie dostała kontraktu na kolejny rok. Dla pacjentów, którzy zapisali się w kolejce na zabiegi w tym szpitalu, oznacza to konieczność szukania pomocy gdzie indziej. Kontrakt w nowym konkursie dostały tylko trzy

ciąg dalszy na s. 14 ⇨



V Łódzkie Spotkania Stomatologiczne

Było jubileuszowo i... rekordowo

W ośrodku konferencyjno-wypoczynkowym „Wodnik” w miejscowości Słok koło Bełchatowa odbyły się w dniach 26–28 września 2014 r. kolejne V Łódzkie Spotkania Stomatologiczne (ŁSS). Trudno uwierzyć, że kurs naukowy, połączony z imprezą integracyjną dla lekarzy dentystów, organizowany przez Komisję Stomatologiczną przy Okręgowej Izbie Lekarzy w Łodzi, ma już pięcioletnią tradycję. Pierwsza impreza z tego cyklu odbyła się w 2010 r. w Załęczu Wielkim koło Wielunia, kolejna w 2011 r. w Nieborowie koło Łasku, a od 2012 r. na trzy kolejne edycje obrała miejsce w gościnnym Słoku. W pierwszych spotkaniach wzięło udział sto czterdzieści osób (wraz z gośćmi), w następnych dwukrotnie więcej, tak aby w roku jubileuszowym dojść do rekordowej liczby prawie... pięciuset uczestników.

Wczoraj i dziś

Łódzkie Spotkania Stomatologiczne (ŁSS) powołał do życia dr n. med. Jacek Lesław Pypeć, od 2009 r. wiceprezes Okręgowej Rady Lekarskiej i przewodniczący Komisji Stomatologicznej Łódzkiej OIL. Niezwykły sukces spotkań był przy tym możliwy dzięki wspólnej, mrówczej pracy całego zespołu lekarzy dentystów z teje Komisji, a szczególnie: Małgorzaty Lindorf, Ireny Elerowskiej, Małgorzaty Filipowskiej, Edyty Szubert-Nowosieleckiej, Agnieszki Tarki-Przybyłek, Jolanty Hańcki, Agnieszki Skrzypczyk oraz Wojciecha Szafranica i Krzysztofa Walczkowskiego. Jednak również wielu innych członków tej Komisji, nie wymienionych tu z nazwiska, rokrocznie poświęca swój czas i siły na rzecz rozwoju łódzkiej społeczności

dentystycznej. Spotkania mogły rozkwitnąć też dzięki wsparciu władz Izby Lekarskiej w Łodzi, a szczególnie przychylności jej prezesa – Grzegorza Mazura oraz szefa Delegatury Łódzkiej – Grzegorza Krzyżanowskiego. Na zaproszenie doktora Pypcia, coraz większy udział w imprezie ma Wojskowa

Tegoroczne V Łódzkie Spotkania Stomatologiczne liczyły (poza zaproszonymi gośćmi) prawie czterystu siedemdziesięciu czynnych uczestników, w tym stu dziesięciu spoza łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej. Najmłodszy kursant legitymował się rocznikiem urodzenia 1988. Spotkaniom towarzyszyły stoiska ponad trzydziestu wystawców prezentujących głównie produkty stomatologiczne, którzy jednocześnie sponsorowali imprezę.

Izba Lekarska, która w tegorocznej edycji kursu przedstawiła dużą sesję prezentującą osiągnięcia stomatologii wojskowej.

Otwierając kolejne V ŁSS w słoneczne piątkowe popołudnie, Jacek Pypeć przywitał wszystkich uczestników kursu oraz wielu znamienitych gości, wśród których byli:

- podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej – Maciej Jankowski,
- prorektor ds. organizacyjnych i studenckich Uniwersytetu Medycznego w Łodzi – prof. dr hab. n. med. Radziszaw Kordek,
- szef Służby Zdrowia Wojska Polskiego – gen. bryg. lek. Piotr Dziegielewski,
- naczelny dentysta WP – płk dr n. med. Stanisław Żmuda,

– wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej, przewodnicząca Naczelnej Komisji Stomatologicznej – dr n. med. Agnieszka Ruchała-Tyszler (która otrzymała od J. Pypcia piękny bukiet kwiatów na powitanie),

– prezes Wojskowej Izby Lekarskiej – kmr dr n. med. Jan Sapieżko,

– przedstawicielka dyrekcji Łódzkiego Oddziału NFZ – lek. dent. Iwona Osypowicz,

– prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi – dr n. med. Grzegorz Mazur.

Ponadto doktor Pypeć przywitał szczególnie serdecznie pozostałych przedstawicieli Prezydium ORL w Łodzi oraz licznie przybyłych przewodniczących komisji stomatologicznych innych izb lekarskich w kraju. Następnie zaś odczytał list prezesa NIL – dr. n. med. Macieja Hamankiewicza, skierowany do uczestników kursu.

Po uroczystych powitaniach, Jacek L. Pypeć przypomniał, że 26 września to nie tylko pierwszy dzień tegorocznego spotkania stomatologów w Słoku. Według kalendarza, w tym dniu przypada również: Dzień Całowania Dziewczyn (co bardzo spodobało się męskiej mniejszości uczestników), Międzynarodowy Dzień Języków Obcych oraz... Światowy Dzień Antykoncepcji. Okazało się też, że jubileusz pięćdziesięciu kursu zbiegł się z jubileuszem trzydziestopięcioletnia rozpoczęcia pracy przez jego głównego organizatora. Tutaj doktor przywitał imiennie obecną na sali prof. dr hab.

n. med. Joannę Szczepańską, kierownika jego macierzystego Zakładu Stomatologii Wieku Rozwojowego UM w Łodzi.

Tradycji stało się zadość

Ze względu na jubileusz oraz znakomitych gości, J. Pypeć rozczarował nieco oczekiwania pozostałych zebranych, których przyzwyczaił przez kilka lat do swych niezwykłych stylizacji ubraniowych na otwarcie imprezy. W tym roku doktor był „tylko” elegancko ubrany w czarny garnitur i muchę (trzeba jednak przyznać, że wyglądał niezwykle przystojnie!), ale... nie zламаł do końca tradycji i znalazł niezwykle gościnny patrona tegorocznych spotkań – Juliana Tuwima, w 2014 r. przypada bowiem sto dwudziesta rocznica urodzin tego wielkiego



łódzkiego poety. Dziękując uczestnikom spotkań (którymi w większości są przecież kobiety) doktor zakończył powitanie znanym Tuwimowym aforyzmem: „Mężczyzna pozostaje zazwyczaj bardzo długo pod wrażeniem, jakie zrobił na kobiecie”. Za ten cytat dostał gorące brawa.

Utrzymując ten anegdotyczny ton, zabierający głos jako pierwszy z gości – wiceminister M. Jankowski na wstępie wspominał, że w jego szkole swoją panią stomatolog uczniowie nazywali „białą niemilosierną”. Dziękując następnie odczuwaniem wielkiej satysfakcji z udziału w tak wspaniałej imprezie, ogłosił oficjalne otwarcie V Łódzkich Spotkań Stomatologicznych. Kolejnym mówcą był prorektor prof. R. Kordek, który dziękując za zaproszenie do udziału w spotkaniach nie omieszkał dodać, że łódzka stomatologia jest jedną z najlepszych w całym kraju, a Oddział Stomatologiczny UM w Łodzi dysponuje jednym z najlepszych zapleczy dydaktycznych w Europie. Równie miłe słowa skierowała do organizatorów, jak i uczestników spotkania, wicprezes NIL dr A. Ruchała-Tyszler, która na ręce M. Lindorf oraz J. Pypcia złożyła symboliczne podarunki.

Następnie głos zabrał prezes WIL dr J. Sapięzko, który wspominał o serdecznych związkach Izby Wojskowej z cywilnymi oraz o cechach społeczności dentystrycznej, której zawsze zazdrościł zażyłych koleżeńskich kontaktów. Równie miło o lekarzach dentytach wypowiadał się prezes naszej łódzkiej Izby dr G. Mazur (laryngolog), który przy tym wspominał słowa Homera, że „jeden doświadczony lekarz wart jest stu wojowników”. Żartobliwie rozszyfrował też łacińskie słowo „saper” (z łac. *sapere* – myśleć) w kontekście



wykonywanego przez nas zawodu. Organizatorom wręczył ponadto symboliczny podarunek w kształcie złotej dłoni, jako metaforę serdeczności i koleżeństwa panującego między lekarzami.

Kolejny mówca, wicprezes ORL w Łodzi dr G. Krzyżanowski przekazał na ręce M. Lindorf oraz J. Pypcia niezwykle upominek, którym była figurka zająca z wielkimi zębami, siedzącego na motorze. Tłumacząc się z prezentu opowiedział zebranym o jubileuszowym, dziesiątym zlocie „DoctoRRiders” (czyli Klubu Lekarzy Motocyklistów), który odbył się niedawno również w Słoku. Na spotkanie to wyżej wymienieni przyjechali na WSK z roku 1967, ubrani w strojach z epoki, uzyskując pierwszą nagrodę za najbardziej oryginalną załogę motocykla.

Ostatnie podziękowania głównym organizatorom ŁSS, w imieniu członków łódzkiej Komisji Stomatologicznej, złożyła Agnieszka Tarka-Przybyłek, która wręczyła im tort oraz szampan. Agnieszka tradycyjnie też upiekła wielki smakowity bochen chleba, który wspólnie z dr A. Ruchałą-Tyszler pokroiły na małe kawałki i rozczęstowały uczestników kursu. Następnie rozpoczęły się sesje wykładowe (omawiamy je w odrębnej publikacji na s. 6).

Wyjątkowo serdeczna atmosfera

Spotkania trwały trzy dni, od piątku do niedzieli, wieczorami pierwszego i drugiego dnia uczestnicy ŁSS mogli wziąć udział w imprezach integracyjnych. W piątek była to uroczysta kolacja z tańcami przy żywej muzyce, w sobotę zaś na uczestników czekała niespodzianka wieczoru, którą w tym roku okazał się być występ iluzjonisty Marka Pola. Prestidigitator zaprezentował kilka klasycznych numerów, takich



jak „rozcinięcie” swojej asystentki czy też „pakowanie” jej do niewielkiego kartonu. Do zabawy włączył też kursantów, odsłaniając przy tym nieco kulisy swojej sztuki. Po występie uczestnicy przenieśli się na plenerową imprezę, podczas której mieli okazję degustować pyszne potrawy z grilla, w tym dziczyznę oraz uprawiać... „dzikie tańce” przy dyskotekowej muzyce.

Należy zaznaczyć, że towarzyszącą kursowi wystawą produktów stomatologicznych cieszyła się niezwykle zainteresowaniem wśród lekarzy dentyków. Można było na niej obejrzeć prawdziwe nowości na rynku stomatologicznym oraz dokonać drobnych lub całkiem poważnych zakupów. Podczas imprezy odbyło się również spotkanie Naczelnej Komisji Stomatologicznej, na które stawili się krajowi delegaci środowiska dentystrycznego.

Niezwykłość kursu polegała też na perfekcyjnej wręcz organizacji. Dla każdego uczestnika starczyło miejsca czy to na wykładach, w restauracji, czy na parkingu samochodowym. Nie było też żadnych zastrzeżeń co do jedzenia czy pokoi hotelowych, a wszystkie najdrobniejsze nawet problemy były natychmiast rozwiązywane. Trzeba tu podkreślić, że organizatorzy nie korzystali z pomocy firmy zewnętrznej i całą pracę przy obsłudze kursu wykonywali sami lekarze dentyści, członkowie łódzkiej Komisji Stomatologicznej.

Wszyscy uczestnicy chwalili przy tym niezwykle serdeczną atmosferę, która przenikała całe spotkanie od pierwszego do ostatniej minuty kursu i która jest chyba unikatowa w skali kraju.

Tekst i zdjęcia *Patrycja Proc*
(fotoreportaż – III s. okładki)



Piętnastu wykładowców,
ponad siedemnaście godzin wykładów

Maraton wiedzy stomatologicznej (i nie tylko)

Część naukową V Łódzkich Spotkań Stomatologicznych, która rozpoczęła się w piątek, o godz. 14, zaraz po powitaniu uczestników i wystąpieniach gości, zainaugurował referat pt. „Nowoczesna technika we współczesnej stomatologii”, wygłoszony przez znakomitego wykładowcę – prof. dr. hab. n. tech. mgr. inż. Jana Felbę z Politechniki Wrocławskiej (tu studiował, obronił doktorat i pracę habilitacyjną, a następnie uzyskał tytuł profesora). Profesor Felba na wstępie postawił dość kontrowersyjne dla zebranych lekarzy dentystów pytanie: Czy jeszcze potrzebny jest lekarz, czy wystarczy tylko nowoczesna technika? Po czym wyprzedzająco sam na nie odpowiedział, że pomimo postępu techniki nie ma leczenia bez udziału człowieka lekarza. Następnie szczegółowo opisał zasady działania urządzeń stomatologicznych, zaczynając od najbardziej zabytkowych foteli dentystycznych, poprzez endometrię, a kończąc na skanerach 3D i technice CAD/CAM.

W pierwszym dniu konferencji jej uczestnicy wysłuchali dodatkowo czterech wykładów, a w czasie dalszych dwóch dni jej trwania (sobota, niedziela) – jeszcze w sumie dziesięciu. Oferta naukowa kursu była tematycznie bardzo bogata, referaty dotyczyły bowiem wszystkich kierunków specjalizacyjnych we współczesnej stomatologii oraz zahaczały o dziedziny medyczne pośrednio z nią związane, a także poruszały tematy istotne dla lekarzy dentystów z zakresu psychologii oraz etyki. Na szczególną uwagę zasługuje specjalna wojskowa sesja naukowa, podczas której pięć bardzo ciekawych wykładów wygłosili stomatolodzy – członkowie Wojskowej Izby Lekarskiej.

•••

W trakcie piątkowej sesji, po wykładzie inauguracyjnym, jako kolejny referent wystąpił dr hab. n. med. prof. nadzw. UM oraz Instytutu CZMP w Łodzi Lucjusz Jakubowski, który przedstawił wykład pt. „Dlaczego są sobie potrzebni stomatolog i genetyk kliniczny?” Pan Profesor całe swoje życie zawodowe poświęcił genetyce medycznej oraz biologii molekularnej, których podstawy i rolę w medycynie starał się przybliżyć zebranim. Poruszając ogrom tematów, mówił przede wszystkim o roli genów w rozwoju zębów, ale też przedstawił kilka ciekawostek dotyczących poradnictwa i badań genetycznych, które są niekiedy wykorzystywane w sposób nieetyczny,

w celach komercyjnych (dotyczy to m.in. „testów zdrady” wykonywanych z materiału biologicznego pobranego od współmałżonka podejrzanego o zdradę).

Kolejny interesujący wykład, ale już o tematyce typowo stomatologicznej, zatytułowany „Rekonstrukcja zwarcia jako istotny element w rehabilitacji układu stomatognatywnego”, wygłosił dr n. med. Paweł Witek. Absolwent stomatologii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, związany przez pewien czas z Katedrą Protetyki Stomatologicznej CMUJ, obecnie prowadzi praktykę stomatologiczną, zajmując się głównie protetyką i implantologią. Omawiając zasady i etapy przeprowadzania leczenia rekonstrukcji zwarcia, wykład swój wzbogacił licznymi filmami demonstrującymi przeprowadzanie zabiegów u pacjentów. Doktor przekazał liczne uwagi praktyczne, zatem po swoim wystąpieniu został zasypany pytaniami od klinicystów.

Kolejny wykład, którego autorem był prof. dr hab. n. med. Arkadiusz Jeziorski, kierownik Kliniki Chirurgii Onkologicznej UM w Łodzi, poruszał zgoła inne aspekty naszego zawodu. W swojej niezwykle klimatycznej prelekcji, prowadzonej przy przygaszonych światłach, Profesor mówił o Kodeksie Etyki Lekarskiej i zastanawiał się, czy jego zapisy są jeszcze aktualne?

Pierwszy dzień wykładów zakończył się mocnym akcentem dentystycznym. Referat pt. „Komplikacje i powikłania w implantologii” przedstawił lek. dent. Leszek Lasocki (absolwent AM we Wrocławiu, współwłaściciel prywatnego gabinetu zajmującego się głównie stomatologią estetyczną, protetyką i implantologią, konsultant systemu implantologicznego Alpha Bio Tec). Wykład wzbudził duże zainteresowanie nie tylko ze względu na ciekawy temat, ale również dlatego, że wykładowca opisywał liczne powikłania po leczeniu prowadzonym przez innych lekarzy. Po zakończeniu prezentacji, słuchacze mieli mnóstwo pytań do wykładowcy oraz jego mamy – Ewy Świech, z którą wspólnie prowadzi swój prywatny gabinet.

•••

Drugi dzień wykładów otworzyło wystąpienie prof. dr. hab. n. med. Marcina Kozakiewicza, kierownika Kliniki Chirurgii-Szczękowo-Twarzowej UM w Łodzi. Pana Profesora, znanego klinicystę i wybitnego naukowca, dobrze znają stali uczestnicy Łódzkich Spotkań Stomatologicznych,

gdź już podczas poprzednich czterech edycji był ich prelegentem. Tym razem mogliśmy usłyszeć wykład na temat „Chirurgiczne leczenie wytrzeszczu oczu w chorobie Gravesa-Basedowa”.

Następny wykład nawiązywał swoją tematyką do referatu prof. L. Jakubowskiego, wygłoszonego dzień wcześniej, a jego autorką była prof. dr hab. n. med. Joanna Szczepańska, kierownik Zakładu Stomatologii Wieku Rozwojowego UM w Łodzi, specjalista stomatologii dziecięcej oraz konsultant wojewódzki w tej dziedzinie. Pani Profesor w niezwykle obszernym opracowaniu przedstawiła temat „Zaburzenia rozwojowych zębów u dzieci – diagnostyka i możliwości terapeutyczne”. W referacie w przystępny sposób omówiła różnorodne jednostki chorobowe łączące się z występowaniem zaburzeń zębowych, a jego dużą część poświęciła genetycznym uwarunkowaniom zmian.

Kolejna prelegentka – dr hab. n. med. prof. UM w Łodzi Beata Dejak to również nauczyciel akademicki łódzkiej uczelni medycznej, kierownik Zakładu Protetyki Stomatologicznej, wybitny fachowiec w swojej dziedzinie, autorka licznych publikacji. Pani Profesor przedstawiła wykład o prosto brzmiącym tytule: „Zasady szlifowania zębów pod korony protetyczne”, w którym w niezwykle wzięły sposób podała wytyczne preparacji zębów pod różne korony protetyczne, wzbogacając teorię krótkimi filmami pokazującymi od podstaw zasady wykonywania tych czynności.

Znakomitym nauczycielem akademickim jest również kolejny prelegent kursu – prof. dr hab. n. med. Jerzy Sokołowski, kierownik Katedry Stomatologii Odtwórczej i Zakładu Stomatologii Ogólnej UM w Łodzi oraz prodziekan ds. Stomatologii Wydziału Lekarskiego UM w Łodzi. Profesor regularnie od lat wspiera kurs swoimi wykładami, zatem ponownie przenieśliśmy się w świat jego kompozytowych pasji, tym razem w kontekście – jak głosił tytuł referatu – „Terapii minimalnie inwazyjnej w stomatologii odtwórczej”. Jak zawsze wykład był jednym z najbardziej oczekiwanych przez słuchaczy i jak zawsze okazał się być bardzo interesujący.

•••

Drugi dzień ŁSS zamknęła sesja Wojskowej Izby Lekarskiej. Niezwykle praktyczne wykłady poruszały tematy z zakresy periodontologii, ortodoncji, mikrochirurgii, implantologii, a przede wszystkim protetyki. Lekarze dentyści, związani z wojskową służbą zdrowia, zaprezentowali uczestnikom konferencji w sumie pięć referatów.

Jeden z wykładów, zatytułowany „Niechirurgiczne leczenie chorób przyzębia – laseroterapia, a może ozon” wygłosił płk dr n. med. Stanisław Żmuda, kolejny

pt. „Uzupełnienia z pełnej ceramiki. Wskazania, możliwości, estetyka” przedstawił ppłk lek. dent. Remigiusz Budziłło, natomiast płk lek. dent. Jacek Woszczyk był autorem referatu poświęconego wskazaniom do implantów cementowanych i przykręcanych, a także omawiającego szczegółowe prace protetyczne przy tych implantach. Wszyscy wymienieni prelegenci to absolwenci Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, a później wykładowcy akademicy tej uczelni oraz WAM w Warszawie, którzy obecnie prowadzą nowoczesne, prywatne kliniki dentystyczne. Wszystkie trzy wykłady były zatem oparte na najnowocześniejszej wiedzy i imponującej praktyce stomatologicznej.

Uzupełnieniem sesji WIL były jeszcze dwa referaty: jeden na temat „Stripping w ortodoncji”, który przedstawiła lek. dent. Aneta Król-Sykut (pracuje w Centralnej Wojskowej Przychodni Lekarskiej w Warszawie, posiada specjalizację ze stomatologii dziecięcej, zakończyła też szkolenie w zakresie ortodoncji), a drugi pt. „Estetyka lub mikrochirurgia w periodontologii i implantologii”, wygłoszony przez lek. dent. Mariusza Cięciarę (posiada specjalizację z zakresu stomatologii zachowawczej oraz protyki stomatologicznej, pracował w poradniach chirurgii stomatologicznej warszawskiego Centralnego Szpitala Klinicznego WAM oraz Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej, obecnie prowadzi prywatne praktyki stomatologiczne). Zainteresowanie słuchaczy wzbudził zwłaszcza wykład doktora Cięciary, który chętnie dzielił się ze słuchaczami swoją wielką praktyczną wiedzą zdobytą na specjalistycznych kursach z zakresu implantologii m.in. w Stanach Zjednoczonych, Niemczech, Szwajcarii i Szwecji.

• • •

Wykładem zamykającym Łódzkie Spotkania Stomatologiczne było niedzielne wystąpienie lek. dent. Beaty Golan pt. „Skuteczna komunikacja z pacjentem oparta na technice wywiadu motywującego”. Na ostatnim wykładzie mogliśmy zatem usłyszeć, jak pozyskiwać pacjentów i jak przekonać ich do podjęcia specjalistycznego leczenia stomatologicznego.

Patrycja Proc

Chwila refleksji

Myślę, że... warto było!

Jak szybko upływa czas. W tym roku doczekaliśmy się już pierwszego małego jubileusza, odbyła się bowiem piąta edycja Łódzkich Spotkań Stomatologicznych. To okazja do retrospekcyjnych przemyśleń...

Wiele lat temu, jako członek Komisji Stomatologicznej ORL w Łodzi, często myślałem o tym, że stomatolodzy, choć stanowią znaczącą część społeczności lekarskiej, są tak mało widoczni a nawet zmarginalizowani. Jeżdżąc na różnego rodzaju konferencje, sympozja i komisje spotykałem koleżanki oraz kolegów dentystów, odwiedzałem też ich gabinety. W pamięci pozostawał mi ciągle ten sam widok: zapracowanych, zatroskanych, zmęczonych i rzetelnie wykonujących swój zawód stomatologa, na twarzach których tlił się nikły uśmiech, jakaś dziwna tęsknota i pragnienia. Niejednokrotnie długo rozmawialiśmy, a ja wsłuchiwałem się w wypowiedzane często z żalem słowa o naszym zawodzie i jego niedoskonałościach.

• • •

Kiedy pięć lat temu zostałem wybrany na przewodniczącą Komisji Stomatologicznej Łódzkiej ORL, przedstawiłem kolegom swoje przemyślenia i pomysł zorganizowania konferencji, adresowanej do lekarzy dentystów. Chyba organizatorzy najbardziej wspominają te pierwsze Łódzkie Spotkania Stomatologiczne w Załączu Wielkim, których organizacja oparta była na olbrzymiej spontaniczności i braku profesjonalizmu. W kursie uczestniczyło wówczas (nie licząc gości) około stu dwudziestu lekarzy dentystów, a teraz na jubileuszowej konferencji było ich prawie czterystu siedemdziesięciu.

Tym razem po raz pierwszy postanowiłem nie prowadzić sesji, a przebywać jak najbliżej kolegów i spędzić jak najwięcej czasu wśród nich. Prowadziłem rozmowy, które sprawiały mi wiele przyjemności, bo były życzliwe i merytoryczne, z wnikliwymi ocenami. Niejednokrotnie przystawałem, kryjąc się za filarem czy to na sali wykładowej, w kularach czy w czasie kolacji i patrzyłem z nieklamaną

satysfakcją, jak pięknie miesza się ze sobą grono doświadczonych zawodowo lekarzy dentystów z dużo młodszymi rocznikami. I zobaczyłem coś jeszcze, do czego zmierziałem i co było moim marzeniem. Widziałem radosne i roześmiane twarze koleżanek i kolegów, dumne z wykonywania zawodu, skrzętnie notujące informacje płynące od wykładowców i żywo dyskutujące w mniejszych lub większych grupach, już poza salą wykładową, na temat zdobytej wiedzy.

Patrzyłem..., patrzyłem..., a potem pojechałem windą samotnie do swojego pokoju. Było ciemno. Nie zapaliłem światła. Usiadłem w fotelu i zamyśliłem się. A może jednak mnie i mojej wspaniałej Komisji udało się...

• • •

Wszystkim członkom Komitetu Organizacyjnego V ŁSS: Małgorzacie Lindorf, Irenie Elerowskiej, Edycie Szubert-Nowosieleckiej, Wojtkowi Szafranowi, Agnieszce Tarce-Przybyłek, Dorocie Konopce, Małgorzacie Filipowskiej, Jolancie Hańckiej, Emili Mazur, Krzysztofowi Walczykowskiemu Agnieszce Skrzypczyk, Maciejowi Sobótce, Michałowi Zajacowi, Marii Karkosce oraz Adamowi Wnukowi – dziękuję za gigantyczną pracę oraz uśmiech i ciepło płynące od nich dla mnie.

A Tobie, Małgosiu (Małgorzata Lindorf), nazywanej też „siostrą”, dziękuję szczególnie za wsparcie w chwilach zwątpienia, trudów i kłopotów osobistych, gdy rozumieliśmy się wielokrotnie bez słów.

Piękne podziękowania składałam również wszystkim pracownikom Biura Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, z panią dyrektorem Haliną Kotus na czele – za wszelką pomoc w organizacji V ŁSS.

I znowu myślę, że... warto było pracować!

Jacek Pypeć
wiceprzewodniczący ORL w Łodzi,
przewodniczący
Komisji Stomatologicznej ORL

Sponsorzy V Łódzkich Spotkań Stomatologicznych 2014

DentoMarket, AnGer G & A, AP Dental, Blend-a-med, Oral-B Display, Blistex, Dentsply, GC, Jenerix, Kol-Dental, Mirdental, Septodont, ATZ Farmont Poland, Hedat, Dental S, Dent-R, Alpha-Bio Tec, Nordyński autoryzowany koncesjoner Peugeot, Loser & CO, Megadental, Poldent, Pramerica, Quadrostom, Tax Care, Wojskowa Izba Lekarska, Hager Polonia, Visiomed, Profimed, Ivoclar Vivadent, DOMURAD, TRATEAG.

Patronat medialny V Łódzkim Spotkaniem Stomatologicznym zapewnił:

„Panaceum”, „Gazeta Radomszczańska”, TVP Łódź, Radio Łódź, NTL Radomsko, „Kalendarz Stomatologa”, „Art of Dentistry”, Dentowizja, eDentico, „Nowy gabinet stomatologiczny”, Strefafm.

Ebola – zachowaj ostrożność!

Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy,
Pragnę zwrócić Państwa uwagę na poważny problem dotyczący epidemii gorączki krwotocznej Ebola (Ebola Virus Disease – EVD). Sytuacja epidemiologiczna EVD w Afryce jest nadal zła i wciąż rośnie liczba zgłoszonych przypadków (zarejestrowano ponad 8 tys. zachorowań i 3,8 tys. zgonów), a prognozy Centers for Disease Control and Prevention (CDC) przewidują, że w przypadku braku podjęcia przez społeczność międzynarodową radykalnych działań w krajach objętych epidemią, w styczniu 2015 r. liczba zachorowań może wynieść znacznie powyżej jednego miliona.

30 września 2014 r. rozpoznano pierwszy przypadek gorączki krwotocznej Ebola w Stanach Zjednoczonych Ameryki (pierwsze zachorowanie poza Afryką), a po ośmiu dniach ten chory zmarł, wcześniej zarażając innych. Osoba zakażona może pojawić się również w Polsce na pokładzie samolotu, wykazując objawy chorobowe lub przybyć w okresie inkubacji (2–21 dni) i dopiero później rozwinąć objawy zakażenia. Chorym może być osoba w różnym wieku, mieszkanki państw objętych epidemią, turysta, biznesmen, misjonarz, wolontariusz, lekarz, inżynier, student itd. Pacjent może zgłosić się do każdej placówki medycznej, nie zawsze do szpitala o profilu zakaźnym, np. do izby przyjęć, szpitalnego oddziału ratunkowego, przychodni POZ, ambulatorium nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej itd.

Kluczowym problemem jest postawienie przez lekarza podejrzenia na podstawie właściwie zebranego wywiadu lekarskiego, z uwzględnieniem informacji o podróżach czy kontaktu z chorym na EVD. Jeśli takie podejrzenie padnie, wtedy niezbędna jest natychmiastowa izolacja chorego, ograniczenie kontaktów z innymi osobami do minimum, zorganizowanie prawidłowego transportu do miejsca hospitalizacji, wzięcie pod uwagę konieczności narzucenia kwarentanny osobom narażonym na zakażenie (postępowanie zgodnie z opracowanym algorytmem). Istotne jest również, aby niezwłocznie zebrać wstępne informacje o osobach, które miały kontakt z podejrzanym o EVD pacjentem (imię, nazwisko, telefon), co umożliwi odpowiednim służbom objąć je nadzorem epidemiologicznym. Takie postępowanie daje szansę ograniczenia szerzenia się zakażeń. Należy też pamiętać, aby wszelkie działania pracowników medycznych w sytuacji zagrożenia odbywały się w odpowiednim zabezpieczeniu z użyciem środków ochrony osobistej (za wyposażenie w środki odpowiada pracodawca). Należy umieć w praktyce prawidłowo założyć strój ochronny i bezpiecznie go zdjąć.

W Polsce już kilkakrotnie podniesiony był alarm i zostały wdrożone konieczne procedury, związane z podejrzeniem EVD. Do chwili obecnej w każdym przypadku wykluczono zakażenie poprzez specjalistyczne badania laboratoryjne wykonane w warunkach szpitalnych. Trzeba mieć

świadomość, że w sytuacji niezastosowania się do właściwych procedur nawet jeden przypadek wystąpienia gorączki krwotocznej Ebola w Polsce może spowodować ogromne zagrożenie dla zdrowia publicznego oraz przy tak dynamicznej komunikacji międzynarodowej – stanowić ryzyko zawleczenia choroby także w inne regiony.

Ze względu na ciężkość zachorowań EVD, wysoką śmiertelność, brak przyczynowego leczenia i zapobiegania poprzez szczepienia, należy podjąć wszelkie działania prewencyjne.

Z wyrazami szacunku

Jolanta Piaskowska
konsultant wojewódzki w dziedzinie epidemiologii dla województwa łódzkiego

Łódź, 10 października 2014 r.

Ważne strony internetowe:

- Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łodzi: www.psselodz.pl (tu można znaleźć szczegółowe pomocnicze formularze dotyczące gorączki krwotocznej Ebola),
- Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łodzi: www.pis.lodz.pl,
- Główny Inspektor Sanitarny: www.gis.gov.pl (tu należy sprawdzać aktualny zasięg epidemii w zakładce: Epidemia gorączki krwotocznej w Afryce),
- European Centre for Disease Prevention and Control: www.ecdc.europa.eu,
- Center for Disease Control and Prevention: www.cdc.gov.



INFORMACJA DLA OSÓB POWRACAJĄCYCH Z REGIONU AFRYKI ZACHODNIEJ – Gwinei, Liberii, Sierra Leone, Nigerii

Od lutego 2014 r. występują zachorowania na gorączkę krwotoczną Ebola w państwach Afryki Zachodniej. Początek choroby jest nagły i charakteryzuje się objawami grypopodobnymi.

W przypadku:

1) wystąpienia takich objawów, jak:

– gorączka powyżej 38,5°C, bóle mięśni, osłabienie, ból głowy i gardła, wysypka, wymioty, biegunka lub krwawienia w okresie trzech tygodni od powrotu z podróży
lub

2) kontaktu w trakcie pobytu w krajach Afryki Zachodniej:

– z chorą osobą lub ciałem osoby zmarłej w wyniku tej choroby, czy chorym lub padłym dzikim zwierzęciem

należy pozostać w domu oraz niezwłocznie skontaktować się z numerem 999 lub 112, poinformować o przebytej podróży i postępować zgodnie ze wskazówkami dyspozytora.

Eksperti o szczepieniach przeciwko grypie

Flu Forum 2014

*O influenzo, Nimfo, skąd Ty rodem?
Czyś Ty chorobą jest epidemiczną?
Co Ci się stało? Co Ci jest powodem,
że tak w grodzie samym,
jak też w okolicy,
marnujesz mężów, dzieci i kobiety?**

Szesnastego września br. w Warszawie odbyła się VI Doroczna Debata Ekspertów Flu Forum 2014. Spotkanie zgromadziło przedstawicieli różnych organizacji i instytucji uczestniczących w działaniach na rzecz promocji profilaktyki grypy w Polsce, a także mediów. Głównym celem spotkania było omówienie problematyki szczepień przeciwko grypie, dotyczącej zwłaszcza motywacji i barier w tworzeniu samorządowych programów zdrowotnych w tym zakresie. Konferencja stała się okazją do wyróżnienia samorządów lokalnych projektujących i realizujących programy zdrowotne w zakresie popularyzacji profilaktyki grypy, a także prezentacji wyników Ogólnopolskiego Testu Wiedzy o Grypie.

Szczepień przeciwko grypie wciąż za mało

Podczas spotkania podkreślono, że grypie, stanowiącej nadal istotny problem zdrowia publicznego, można skutecznie zabiegać poprzez działania profilaktyczne, w których kluczową rolę odgrywają szczepienia. Ponieważ poziom szczepień w Polsce jest wciąż niedostateczny, tegoroczna debata Flu Forum skupiła się wokół działań poświęconych podniesieniu poziomu tzw. wyszczepialności wśród pracowników sektora ochrony zdrowia, pracodawców i samorządowców. W Polsce przeciwko grypie rocznie szczepi się zaledwie 5–6% personelu medycznego, gdy tymczasem w Stanach Zjednoczonych i wielu krajach Europy Zachodniej wskaźnik ten waha się od 20 do 80% (średnio wynosi 40–50%).

W sezonie 2012/2013 w całym kraju przeciwko grypie zaszczepiło się zaledwie 3,7% Polaków. Jeszcze niższy poziom wyszczepialności zanotowano wśród najmłodszych: było to zaledwie 1% dzieci do czwartego roku życia oraz niecałe 2% do piętnastu lat. Tak niskie wskaźniki wydają się być zatrażające w czasach, gdy wiadomo, że masowe szczepienia przeciw grypie dzieci w wieku szkolnym mogą wpływać także na spadek zapadalności na tę chorobę wśród dorosłych oraz na zmniejszenie liczby zgonów z powodu grypy i jej powikłań w grupie osób w wieku podeszłym. Jednym z powodów tego niezadowalającego stanu rzeczy w zakresie szczepień przeciwko

grypie, na który zwrócono podczas spotkania uwagę, jest brak wystarczającej wiedzy o skuteczności i bezpieczeństwie szczepień, a potęguje go szum informacyjny, jaki w tym zakresie panuje w mediach.

Co wiedzą o grypie pracownicy ochrony zdrowia?

W odpowiedzi na potrzebę zweryfikowania poziomu wiedzy na temat grypy wśród pracowników ochrony zdrowia, samorządowców oraz pracodawców, a także szerszej opinii społecznej, stworzony został Ogólnopolski Test Wiedzy o Grypie. W teście dla pracowników ochrony zdrowia, mimo szerokiej jego promocji, wzięło udział tylko czterystu dziewięćdziesięciu pięciu respondentów z całej Polski. Największą ich grupę stanowili lekarze medycyny ogólnej oraz onkologii klinicznej, a jedynie marginalną (4%) – studenci medycyny. Tak mały odsetek przyszłych medyków, którzy przystąpili do testu, wskazuje na niedostatecznie poważne podejście do problemu grypy w tej grupie i skłania do refleksji na temat edukacji w zakresie zdrowia publicznego na uczelniach medycznych w Polsce.

Wyniki testu, które zaprezentowano w czasie debaty Flu Forum, pozwoliły na wysnucie wniosku, że poziom wiedzy o zagrożeniach związanych z grypą oraz korzyściach stosowania szczepień wśród pracowników ochrony zdrowia jest zaskakująco niski. Na każde pytanie testu (a było ich w sumie piętnaście) udzielono średnio 26,9% poprawnych odpowiedzi. Przy założeniu, że 50% dobrych odpowiedzi zalicza test, zdałoby go czterdzieści sześć osób, czyli jedynie 9,3% testowanych. Medycy i przyszli medycy znają przeciwwskazania do szczepień (88,5% poprawnych odpowiedzi), wytyczne dotyczące stosowania leków przeciwwirusowych w leczeniu grypy (63,0%) oraz wskazania kardiologiczne do szczepień (56,6%). Mają jednak małą wiedzę – co było nader zaskakujące – na temat objawów wskazujących na ciężki przebieg grypy (9,7% poprawnych odpowiedzi), powikłań grypy u ciężarnych (10,3%) oraz dawkowania szczepionek przeciwko grypie u dzieci (16,3%).

Myślimy globalnie, działajmy lokalnie!

W czasie Flu Forum 2014 wyróżniono samorządy lokalne projektujące i realizujące programy zdrowotne w zakresie popularyzacji profilaktyki grypy. Do akcji „Samorządowy Lider Ogólnopolskiego Programu Zwalczenia Grypy” przystąpiło w tym roku



ponad trzydzieści jednostek terytorialnych, spośród których Rada Naukowa programu wyróżniła dwadzieścia cztery, przyznając im specjalne tytuły.

Tytuł „Nowego Lidera OPZG” otrzymały trzy samorządy: gminy Garbatka – Letnisko i Skoczów oraz powiat poznański, natomiast tytuły „Super Lidera OPZG” przypadły w udziale dwudziestu jeden, w tym sześciu gminom i szesnastu miastom. Jest to tytuł prestiżowy, otrzymać go może bowiem jednostka realizująca program z sukcesami przez minimum pięć lat. Wśród wyróżnionych tym tytułem pojawiły się tylko dwa miasta z województwa łódzkiego – Skierniewice i Rawa Mazowiecka, co bez wątpienia zasługuje na pochwałę, lecz również pozostawia pewien niedosyt. Miejmy nadzieję na większe zaangażowanie władz lokalnych naszego regionu w propagowaniu profilaktyki grypy w kolejnych sezonach.

Nagrody dla „liderów” zostały wręczone, natomiast trwa jeszcze druga edycja akcji „Placówka Medyczna – Partner Ogólnopolskiego Programu Zwalczenia Grypy”. Zarówno przychodnie, jak i szpitale z całego kraju mogą wypełnić do 30 listopada br. formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie www.opzg.pl, przygotowując się w ten sposób do sezonu zachorowań na grype. Istotą akcji jest propagowanie działań informacyjnych dotyczących profilaktyki grypy oraz przeprowadzanie szczepień wśród pracowników placówek ochrony zdrowia.

O ekonomicznych konsekwencjach grypy

W czasie debaty Flu Forum podniesiono nie tylko problemy dotyczące zdrowotnych skutków grypy, ale również jej wymiaru ekonomicznego. Wszak wydatki ponoszone bezpośrednio na leczenie tej choroby i jej powikłań, zatem leki, wizyty u lekarzy, badania i hospitalizacje, choć w skali kraju są wysokie, to stanowią tylko niewielką część łącznych kosztów tzw. mierzalnych ponoszonych przez społeczeństwo w związku z zachorowaniami na grype. O wiele poważniejsze są koszty tzw. pośrednie, wynikające w szczególności

z absencji pracowników z powodu choroby własnej bądź opieki nad chorym, obniżenia wydajności pracy, gdy pracownik nie korzysta ze zwolnienia oraz ewentualnej trwałej niezdolności do pracy lub zgonu w efekcie pogrypowych powikłań.

Z wyliczeń firmy doradczej Ernst&Young, przedstawionych podczas debaty Flu Forum 2014 wynika, że koszty bezpośrednie leczenia grypy wynoszą w Polsce:

- w roku bez epidemii – 43,5 mln zł, w roku o przeciętnej zachorowalności – 181 mln zł, a w latach epidemicznych – od 423 do 730 mln zł. Natomiast koszty pośrednie generowane przez gripę sięgają: w roku bez epidemii – 836 mln zł, w roku o przeciętnej zachorowalności – ponad 1,5 mld zł, a w latach epidemicznych wznoszą do 2,7 lub nawet 4,3 mld zł!

Edukacja – efektywna broń w walce z gripą

Ogólnopolski Test Wiedzy o Grypie wskazał, że bez wątpienia należy poszerzyć wiedzę teoretyczną, zatem systematycznie

działania edukacyjne nie tylko wśród pacjentów, ale i pracowników ochrony zdrowia są niezbędne. Na dobry początek proponujemy zapoznać się z Komunikatem Głównego Inspektora Sanitarnego z 31 października 2013 r. w sprawie Programu Szczepień Ochronnych na rok 2014 (www.gis.gov.pl/dep/?lang=pl&dep=13&id=4), który uwzględnia rekomendacje dotyczące szczepień zarówno ze wskazań klinicznych i indywidualnych, jak i epidemiologicznych.

Szczegółowe algorytmy dawkowania szczepionki przeciwko grypie u dzieci w wieku od sześciu miesięcy do ośmiu lat oraz u osób z alergią na białko jaja kurzego w sezonie epidemicznym 2014/2015 znajdują się na stronie: <http://www.mp.pl/grypa/aktualnosci/show.html?id=106673>.

Polecamy również liczne materiały edukacyjne dla pracowników ochrony zdrowia, które można bezpłatnie pobrać na stronie: <http://www.mp.pl/opzg/materialy/materialy-edu.html>.

Należy pamiętać, że w procesie ograniczania medycznych, społecznych i ekonomicznych skutków grypy, koniecznością

jest modyfikacja postaw społecznych wobec szczepień ochronnych. Niezwykle istotny jest jednoznaczny głos środowiska lekarskiego i wszystkich, którzy mają wpływ na ich kształtowanie, m.in. instytucji zdrowia publicznego, autorytetów medycznych, pracowników ochrony zdrowia. Będąc lekarzem lub innym pracownikiem ochrony zdrowia warto podjąć pierwszy krok i zaszczepić się przeciwko grypie, dając dobry przykład pacjentom, a także przy każdej możliwej okazji edukować ich na temat znaczenia szczepień ochronnych przeciwko grypie.

Katarzyna Kowal,
studentka VI roku

Wydziału Lekarskiego UM w Łodzi

*Parafrazę utworu Juliusza Słowackiego pt. „Do melancholii” z wezwaniem do influenzy, zamieszczoną w „Kurierze Poznańskim” nr 5 z 8 stycznia 1980 r., zacytowała dr n. med. Bogumiła Kempieńska-Mirośławska w swojej prezentacji pt. „Szczepienia przeciwko grypie jako instrument polityki zdrowotnej samorządu terytorialnego”, przedstawionej na Flu Forum 2014.

Prowokacje...

Składki, „trojka” i... zła prasa

Zgodnie z przewidywaniami, Naczelna Rada Lekarska – na swym ostatnim posiedzeniu 17 października br. – w demokratycznie przeprowadzonym głosowaniu nie odniosła się do krytyki uchwały o wzroście składki od 1 stycznia 2015 r. z 40 na 60 zł, podjętej na poprzednim posiedzeniu 5 września.

W międzyczasie prezes NRL popętał list do kolegów i koleżanek lekarzy, w którym zdecydowanie nie zauważa, że adresatom nie chodzi o wysokość składki i konieczność jej podniesienia, ale o sposób wprowadzenia tej operacji. Lekceważenie głosów środowiska odnośnie do składki, w sytuacji kiedy rozpiętość jego dochodów zawarta jest między mniej niż skromną emeryturą (wymagającą dorabiania) a dochodami dochodzącymi do miliona rocznie, musi budzić emocje. Wszak 60 zł od 25 tys. zł miesięcznie brutto to jest 0,24%, a od 5 tys. zł – aż 1,2 % (dla przypomnienia, początkowo składka na Izbę Lekarską była składką procentową, wynoszącą 2% od przychodu rocznego). Niedostrzeżenie tej różnicy jest dowodem na oderwanie się tzw. elit korporacyjnych od środowiska, a kontynuowanie przyjętej linii postępowania może powodować dalsze osłabienie korporacji lub – dla odmiany – wzmocnienie głosów wolających o zjazd nadzwyczajny. Wnioski nasuwają się same...

Po dwudziestu pięciu latach starań o trwałe, instytucjonalne wpisanie izb lekarskich w struktury państwa, przypieczętowane

przejęciem części zadań od administracji państwowej, marnujemy ich potencjał i siły zastępczymi dyskusjami, które tylko skłócają środowisko medyczne, pracujące na rzecz lekarzy. Strusia taktyka niewyrażania jasnych poglądów, opartych na naukowych przesłankach oraz zapisach Kodeksu Etyki Lekarskiej, stosowana przez instytucję, do której muszą należeć wszyscy praktykujący lekarze, powoduje zamieszanie nie tylko pojęciowe, ale przekłada się również na politykę zdrowotną państwa.

Drastycznym przykładem tego jest nazywanie leczenia świadczeniem, lekarzy – świadczeniodawcami, a pacjentów – świadczeniobiorcami. A dzieje się to wszystko w czasie, kiedy „trojka” (premier, wice-marszałek Sejmu i minister zdrowia) jest lekarzami. Trudno sobie wyobrazić bardziej sprzyjającą sytuację dla poprawy złych relacji między lekarzami – praktykami, a lekarzami – decydentami, umocowanymi w rozlicznych miejscach administracji, czy to państwowej, czy innej. A finansowe „zasilanie” przez budżet państwa naszej korporacji zawodowej, nie powinno skutkować brakiem partnerstwa między kolegami, którzy tylko z pozoru stoją... po obu stronach barykady.

A powracając do dyskusji o składkach, to logiczne się wydaje, aby zgodnie z solidaryzmem zawodowym, wprowadzić rozwiązanie: większy dochód – wyższa składka, któremu powinny towarzyszyć czytelne zwolnienia



wszystkich, którzy nie osiągną określonego progu dochodowego w skali rocznej bądź przychodu z tytułu wykonywania pracy lekarza. Nie można cezurą wiekową bądź inną zamykać lekarzom chęci wnoszenia dobrowolnego wkładu finansowego lub materialnego (darowizna) na rzecz korporacji, ponieważ takie działanie łamie wspomnianą wyżej zasadę solidarności.

Signum temporis: wniosek o podwyższenie składki zgłosił podobno Konwent Prezesów Okręgowych Izb Lekarskich, a projekt uchwały przygotowała Okręgowa Izba Lekarska w Warszawie. Członkiem tej Izby jest kolega doktor Grzegorz Luboiński, który jest odsuwany przez kolegów lekarzy, kierujących Instytutem Onkologii, od świadczenia pracy (leczenia) po opublikowaniu krytycznych uwag odnośnie do sytuacji w ochronie zdrowia. Opisywanie przez media prześladowań lekarzy (przez samych lekarzy) za próby naprawy patologii, trapiących środowisko lekarskie i negatywnie odbijających się na ich pracy, czyni ZŁĄ PRASĘ i nie przysparza lekarzom sympatii, a naraża na szwank zaufanie pacjentów.

Propozycja na kolejny list dla Prezesa, adresowany tym razem do Komisja Etyki Lekarskiej OIL w Szczecinie, z pytaniem: Czy nieobecność kolegi lekarza B. Arłukowicza na Okręgowym Zjeździe Lekarzy i jego relacje z NRL nie lekceważą jego kolegów lekarzy?

Fabian Objezta

„Człowieczy los” w białym kitlu

„Panaceum” rozmawia z przewodniczącą
Komisji Bytowej Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi
– dr n. med. Kaliną Pokuszyńską

– Zgodnie z apelem Okręgowego Zjazdu Lekarzy, obradującego w grudniu ubiegłego roku, Okręgowa Rada Lekarska już w lutym 2014 r. podjęła uchwałę w sprawie rozszerzenia katalogu pomocy materialnej, udzielanej z funduszu izbowej Komisji Bytowej. O jaką pomoc konkretnie chodzi?

– Uchwała dotyczy wypłaty zapomogi z tytułu urodzenia dziecka w rodzinie lekarskiej w kwocie tysiąca złotych brutto, o którą może wystąpić każdy lekarz i lekarz dentyista, członek naszej Izby, któremu urodziło się dziecko od 1 stycznia 2014 r. Zapomoga jest wypłacana niezależnie od tzw. becikowego państwowego, po przedstawieniu kopii aktu urodzenia dziecka, z którego wynika, iż wnioskodawca jest rodzicem oraz podpisaniu oświadczenia, że dziecko pozostaje na jego utrzymaniu. Pomoc przyznawana jest na wniosek zainteresowanego, złożony nie później niż cztery miesiące od urodzenia się dziecka.

– Z dostępnych nam informacji wynika, że wiele młodych lekarek i lekarzy nie wie o możliwości uzyskania takiego wsparcia finansowego, a gdy się dowiaduje, składa wnioski po terminie. Co wtedy?

– Oczywiście, jeśli zaistnieje taka okoliczność, termin wypłaty może być przywrócony uchwałą Okręgowej Rady Lekarskiej lub jej Prezydium, na wniosek złożony przez Komisję Bytową i takie przypadki już się zdarzały. Mam jednak nadzieję, że wraz z rozpropagowaniem informacji o tej formie pomocy, podobnych sytuacji będzie coraz mniej. A ustalenie ram czasowych wypłaty zapomogi jest o tyle istotne, że dodatkowy „zastrzyk finansowy” przydaje się najbardziej w pierwszym okresie po urodzeniu dziecka, o czym sama wiem doskonale, będąc pediatrą, a także matką i babcią. Dotyczy to zwłaszcza młodszych naszych koleżanek i kolegów, których zarobki są przecież skromne, a chociaż kwota tysiąca złotych nie jest może duża, to w budżecie lekarskiego małżeństwa na pewno się przyda.

– Decyzja ORL o ustanowieniu izbowego „becikowego”, spotkała się – jak można przypuszczać – z przychylnym

przyjęciem przez młodych lekarzy i lekarzy dentyistów...

– Zwłaszcza młodych, bo zostać rodzicem można w każdym wieku, tym bardziej że jest teraz moda na tzw. dojrzałe macierzyństwo, więc z naszej zapomogi mogą korzystać nie tylko młodzi ludzie. Ale faktycznie, ta forma pomocy jest skierowana zwłaszcza do naszych młodszych koleżanek i kolegów, więc kiedy po podjęciu przez Radę stosownej uchwały poinformowałam o tym asystentki w naszej Klinice, bardzo się z tego ucieszyły. I akurat tak się złożyło, że w naszym szpitalu [USK nr 4 im. M. Konopnickiej w Łodzi – przyp. red.] było kilka młodych mam oraz przyszłych, które skorzystały z możliwości uzyskania dodatkowych funduszy. Dodam, że od momentu ustanowienia tej formy pomocy do końca września wypłaciliśmy już sześćdziesiąt sześć zapomóg z tytułu

Nasze koleżanki i koledzy nie czytają „Panaceum” ani nie zaglądają na naszą stronę internetową, gdzie znaleźć można izbowe informacje, a później zarzucają nam, że „Izba dla nich nic nie robi”.

urodzenia dziecka lub bliźniaków, bo mieliśmy już też takie przypadki. Osobiście uważam, że jest to forma izbowej pomocy finansowej, która skierowana jest do najbardziej potrzebujących naszych członków.

– Jakim ogólnym budżetem dysponuje Komisja Bytowa ORL i jakie jeszcze formy pomocy socjalnej – poza „becikowym” – może zaoferować swoim członkom nasza Izba?

– Budżet ten w tym roku – zgodnie z preliminarem – wyniesie 675 tys. zł. Zgodnie bowiem z decyzją Okręgowego Zjazdu Lekarzy, nasza Komisja, której mam zaszczyt przewodniczyć już od trzynastu lat, dysponuje funduszami stanowiącymi 15% wpływu ze składek członkowskich. Staramy się, aby te pieniądze były jak najbardziej sensownie wydawane, zgodnie z opracowanym i przyjętym przez Radę regulaminem. W okresie minionych trzech kwartałów rozpatrzyliśmy łącznie prawie



dwieście pięćdziesiąt spraw dotyczących pomocy finansowej dla lekarzy i lekarzy dentyistów, z tego dwieście jedenaście dotyczyło zapomóg tzw. losowych, ale tylko w trzech przypadkach wydaliśmy negatywną opinię. W sumie rozdysponowaliśmy 61% kwoty przewidywanego budżetu, czyli ponad 416 tys. zł, ale nigdy nie wiadomo, co nas może jeszcze czekać do końca roku. Jedno jest pewne, że gdyby zaistniała jakaś nieprzewidziana sytuacja, wymagająca wydatkowania większej kwoty ze środków Komisji Bytowej, Rada z pewnością podjęłaby uchwałę o ich przekazaniu na nasze konto. Zresztą były już takie przypadki, gdy np. w niektórych szpitalach, na skutek

lekarskich strajków lub restrukturyzacji, nasi członkowie nie otrzymywali wynagrodzeń i korzystali z izbowych zapomóg, by zapewnić rodzinie bieżące utrzymanie.

– Na wstępie mówiliśmy o zapomogach z tytułu urodzenia się dziecka w rodzinie lekarskiej, inną formą pomocy dla tych rodzin – jakby z drugiego bieguny – są zapomogi z tytułu zgonu członka Izby.

– Z tego tytułu przez trzy kwartały tego roku wypłaciliśmy trzydzieści siedem zapomóg na łączną kwotę ponad 84 tys. zł. Zapomogi wypłacane są współmałżonkowi zmarłego lekarza lub innym członkom rodziny, po przedstawieniu aktu zgonu oraz stosownych dokumentów o poniesionych kosztach pogrzebu. W tym przypadku również da się zauważyć, że osoby uprawnione – zwłaszcza jeśli nie są z naszego środowiska – dość często nie wiedzą o możliwości uzyskania takiej zapomogi albo zwracają się z wnioskiem o jej wypłatę po ustalonym

terminie sześciu miesięcy i niekiedy ten termin, decyzją Rady, jest przywracany. Mnie jednak zawsze bulwersuje, gdy słowa „nie wiedziałem o takiej możliwości” padają z ust członków rodziny, którzy też są lekarzami naszej Izby. Oznacza to bowiem, że w ogóle nie interesują się działalnością swojego samorządu, nie czytają „Panaceum” ani nie zaglądają na naszą stronę internetową, gdzie znaleźć można izbowe informacje, a później zarzucają nam, że „Izba dla nich nic nie robi”.

– **Możemy nad tym wspólnie ubolewać, ale to między innymi z tego właśnie powodu poprosiliśmy Panią Doktor o rozmowę, aby przybliżyć Czytelnikom działalność łódzkiej Komisji Bytowej. Z dostępnych nam informacji wynika, że największe kwoty z jej budżetu pochłaniają tzw. zapomogi losowe: jakie to są świadczenia i jak duże środki się na nie przeznaczają?**

– Są to zapomogi wypłacane bezzwrotnie, które mogą być przyznawane jednorazowo, ale też wielokrotnie, nawet na stałe. Na ten cel, w ciągu trzech kwartałów tego roku, przeznaczaliśmy już prawie 332 tys. zł, co świadczy o tym, że nasze środowisko – o czym mówię z wielkim smutkiem – nie jest wolne od takich zdarzeń, będących udziałem „człowieczego losu”, jak ciężkie choroby, niepełnosprawność, bezrobocie, kradzieże, pożary i inne jeszcze tragedie. Staramy się, aby ta pomoc docierała do tych, którzy szczególnie jej potrzebują, a proszę mi wierzyć, że nieraz lży nam się w oczach kręcąc, gdy czytamy prośby kolegów o pomoc i uzmysławiamy sobie, jak okrutnie życie może doświadczyć człowieka. Na przykład lekarza emeryta z tzw. starego portfela, który całą swoją zawodową działalność poświęcił ratowaniu zdrowia i życia pacjentów, a teraz będąc sam ciężko chory lub niedołączony, nie ma pieniędzy na lekarstwa, rehabilitację czy wózek inwalidzki, a niekiedy również na zapłacenie czynszu i odpowiednie wyżywienie. Członkowie naszej Komisji na każdym swoim posiedzeniu rozpatrują wnioski o udzielenie pomocy finansowej w takich lub podobnych sytuacjach i mogą zapewnić, że nikt, kto się do nas zwróci, a sprawa jest uzasadniona, nie zostanie odesłany. Oprócz zapomóg, naszym podopiecznym w okresie Bożego Narodzenia i Wielkanocny zawsze przyznajemy dodatkową pomoc, żeby na ich świątecznych stołach nie zabrakło tradycyjnych potraw.

– **Czy osoba, potrzebująca pomocy, musi osobiście złożyć wniosek o jej przyznanie, czy może to za niego zrobić ktoś inny? Skądinąd wiadomo bowiem, że wielu lekarzy, będących w trudnej sytuacji życiowej lub materialnej, krępuje się „wyciągać rękę” po zapomogę.**

– Udzielamy pomocy również na wniosek Zespołów Delegatów, działających w terenie, którzy najlepiej powinni znać swoje środowisko. Zresztą każdego członka naszej Izby, który może nam przekazać informacje o potrzebujących wsparcia koleżankach i kolegach, prosimy o kontakt i współpracę. Apeluję do wszystkich lekarzy i lekarzy dentyistów o wrażliwość, powinniśmy mieć oczy i uszy otwarte na takie przypadki, bo nie wiadomo, czy i dla nas los nie okaże się kiedyś mniej łaskawy.

– **Patrząc na dane statystyczne, dotyczące kwot przeznaczanych na zapomogi losowe, można dojść do wniosku, że Delegatura Łódzka jest pod tym względem uprzywilejowana. Z wymienionych prawie 332 tys. zł, aż ponad 255,8 tys. zł otrzymali jej członkowie, gdy tymczasem na teren Delegatury Piotrkowskiej trafiło około 22,5 tys. zł, Delegatury Sieradzkiej – 26,7 tys. zł i Delegatury Skierniewickiej – 26,8 tys. zł.**

– To nie jest prawdą, ponieważ pieniądze na ten cel są przyznawane według zgłoszonych wniosków, ale staramy się je dzielić w miarę adekwatnie do tego, jak liczne są nasze delegatury. Wiadomo,

Apeluję do wszystkich lekarzy i lekarzy dentyistów o wrażliwość, powinniśmy mieć oczy i uszy otwarte na problemy materialne i zdrowotne naszych koleżanek i kolegów, bo nie wiadomo, czy i dla nas los nie okaże się kiedyś mniej łaskawy.

że łódzka jest najliczniejsza, skupia bowiem 73% wszystkich członków naszej Izby i tam też płynie największa kwota zasiłków, co nie znaczy, że lekarze z innych delegatur są traktowani gorzej.

– **W regulaminie Komisji Bytowej można przeczytać, że pomocy socjalnej (finansowej) udziela się nie tylko członkom Izby, ale również ich współmałżonkom i dzieciom. Czy dotyczy to również zapomóg losowych?**

– Tak, przy czym szczególną troską otaczamy dzieci – sieroty i półsieroty po zmarłych lekarzach i lekarzach dentyistach, fundując im stypendia na czas nauki, aż do ukończenia studiów. Obecnie mamy siedmioro studentów, którym w ten sposób pomagamy i którzy za tę pomoc są nam niezwykle wdzięczni. Te kilkaset złotych miesięcznie dla studenta, któremu zabrakło taty lub mamy, albo nawet obojga rodziców, to jest cenna wartość. Ta forma pomocy nie wszystkim jest znana, ale takie przypadki udaje się nam wychwytywać przy okazji wypłacania rodzinie zapomóg pogrzebowych. Obok stypendiów, sierotom i półsierotom „kupujemy” też szkolne wyprawki oraz udzielamy pomocy świątecznej.

– **Czy obowiązują jakieś kryteria dochodowe, uprawniające do pomocy?**

– To jest niezbędne i w tym celu opracowaliśmy specjalną ankietę, potwierdzającą dochody w rodzinie, czy sytuację losową, będącą przyczynkiem do wnioskowania o naszą pomoc. Ale kryteria dochodowe, ustalone na poziomie 25% średniej płacy krajowej, brane są pod uwagę w zasadzie tylko przy wypłacaniu zapomóg tzw. stałych. Natomiast gdy chodzi o zapomogi doraźne, zwłaszcza jednorazowe, które wynikają ze zdarzeń losowych, takich jak kosztowne leczenie, w tym za granicą, zakup sprzętu rehabilitacyjnego, czy np. pożar lub kradzież, dochody nie są już tak ściśle brane pod uwagę. Niestety dotykają bowiem zarówno biednych, jak tych nieco lepiej sytuowanych, którzy wcale nie muszą posiadać lokat na tzw. czarną godzinę, a większy zastrzyk gotówki jest potrzebny tu i teraz. Zresztą niekiedy, zamiast pomocy socjalnej, oferujemy pożyczki zwrotne, ale nieoprocentowane, do wysokości dwóch średnich krajowych, których warunki spłaty, często z odroczonym terminem, są określane pisemną umową.

– **A jeśli już o pożyczkach mowa, warto może poinformować, że poza przewodniczeniem Komisji Bytowej, Pani Doktor pełni też funkcję przewodniczącej Lekarskiej Kasy Pożyczkowej, działającej przy łódzkiej OIL. Są to, oczywiście, dwa odrębne byty, ale – jak się wydaje – mają ze sobą wiele wspólnego.**

– Myślę, że w pewnym sensie tak, ponieważ LKP, tak jak pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe, jest najszybszą i najskuteczniejszą formą samopomocy koleżeńkiej. Pożyczki są nieoprocentowane i spłacane w miesięcznych ratach, pobieramy tylko koszty manipulacyjne w wysokości 4%. Członkostwo w naszej Kasie jest – jak wiadomo – dobrowolne, każdy wpłaca do niej swój systematyczny wkład i – gdy potrzebuje – korzysta z pieniędzy w niej zgromadzonych, stanowiących własność jego kolegów lekarzy – członków Kasy. Namawiamy lekarzy i lekarzy dentyistów, aby zapisywali się do LKP, ponieważ im nas będzie więcej, tym nasze możliwości udzielania pożyczek będą większe. Na przestrzeni trzynastu lat, od kiedy objęłam przewodniczenie Kasie, sytuacja w niej ustabilizowała się na tyle,

że pożyczki są wypłacane na bieżąco, według potrzeb, a teraz zastanawiamy się nawet nad podniesieniem ich kwot. I przyznam szczerze, że równoczesną działalność w LKP i Komisji Bytowej bardzo sobie cenię, gdyż wielokrotnie koledzy będący w trudnej sytuacji, która kwalifikuje ich do udzielenia pomocy socjalnej, krępując się po nią wystąpić, składają wnioski po pożyczkę do LKP. I my tych ludzi wychwytyjemy, kierując ich na tę właściwą, korzystniejszą dla nich drogę, gdzie mogą uzyskać niezbędne wsparcie.

– **A powracając do działalności Komisji Bytowej ORL, to – o ile mi wiadomo – udziela ona pomocy członkom naszej Izby także np. w postaci zapomóg dla bezrobotnych, czy zwolnień ze składek. Wszystkie formy są opisane w jej regulaminie, który jest dostępny na stronie internetowej OIL, więc nie będziemy ich tu omawiać. Chciałabym jednak poruszyć jeszcze jedną kwestię, a mianowicie – Komisja Bytowa mogłaby się chwalić swą działalnością, ale tego nie robi, dlaczego?**

– Faktycznie, robimy niemało, wiele osób, którym pomagamy w potrzebie, dziękują nam za to, czasem nawet na łamach „Panaceum”, jednak – poza sprawozdaniami przygotowywanymi na okręgowe zjazdy – członkowie Komisji działają bez rozgłosu. Przede wszystkim dlatego, że osoby, które wspieramy finansowo, muszą pozostać całkowicie anonimowe, a opowiadanie o szczegółach sytuacji, w której się znaleźli, mogło by ich zdemaskować. Ja osobiście, wychodząc z posiedzenia Komisji, od razu staram się zapomnieć, komu konkretnie udzieliłmy pomocy, a zatem nazwisko, adres i inne dane beneficjenta.

– **Dziękujemy za rozmowę, która być może zmieni wizerunek naszej Izby w oczach niektórych jej członków, a innym wskaże drogę, gdzie mają szukać pomocy, gdy znajdują się w potrzebie.**

Rozmawiała
Nina Smoleń

W składzie Komisji Bytowej, poza przewodniczącą, pracują: Ewa Biernacka, Adam Hołub, Grażyna Jerzyńska-Ponomarenko, Maria Sass-Just i Marzena Wosik-Erenbek z Łodzi, a z terenu: Danuta Wijata – Aleksandrów Łódzki, Irena Elerowska – Sieradz, Katarzyna Marczak-Herman – Wieluń, Beata Wyrwas-Meckier – Piotrków Trybunalski, Anna Ożarska-Milczarek – Tomaszów Mazowiecki, Sylwia Jaworska-Zienkiewicz – Radomsko oraz Małgorzata Lindorf – Łowicz.



Moim zdaniem

Teoria ewolucji

Teoria ewolucji zachwiała w posadach pojmowanie rzeczywistości w XIX wieku. Jednym z jej atrybutów była koncepcja oparta na tzw. walce o byt. Można ją pojmować dosłownie lub – jak wolał to twórca tej teorii, Karol Darwin – metaforycznie. Współzawodnictwo z innymi ma spowodować przetrwanie w warunkach wywołanych przez otaczającą rzeczywistość. Warunki zewnętrzne sprawiają, że spełniając popędy atawistyczne, walczymy o byt. Niejednokrotnie zapatrzeni we własne postrzeganie świata nie zauważamy, że taka walka o przetrwanie kieruje naszym postępowaniem.

Ewoluuujemy, zmieniają się nasze możliwości, ale także i oczekiwania. To, co kiedyś było marzeniem, dla wielu stało się rzeczywistością. Specyfika naszego zawodu każe kierować się zasadami, które u wielu są drugą naturą wyniesioną z domu rodzinnego, inni zaś – mimo, że szczytą się tytułami – nie zawsze są wzorem do naśladowania. Niektórzy z nas pamiętają, a inni słyszeli o tzw. punktach za pochodzenie. Czasem te punkty „wychodzą” po latach nawet w drugim pokoleniu.

„Za komuny” istniała wszechmocna (na szczęście nie wszechmogąca) organizacja, prowadzona z drugiego rzędu foteli przez ludzi inteligentnych. Wiedzieli oni, że tylko biedny, ciemny naród, wyzuty z poczucia godności, z wypaczoną historią, żyjący w zakłamaniu, będzie łatwy do kierowania. Stara rzymska zasada „dziel i rządź” była mottem ich postępowania. Głoszone wówczas hasła oraz pseudoopiekuńcze państwo wypaczyły na lata myślenie społeczeństwa, bazując na najniższych instynktach, na nienawiści, zakłamaniu i zawiści. Choćby postawa nijakiego Pawlika Morozowa (1918–1932), który zademonstrował własnego ojca. Mistrzowie sztuki wydawania fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu (vide ósme przykazanie, Arka Przymierza) są także obecni współcześnie i dobrze sobie radzą.

Na szczęście były miejsca w tym kraju, gdzie śpiewało się „Boże, coś Polskę” pełnym głosem, ze łzami w oczach i nadzieją w sercu (kto pamięta, co to były za miejsca? – no, nie stołówki robotnicze przecież!). Nie było tam podtekstów, politycznych targów, uwodzenia wyborców i innych podłego autoramentu szumowin dziejowych. Szumowiny, prawem gotowanego rosółu, wypływają na wierzch, ale trzeba je zebrać i wywalić, bo zepsują wszystko (to na okoliczność nadchodzącego święta 11 listopada).

Wciąż spotykamy się z brakiem szacunku dla drugiego człowieka, dla ideałów, dla uczciwości, prawości, dobra. A przecież szacunek do siebie i innych wyrasta z wrodzonego i niezbywalnego atrybutu każdego człowieka – ludzkiej godności. Szacunek jest podstawą wszelkich wartości moralnych: nie kłamiemy, nie kradniemy, nie krzywdzimy innych, nie zaniedbujemy swych powinności, staramy się postępować mądrze i sprawiedliwie. Szacunek winien obejmować także tych, którzy w kwestiach społecznych, politycznych lub też religijnych myślą inaczej niż my bądź postępują (II Sobór Watykański).

Kodeks Etyki Lekarskiej w wielu miejscach nawiązuje do szacunku. Dla przykładu cytuję trzy z licznych zawartych tam wskazania dbałości o godność zawodu lekarskiego: „Lekarze powinni okazywać sobie wzajemny szacunek”, „Lekarz powinien zachować szczególną ostrożność w formułowaniu opinii (...), w szczególności nie powinien publicznie dyskredytować innego lekarza”, czy „Lekarze powinni solidarnie wspierać działalność swego samorządu, którego zadaniem jest zapewnienie lekarzom należytej pozycji w społeczeństwie”. Ostatni z cytatów podaję dla przypomnienia głosicielom teorii Krzysztofa Kononowicza (kandydata na prezydenta z 2006 r.), który mówił: „najlepiej, żeby niczego nie było”.

Darwinizm jest wykorzystywany w tłumaczeniu zmian. Czasem ewolucja powoduje zanikanie cech pożądaných w życiu społecznym, a wzmacnia negatywne, ale ułatwiające życie w rozumieniu jednostki. Mój przyjaciel salezjanin powiedział kiedyś z zalem, że nasz świat już nie istnieje. Ja mam nadzieję, że nadal cnoty kardynalne, czyli roztropność, sprawiedliwość, umiarkowanie i męstwo, mają rację bytu, choć były już zauważane w starożytności (Platon).

Zmiany to pory roku, mamy jesień – wspominamy tych, co odeszli (wszak także Dzień Zaduszny niebawem). Pamiętamy ich tylko z dobrej strony, a w chwili zadumy pomyślmy również o nas samych. Na koniec melancholijnie, ale z nadzieją: cytat z piosenki „Scorpions”:

*Świat się kurczy.
Czy kiedykolwiek pomyślałbyś,
Że moglibyśmy być tak blisko, jak bracia?
Przyszłość wisi w powietrzu.
Czuję ją wszędzie
Niesioną wiatrem zmian.*

Wspanialej przyszłości.

Paweł Czekalski

Student, lekarz, minister,
czyli...

Praktyki w MZ

X Jubileuszowa edycja Ogólnopolskiego Projektu „Praktyki w Ministerstwie Zdrowia” odbyła się 22–26 września 2014 r. W projekcie wzięło udział dwudziestu sześciu najaktywniejszych członków Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland. Praktyki organizowane są w celu zapoznania studentów ze specyfiką pracy oraz funkcjonowaniem poszczególnych departamentów resortu. Swoją wiedzę dzielili się z nami prelegenci departamentów: organizacji ochrony zdrowia, nauki i szkolnictwa wyższego, zdrowia publicznego, funduszy europejskich, ubezpieczenia zdrowotnego oraz analiz i strategii.

Uczestnikom przedstawiono podstawy organizacji ochrony zdrowia w naszym kraju oraz zasady jej finansowania. Istotną kwestią, z której nie do końca zdawaliśmy sobie sprawę jest fakt, że tylko 1,25% wysokości obecnej składki na ubezpieczenie zdrowotne pokrywa sam ubezpieczony. Pozostałe 7,75% odliczane jest od podatku dochodowego. Uświadomiliśmy sobie, że przy tak niskich wpływach w porównaniu do Europy, możemy być całkiem zadowoleni z naszego systemu. Poznaliśmy też szczegóły dotyczące pakietu kolejowego i onkologicznego, a także projekty finansowane z funduszy europejskich, mające przeciwdziałać nierówności społecznym w zdrowiu.

W każdym z departamentów mieliśmy okazję zadawać pytania; najwięcej – co zrozumiałe – padło w Departamencie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Wiele uwagi poświęciliśmy nowemu, pięcioletniemu programowi studiów plus rok symulacji, który ma zastąpić program kształcenia sześćdziesięcioletniego plus rok stażu podyplomowego. Wywiązała się dyskusja – jako studenci uważamy, że uczelnie medyczne nie są przygotowane do realizacji nowego planu, gdyż w większości nie funkcjonują właściwe Centra Symulacyjne bądź nie ma ich wcale. W tym departamencie poruszyliśmy również temat udostępniania pytań z egzaminu LEK i LDEK, padło też wiele pytań związanych z wprowadzeniem modułowych specjalizacji oraz liczbą miejsc rezydentycznych.

Projekt „Praktyki w Ministerstwie Zdrowia” z roku na rok rozwija się, a w tym zwieńczeniem zajęć było spotkanie z ministrem Bartoszem Arlukowiczem oraz wice-ministrami Piotrem Warczyńskim i Igorem Radziewiczem-Winnickim. Ponadto, dzięki uprzejmości pracowników, zwiedziliśmy cały gmach przy ul. Miodowej – zabytkowy budynek wzniesiony w stylu barokowym pod koniec XVII w., zwany Pałacem Paca, od nazwiska pierwszego właściciela.

(K.K.)

⇒ dokończenie ze s. 3

szpitale w województwie: Wojewódzki Szpital im. Kopernika na wyższym stopniu referencyjności oraz Szpital MSW i Szpital im. Pirogowa na niższym stopniu referencyjności. Ze wszystkich czterech oddziałów chirurgii naczyniowej w Łodzi, Szpital im. Barlickiego miał najniższy kontrakt, który w 2013 r. wynosił 2,9 mln zł. Największy miał łódzki szpital MSW przy ulicy Północnej – 9 mln zł; podobnie jest w tym roku, dlatego ten szpital może przyjąć największą liczbę pacjentów.

Źródło: „Dziennik Łódzki”

☑ Koniec remontu szpitala w Brzezinach
Remont szpitala w Brzezinach, który od pewnego czasu jest placówką niepubliczną, trwał półtora roku i kosztował ponad 35 mln zł. W ramach inwestycji całkowicie zmodernizowano i powiększono jeden z budynków. Wzmocniono fundamenty, wymieniono instalacje, wybudowano nowoczesne centrale wentylacyjne, dzięki czemu wszystkie pomieszczenia są teraz klimatyzowane. Dobudowane zostało też dodatkowe piętro, gdzie umieszczono nowoczesny blok z czterema salami operacyjnymi i salami wybudzeń oraz oddział chemioterapii jednego dnia. Na pierwszym piętrze znajduje się ginekologia, położnictwo i neonatologia, a na parterze Centrum Leczenia Chorób Jelit, które zarząd szpitala chce uczynić wizytówką placówki. Centrum będzie zapewniać kompleksowe leczenie pacjentom z takimi chorobami: od porady w przychodniach specjalistycznych, przez leczenie w szpitalu, po konieczną w wielu przypadkach chemioterapię i żywienie pozajelitowe. Szpital zatrudnił też wielu doświadczonych lekarzy: chirurgów, ortopedów, ginekologów, pediatrów i specjalistów od gastro- i kolonoskopii. Placówka świadczy usługi w ramach kontraktów z NFZ oraz prywatnie.

Źródło: „Fakt”

☑ Łódzki „Rydygier” przekształcony w spółkę

II Szpital Miejski im. Rydygiera w Łodzi został przekształcony w spółkę. Teraz jest to Szpital Ginekologiczno-Położniczy im. dr. L. Rydygiera Spółka z o.o. Urząd Miasta Łodzi przekonuje, że przekształcenie jest po to, by „Rydygier” mógł rozwinąć skrzydła. Jako spółka szpital ma dużo większe możliwości. Może pobierać pieniądze za zabiegi, na które nie ma kontraktu z NFZ. Spółką łatwiej się zarządza. Poza tym spółka może brać kredyty na rozwój. By spółka miała się dobrze, dostała bogatą wyprawkę od miasta. Magistrat przejął długi szpitala (1,5 mln zł) i przekazał spółce wart 5,5 mln budynek przy ul. Sterlinga.

To ważne, bo może on być hipoteką pod ewentualny kredyt.

Źródło: „Rynek Zdrowia”

☑ Światło w tunelu dla ICZMP

Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki ma szansę za kilka lat stać się nowoczesnym i niezadłużonym szpitalem – uważa jego dyrektor prof. Maciej Banach. Dziś placówka, która wymaga gruntownego remontu i doposażenia w nowoczesny sprzęt, ma 278 mln zł długu, a koszt jego obsługi rocznie liczy się w milionach. Instytut stara się o zewnętrzne środki we wszystkich możliwych instytucjach, fundacjach i funduszach, nie jest bowiem w stanie inwestować w rozwój z własnych środków. Tylko w tym roku placówce udało się pozyskać dodatkowo 40 mln zł, między innymi na termomodernizację i remont kliniki rehabilitacji; 18 mln zł obiecała fundacja TVN „Nie jesteś sam”. Dyrektor Banach w rozpoczętym procesie restrukturyzacji ICZMP zmniejszył zatrudnienie o około stu etatów, likwidując podwójne etaty: lekarski i naukowy. Rdzeniem strategii ratowania szpitala ma być uwłaszczenie ponad 30 ha gruntów, na których funkcjonuje „Matka Polka”, a które są warte kilkadziesiąt milionów złotych. Grunty te chce wykorzystać jako hipotekę pod pożyczkę od ministra skarbu, Banku Gospodarstwa Krajowego lub Agencji Rozwoju Przedsiębiorstw. W sumie szpital stara się pozyskać 400 mln zł, m.in. chce powalczyć o 207 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Źródło: „Gazeta Wyborcza”

☑ Certyfikat WHO dla Łodzi

Łódź jest pierwszym miastem w Polsce, które otrzymało nowy certyfikat Zdrowego Miasta, przyznawany przez Światową Organizację Zdrowia na lata 2014–2018. Dokument potwierdza duże zaangażowanie samorządu w działania, wspierające zdrowie i jakość życia mieszkańców. Większość to programy profilaktyczne czy trwający program szczepień przeciwko grypie osób starszych organizowane przez Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych, takie jak. Działa też łódzka sieć przedszkoli i szkół promujących zdrowie, jest profilaktyka próchnicy. Łódź jest jedynym samorządem w kraju, który posiada taki certyfikat, przyznawany na pięć lat, nieprzerwanie od 1993 r. Warto dodać, że do tej pory – w nowej edycji programu – Światowa Organizacja Zdrowia przyznała tylko 27 certyfikatów.

Źródło: Radio Łódź

Adriana Sikora
rzecznik prasowy OIL w Łodzi

Informacje zostały zebrane 18 października 2014 r.



UM w Łodzi gospodarzem Centralnej Inauguracji Roku Akademickiego 2014/2015 Uczelni Medycznych

Gaudeamus igitur!

Wraz z nadejściem października, na uczelnie powróciła brać studencka, by jak co roku realizować marzenia o lepszej, szczęśliwej przyszłości. Sale dydaktyczne wypełniły się gwarem, w bibliotece ustawily się kolejki po podręczniki, a łódzkimi ulicami rozpoczęły się pochody grup roześmianej i jeszcze niezmeżonej kółkami młodzieży. Po wakacyjnej przerwie, z nową energią wzięli się do pracy asystenci, adiunkci, profesorowie, którzy swoje studenckie marzenia już zrealizowali, a teraz – publikując pracę za pracą – tworzą gmach polskiej nauki.

Niezależnie od tego jak przebiegają kolejne miesiące, wejście w „akademicki porządek” zawsze wymaga świątecznej oprawy i uroczystego otwarcia, którego celem jest budowanie i podtrzymywanie poczucia przynależności do akademickiej społeczności. W tym roku było ono dla Łodzi szczególnie ważne, gdyż po raz pierwszy w historii gospodarzem Centralnej Inauguracji Roku Akademickiego 2014/2015 Uczelni Medycznych był łódzki Uniwersytet Medyczny (UM). Studia rozpoczęło w nim ponad dziewięć tysięcy studentów, w tym około dwu tysięcy dziewięciuset studentów pierwszego roku oraz około czterystu studentów anglojęzycznych.

Uroczystość inauguracyjna miała miejsce w piątek, 10 października, w Centrum Dydaktycznym UM. Poprzedziło ją symboliczne przecięcie wstęgi i oficjalne otwarcie Centrum Kliniczno-Dydaktycznego – największego i najnowocześniejszego szpitala w regionie łódzkim. I także z tego powodu należy zawołać: *Gaudeamus igitur!* Niech oddany do użytku po ponad trzydziestu latach trwania budowy szpitala i baza dydaktyczna wreszcie dobrze służy pacjentom, lekarzom i studentom, nie tylko w dążeniach do lepszej przyszłości, ale tu i teraz.

Tegoroczna inauguracja miała szczególny charakter także ze względu

na uczestnictwo w niej ważnych osobistości. Wspólnie z rektorami i najlepszymi studentami uczelni medycznych, nowy rok akademicki rozpoczął Prezydent RP – Bronisław Komorowski. Wśród przybyłych gości obecni byli także m.in.: podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego – prof. Włodzisław Duch oraz w Ministerstwie Zdrowia – Aleksander Sopiński, poseł do Parlamentu Europejskiego – Jacek Saryusz-Wolski, Główny Inspektor Sanitarny – Marek Posobkiewicz, wojewoda łódzki – Jolanta Chełmińska, marszałek województwa łódzkiego – Witold Stępień, członkowie Zarządu Województwa Łódzkiego – Dariusz Klimczak oraz Marcin Bugajski, prezydent miasta Łodzi – Hanna Zdanowska oraz wiceprezydenci – Marek Cieślak i Agnieszka Nowak, ks. abp Marek Jędraszewski – metropolita łódzki, a także rektorzy wszystkich uczelni medycznych w kraju oraz łódzkich uczelni wyższych. Podczas uroczystości studenci odebrali symboliczne indeksy (niestety, w tym przypadku papier przeszedł do historii i króluje indeks elektroniczny!) i gratulacje, a także złożyli uroczyste ślubowanie. Całość spotkania prowadził rektor łódzkiego Uniwersytetu Medycznego – prof. Paweł Górski, natomiast wykład inauguracyjny wygłosił rektor Uniwersytetu Łódzkiego – prof. Włodzimierz Nykiel.

Symboliczne wydaje się być nawiązanie przez wykładowcę – wybitnego prawnika – do historii uniwersytetu jako instytucji, która powstała jeszcze w średniowieczu, będąc wówczas wspólnotą studentów i profesorów, a przed którą w dzisiejszych czasach stoją ogromne wyzwania. Nie sposób pominąć milczeniem pytań o to, kogo kształcą współczesne uniwersytety, jaka jest przyszłość zawodowa absolwentów dzierżących dyplom tej czy innej uczelni, w jakim kierunku zmierza nauka uprawiana na uczelniach i rozwijają się kadry

naukowe, mające stanowić o sile intelektualnej narodu?

Nie sposób też nie zauważyć opinii, które wskazując na uczelnie jako na kuźnię... bezrobotnych (a nie talentów), zarzucają im wciąż małą innowacyjność niezbędną w gospodarce i stosowanie przestarzałych, mało efektywnych metod nauczania. I nie sposób tego nie odnieść do katastrofy demograficznej, która nie tylko, że nadchodzi, ale stała się faktem. Być może więc wychodząc od tych koniecznych pytań praktycznych, warto też zadać jeszcze jedno, bardziej filozoficzne, czy po kilkuset latach istnienia uniwersytetów nie wyczerpała się ich idea? Czym w ogóle obecnie jest jeszcze uniwersytet i czy w ogóle... jest? Można na ten temat rozważać, choćby zastanawiając się, czym jest uniwersytet medyczny?

Wyzwania demograficzne i ekonomiczne zapewne sprawią, że w najbliższych kilku latach zapadać będą ważne decyzje co do przyszłości niektórych, nie tylko łódzkich, uczelni. Czy pójdą one dalej, ku przyszłości (?) drogą samodzielnej egzystencji, czy jednak przeważą siły konsolidacyjne, stanowiące niejako o powrocie do źródeł – czas pokaże. Teraz jednak cieszymy się początkiem nowego roku akademickiego i zaśpiewajmy razem z chórem: *Gaudeamus igitur!* Bo na odpowiedź na pytanie: *Ubi sunt qui ante nos in mundo fuerunt?* (Gdzie są ci, którzy byli na świecie przed nami?), też przyjdzie czas.

Bogumiła Kempieńska-Miroslawska

fot. Archiwum UM w Łodzi



Sto lat Mistrza

To była niecodzienna uroczystość, bo też nie co dzień organizowane są jubileusze setnych urodzin, a właśnie takie obchodził 17 października br. łódzki ortopeda – płk w st. spocz. prof. dr n. med. Bogdan Wróblewski. Z tej okazji w reprezentacyjnej Sali Lustrzanej Pałacu Poznańskich w Łodzi zorganizowane zostało uroczyste posiedzenie Rady Wydziału Wojskowo-Lekarskiego łódzkiego Uniwersytetu Medycznego, w czasie którego honorowano Jubilata.

Całą imprezę prowadził prof. Jurek Olszewski, dziekan Wydziału Wojskowo-Lekarskiego UM w Łodzi, a spośród zaproszonych gości – obok przedstawicieli władz województwa łódzkiego i samej Łodzi – przybyli m.in.: liczne grono senatorów akademickich tej uczelni, z prorektor ds. nauki – prof. Lucyną Woźniak na czele, dyrektor USK im. WAM – dr n. med. Wiesław Chudzik, prezes Wojskowej Izby Lekarskiej – dr n. med. Jan Sapięzko i przedstawiciel Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, jej skarbnik – dr n. med. Zbigniew Kijas, a także przedstawiciel Wojewódzkiego Związku Żołnierzy Wojska Polskiego – ppłk Stanisław Wojciechowski.

Na wstępie uroczystości, sylwetkę Jubilata przybliżył zebrany i omówił jego wkład w rozwój polskiej i łódzkiej ortopedii – prof. Zbigniew Dudkiewicz, prodziekan ds. kształcenia Wydziału Wojskowo-Lekarskiego UM. Następnie zaś koledzy ortopedzi: prof. Wojciech Marczyński, kierownik Kliniki Ortopedii CMKP w Otwocku oraz prof. Marek Synder, kierownik Kliniki Ortopedii i Ortopedii Dziecięcej WCO-iRNR w Łodzi przedstawili postępy, jakie na przestrzeni ostatnich lat nastąpiły w ortopedii i traumatologii.

Jubilat uhonorowany został medalem Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego „Zasłużony dla polskiej ortopedii”, otrzymał piękne bukiety kwiatów i liczne upominki. Przedstawiciel łódzkiej OIL wręczył Mu – poza okolicznościowym dyplomem z gratulacjami i życzeniami, podpisanym przez prezesa ORL

– dr n. med. Grzegorza Mazura – również izbową kronikę wydaną w okazji dwudziestolecia reaktywowania samorządu lekarskiego w 1989 r. oraz grafikę Ewy Wojciechowskiej, przedstawiającą siedzibę naszej Izby przy ul. Czerwonej. Zbigniew Kijas, który sam jest ortopedą, przyznał, że pozostał pod wrażeniem kondycji, jaką zachował prof. Bogdan Wróblewski i to zarówno tej fizycznej, jak i umysłowej.

Uroczystość zakończył występ chóru Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

(NS)

•••

Bogdan Wróblewski urodził się w Inowrocławiu 17 października 1914 r. i tam mieszkał do czasu zdania matury w 1934 r. Studiował na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie w 1939 r. uzyskał dyplom lekarza. Podczas drugiej wojny światowej najpierw pracował w Szpitalu im. św. Walentego w Kutnie, a po walkach nad Bzurą – w szpitalach w Warszawie oraz Radomiu. W 1943 r. został aresztowany przez gestapo i więziony w obozach koncentracyjnych Auschwitz i Sachsenhausen.

W czerwcu 1945 r. powrócił do kraju i zamieszkał w Łodzi, gdzie m.in. organizował szpital PCK. W 1947 r. uzyskał stopień doktora medycyny i został adiunktem w II Klinice Chirurgicznej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Łódzkiego. W 1950 r. został powołany do służby wojskowej i podjął pracę w Centralnym Szpitalu Klinicznym WP w Łodzi, gdzie zorganizował Ośrodek Chirurgii Urazowej, Ortopedii i Chirurgii Polowej, którym następnie kierował. Po powstaniu w 1958 r. Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, ośrodek ten stał się Kliniką Chirurgii Urazowej, Ortopedii i Chirurgii Polowej, a doktor B. Wróblewski został jej kierownikiem i prowadził ją do 1975 r. W tym czasie awansował na kolejne stopnie wojskowe oraz uzyskał tytuł profesora. W 1975 r. odszedł do rezerwy. Pracował później w Instytucie Medycyny Pracy oraz różnych poradniach specjalistycznych w Łodzi.



Prof. B. Wróblewski jest autorem około sześćdziesięciu prac naukowych, wykształcił liczne grono ortopedów i chirurgów urazowych: w jego klinice kilkudziesięciu lekarzy wojskowych i cywilnych uzyskało specjalizację z tych dziedzin, stopnie doktora nauk medycznych zdobyło czterdziestu kolegów, docenta – czterech, a tytuł profesora – trzech. Był wspaniałym organizatorem i nauczycielem akademickim, przyjacielem młodzieży, cenionym przez współpracowników swojej Kliniki.

Był członkiem: Rady Wydziału AM i WAM, Rady Naukowej Szefa Departamentu Służby Zdrowia, Sekcji Problemowej Wstrząsu Pourazowego PAN, a w latach 1968–1973 naczelnym chirurgiem Wojska Polskiego. Należy do Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego, międzynarodowego Towarzystwa Organizacji Lekarzy i Farmaceutów, Klubu Oświęcimskiego, Związku Żołnierzy WP – Koła nr 2 przy WAM.

Jest odznaczony m.in.: Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, medalami: „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny”, „Za Zasługi dla Obronności Kraju” (srebrnym i brązowym), Komisji Edukacji Narodowej, Krzyżem Oświęcimskim, Złotymi Odznakami PCK (trzy razy), Honorową Odznaką Miasta Łodzi. W 2013 r. uhonorowany został „Medalem Honorowym Ortopedów Wojska Polskiego im. prof. dr. hab. n. med. Donata Tylmana”.

Prof. M. Synder prezesem PTOiTr

Podczas 40. Jubileuszowego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego, który odbył się w dniach 17–20 września 2014 r. we Wrocławiu, dokonano wyboru nowego prezesa PTOiTr na kadencję 2014–2016. Miło nam poinformować, że został nim znany łódzki ortopeda – prof. dr hab. med. Marek Synder, kierownik Kliniki Ortopedii i Ortopedii Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Serdecznie gratulujemy!

Źródło: www.umed.lodz.pl

„Radliński” już w Centrum Kliniczno-Dydaktycznym

Wojewódzkie Centrum Ortopedii i Rehabilitacji Narządu Ruchu, czyli popularny Szpital im. dr. Z. Radlińskiego przy ul. Drewnowskiej w Łodzi, został od 1 października 2014 r. włączony w strukturę Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. WAM Uniwersytetu Medycznego w Łodzi – Centralnego Szpitala Weteranów. Jak zapewnia dyrekcja WCOiRNR, ciągłość w udzielaniu świadczeń medycznych przez tę placówkę zostanie zachowana, a nowym miejscem pracy szpitala i przyjmowania pacjentów jest od 1 listopada br. Centrum Kliniczno-Dydaktyczne przy ul. Pomorskiej 251.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 42 253 71 10.

Oj raku, raku – nie będzie znaku

„Profilaktyka, wczesne wykrywanie i leczenie raka jelita grubego” – to hasło przewodnie tegorocznego sympozjum naukowego, zorganizowanego w ramach „IV Powiatowego Dnia Walki z Rakiem” i „IV Dnia Dawcy Szpiku” w Wieluniu. Ten temat w powiecie wieluńskim – przynajmniej od kilku lat – to nie tylko teoria, ale także praktyka. Inicjatorami zakrojonych na coraz szerszą skalę działań uświadamiających mieszkańców Ziemi Wieluńskiej, że raka można pokonać, gdy jest wczesnie wykryty, są starosta wieluński Andrzej Stępień i Elżbieta Caban, prezes Stowarzyszenia „Po Prostu Żyj”. Do udziału w tym przedsięwzięciu zaangażowali oni wiele osobistości ze świata polityki, znanych w regionie łódzkim i nie tylko.

Doroczne wieluńskie „Dni”, to bezpłatne badania, rejestracja potencjalnych dawców szpiku w bazie fundacji DKMS (zajmującej się przeszczepami szpiku

kostnego i komórek krwiotwórczych), wykłady oraz – co najcenniejsze – bezpośrednio rozmowy z lekarzami specjalistami o chorobie nowotworowej, jej objawach, nawrotach, a w pierwszym rzędzie o jej zapobieganiu. W trakcie towarzyszącego imprezie sympozjum można było wysłuchać bardzo interesujących wykładów na temat chorób nowotworowych dr n. med. Urszuli Czernek oraz lek. med. Magdaleny Krakowskiej ze Szpitala im. M. Kopernika w Łodzi. Bardzo interesujące i osobiste przemówienie wygłosił również wicewojewoda łódzki Paweł Bejda, który – podobnie jak uczynili to po nim poseł na Sejm RP Mieczysław M. Łuczak i marszałek województwa łódzkiego Witold Stępień – w sugestywny sposób zachęcał do przeprowadzania badań profilaktycznych, które służą wczesnemu wykrywaniu raka.

Wypada też dodać, że organizatorzy „Dni” nie zapomnieli o najmłodszych,



którzy z tematem badań profilaktycznych zmagali się podczas konkursu plastycznego pn. „Oj raku, raku – nie będzie znaku”, adresowanego do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Na zakończenie sympozjum wszyscy jego uczestnicy mieli okazję spróbować „wiejskiego jadła”, które przygotowały panie z kół gospodyń wiejskich z powiatu wieluńskiego, propagujące zdrowy styl życia.

(ns)

Źródło: www.lodzkie.pl

Habilitacje

UM W ŁODZI – WYDZIAŁ LEKARSKI Z ODDZIAŁEM STOMATOLOGICZNYM

Nadanie stopni doktora habilitowanego w zakresie nauk medycznych – 2013 r.

dr hab. n. med. Hanna Ławnicka

Wpływ inhibitorów kinazy białkowej CK2 na wzrost i czynność wydzielniczą komórek ludzkiego raka komory nadnercza (H295R) w warunkach in vitro (8 stycznia 2013);

dr hab. n. med. Krzysztof Jamrozia

Rola polimorfizmu genu CD38 i wybranych genów mikroRNA w patogenezie przewlekłej białaczki limfocytowej i zespołu Richtera (5 lutego 2013);

dr hab. n. med. Michał Polgaj

Morfologia wcięcia łopatki (incisura scapulae) w badaniach anatomicznych i nowoczesnych technikach obrazowania (26 lutego 2013);

dr hab. n. med. Stanisław Ostrowski

Intensywność stresu oksydacyjnego i reakcji zapalnej u chorych operowanych z powodu infekcyjnego zapalenia wsierdzia (5 marca 2013);

dr hab. n. med. Karina Wierzbowska-Drabik

Ocena funkcji lewej komory serca w echokardiograficznym badaniu obciążeniowym z dobutaminą przy użyciu techniki śledzenia markerów akustycznych (19 marca 2013);

dr hab. n. med. Monika Łukomska-Szymańska

Ocena wybranych właściwości systemów wiążących modyfikowanych substancjami o działaniu odkażającym (9 kwietnia 2013);

dr hab. n. med. Agnieszka Kołacińska

Czynniki kliniczno-histopatologiczne i podpisy molekularne w modelu leczenia przedoperacyjnego raka piersi w praktyce chirurga piersi (23 kwietnia 2013);

dr hab. n. med. Dariusz Jaskólski

Badania kliniczno-molekularne w oponiakach (11 czerwca 2013);

dr hab. n. med. Wojciech Fendler

Epidemiologiczne, genetyczne i kliniczne aspekty cukrzycy wieku rozwojowego (11 czerwca 2013);

dr hab. n. med. Ilona Kurnatowska

Wpływ podawania witaminy K2 na postęp zmian miażdżycowych i zwapnienia naczyń u niedializowanych chorych w3.– w5. okresie przewlekłej choroby nerek (25 czerwca 2013).

Postępowanie habilitacyjne tzw. nowym trybem

dr hab. n. med. Maciej Salągierski

Uzyskał stopień w zakresie urologii za osiągnięcie naukowe – cykl publikacji dotyczących markerów w diagnostyce molekularnej nowotworów gruczołu krokowego (3 grudnia 2013);

dr hab. n. med. Tomasz Rechciński

Uzyskał stopień w zakresie choroby wewnętrzne/kardiologia za pracę pt. *Kliniczne znaczenie polimorfizmów genów prozapalnej interleukiny 1 beta i naturalnego antagonisty jej receptora u pacjentów po ostrym zespole wieńcowym – badanie mieszkańców województwa łódzkiego* (3 grudnia 2013).

Wszystkim serdecznie gratulujemy!

Wykaz opracowano na podstawie danych osobowych otrzymanych z biura prorektora ds. nauki Uniwersytetu Medycznego w Łodzi i uzupełniono zgodnie z danymi zamieszczonymi na stronie internetowej www.umed.pl.

Doktoraty

UM W ŁODZI – WYDZIAŁ LEKARSKI Z ODDZIAŁEM STOMATOLOGICZNYM

Nadanie stopni w zakresie nauk medycznych – 2013 r. (uzupełnienie)

dr n. med. Ewa Błaszczyk-Kubiak

Wpływ grubości warstwy systemu wiążącego i sposobu przygotowania jej powierzchni na wytrzymałość połączenia cementu żywicznego z żębiną przy zastosowaniu techniki IDS (Immediate Dentin Sealing)

Promotor – dr hab. prof. nadzw. Jerzy Sokołowski

Gratulujemy!



Drożdżeńskiej, ORL przyznała tradycyjną nagrodę za najlepszy wynik uzyskany na Lekarsko-Dentystycznym Egzaminie Końcowym wiosną 2014 r. (81,31%). Nie zapomniał również o symbolicznym wzniesieniu toastu za sukcesy i determinację młodych lekarzy dentystów, wkraczających w kolejny etap życia zawodowego. Przypomniał przy okazji, że najlepszym przewodnikiem w pracy z pacjentem jest Kodeks Etyki Lekarskiej.

Następnie głos zabrał wiceprezes L. J. Pypeć, który – podobnie jak przedmówca – najpierw pogratulował wszystkim otrzymaniu przepustki do samodzielnego działania w zawodzie, a później przypomniał, że zakończenie edukacji w murach uczelni nie zwalnia z podążania za postępem w medycynie i ciągłego dokształcania się. Zachęcał jednocześnie do czynnego udziału w działalności samorządu lekarskiego, podkreślając fakt, że Izba tworzona jest w koleżeńskim klimacie wspólnie przez lekarzy oraz lekarzy dentystów.

Podczas spotkania, wywiązała się dyskusja, w której młodzi lekarze dentyści mieli możliwość podzielenia się swoimi wrażeniami związanymi z przebiegiem stażu podyplomowego czy uwagami na temat ograniczonej dostępności miejsc specjalizacyjnych w stomatologii. Gdy spotkanie dobiegło końca, młodzi ludzie opuścili mury Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi z dużą dozą optymizmu i nadzieją na lepsze jutro.

*Barbara Suchanek-Franaszek,
jedna z uczestniczek spotkania*

fol. A. Wojda

Prawo wykonywania zawodu Pierwszy krok do samodzielności

Uroczyste wręczenie praw wykonywania zawodu to wydarzenie ważne w życiu każdego młodego lekarza. Takie uroczystości w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi odbywają się rokrocznie jesienią; najpierw dla lekarzy dentystów, później – lekarzy, którzy odbyli obowiązkowy roczny staż podyplomowy i zdali Lekarski lub Lekarsko-Dentystyczny Egzamin Końcowy.

Dziewiątego października br., o godz. 14:00, do „pałacyku” Łódzkiej OIL przy ulicy Czerwonej 3, przybyło czterdziestu lekarzy dentystów, by odebrać książeczki PWZ, będące przepustką do samodzielnej pracy w zawodzie [zaproszenia

otrzymało sześćdziesiąt osiem osób, które złożyły wnioski i dopełniły formalności proceduralne – przyp. red.]. W tak ważnej chwili nie mogło zabraknąć prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi – Grzegorza Mazura, jak również wiceprezesa ORL oraz przewodniczącego Komisji Stomatologicznej – Lesława Jacka Pypcia. W spotkaniu uczestniczyli ponadto sekretarz ORL – Paweł Czekalski i przewodniczący izbowego Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów – Tomasz Dutkowski.

Gdy wszyscy już trzymali w ręku swoje długo oczekiwane PWZ, prezes G. Mazur poinformował, że lek. dent. Natalii





Klub Lekarza Seniora

Październik – w telegraficznym skrócie

Członkowie Koła Lekarzy Seniorów 9 października wybrali się na wycieczkę do Torunia. Przy niezłej pogodzie i w świetnych humorach. Zaliczono żelazny punkt programu – zwiedzanie Domu Kopernika. Potem z błyskotliwym i w ogóle „faaaantastycznym”, miejscowym przewodnikiem pozachwymano się Starówką. W trakcie smakowitego posiłku w „Małgoście” patriotycznie wzniesiono toast cydrem. Za pan brat z łagodnym powiewem

egzotyki zarejestrowano w pamięci eksponaty z Muzeum Podróżników im. Tony Halika [Halik urodził się właśnie w Toruniu – przyp. red.]. Jeżeli coś się seniorom niezbyt podobało – to klaustrofobiczna podróż autokarem przez autostradę obudowaną obustronnie ohydnyimi płotami – jakkolwiek by ich nie nazywać fachowo. Wycieczkę tę relacjonuję z trzeciej ręki, gdyż wyjątkowo nie mogłam pojechać z grupą do grodu Kopernika.

W dniu 14 października spotkaliśmy się (typowo!) w siedzibie Izby na wykładzie mec. Pawła Lenartowicza, radcy prawnego OIL, który mówił o zaletach i wadach „odwróconej hipoteki”. Wykład głównie miał charakter ostrzegawczy ze względu na pułapki i niebezpieczeństwa związane z ewentualnym korzystaniem przez seniorów z oferty funduszy hipotecznych, zapewniających rentę dożywotnią w zamian za mieszkanie lub dom. Pan Paweł powtarzał: „zanim złożymy jakikolwiek podpis, skorzystajmy z pomocy dobrego prawnika...”

Przypadkowo – również w wydaniu z 14 października – ukazał się w „Gazecie Wyborczej” artykuł Marka Wielgi na ten sam temat. Autor informuje, że ustawa o odwróconym kredycie hipotecznym wejdzie w życie prawdopodobnie za kilka miesięcy, gdyż jest już uchwalona przez Sejm, oczekuje na poprawki Senatu, a później musi być zaakceptowana przez prezydenta. Zgodnie z jej propozycjami, przewidywana jest możliwość odstąpienia od podpisanej uprzednio umowy w ciągu trzydziestu dni.

Po wykładzie koleżanek, które wróciły niedawno z bezpłatnych warsztatów terapeutycznych w Klinice w Dubiu, dzieliły się (pozytywnymi) wrażeniami z pobytu. Zachęcały też osoby posiadające orzeczenia o umiarkowanej i znacznej niepełnosprawności do korzystania z tych warsztatów, informując o sposobie rejestracji.

Krystyna Borysewicz-Charzyńska

Polisy OC – konieczność aktualizacji

Komisja ds. Praktyk Lekarskich uprzejmie przypomina, iż każdy lekarz i lekarz dentysta prywatnie praktykujący podlega obowiązkowi corocznego przedstawiania organowi rejestrowemu (właściwej Okręgowej Izbie Lekarskiej) kopii polisy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej związanej z wykonywaniem praktyki lekarskiej.

Prosimy o pilne przesyłanie kopii polis do rejestracji praktyk lekarskich łódzkiej OIL na adres e-mail: w.lukomski@hipokrates.org lub b.krawiec@hipokrates.org, faksem (42 683 13 78), albo pocztą tradycyjną na adres: Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi, 93-005 Łódź, ul. Czerwona 3. Polisy można również przedstawić osobiście w siedzibie OIL, w pokoju 21.

Z góry dziękujemy

Komunikat

Koleżanki i Koledzy, Lekarze i Lekarze Dentyści, członkowie łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej!

W trosce o nasze finanse i ochronę środowiska ponownie apelujemy o zastanowienie się i przekazanie nam swojej decyzji w sprawie kolportażu pisma „Panaceum”.

Czytelniku – prosimy o przesłanie informacji, jeśli chcesz dokonać zmiany w kolportażu prasy:
 – TAK – wybieram wersję elektroniczną (PDF), którą proszę przesyłać na wskazany adres internetowy; moje dane: nazwisko, imię, numer PWZ lub PESEL oraz adres e-mailowy;
 – TAK – proszę o jeden egzemplarz „papierowy” pisma dla małżeństwa lekarskiego, który proszę przesyłać na adres pocztowy; nasze dane: nazwisko, imię, numer PWZ lub PESEL oraz adres korespondencyjny obojga małżonków.

Jednocześnie prosimy członków OIL o bieżącą aktualizację danych osobistych (obowiązek wynika z ustawy o izbach lekarskich z 2 grudnia 2009 r.), dotyczących:

- imienia, nazwiska, obywatelstwa;*
- adresu miejsca zameldowania (kserokopia dowodu osobistego), numer telefonu, faksu, adresu poczty elektronicznej;*
- adresu do korespondencji;*
- miejsc zatrudnienia (świadcstwo pracy lub zaświadczenie od pracodawcy),*
- uzyskania specjalizacji oraz stopni i tytułów naukowych;*
- potwierdzenia dopełnienia obowiązku doskonalenia zawodowego (pkt. edukacyjne);*
- uzyskania decyzji o przyznaniu emerytury lub renty.*

Prosimy o kontakt:

OIL w Łodzi, ul. Czerwona 3:

Dział Rejestru Lekarzy – tel. 42 683 17 17,

redakcja „Panaceum” – tel. 42 683 17 10, e-mail: panaceum@oil.lodz.pl



Z lekarskiej wokandy

Lekarz dentysta pod paragrafem

Jak mawia aforysta Kazimierz Chyła: „Ząb czasu, jedyny ząb, któremu nie zagraża próchnica”. Powiedzenie to znajduje także odzwierciedlenie w liczbie zawisłych u rzeczników odpowiedzialności zawodowej spraw z udziałem lekarzy dentyków. Poniżej opiszę dwie z nich.

•••

Wiesława I., chcąc zastąpić używaną przez nią wcześniej protezę akrylową, zleciła lekarzowi Kazimierzowi N. wykonanie w jego prywatnym gabinecie dentystycznym mostu porcelanowego w obrębie zębów 13–24 (oznaczenie, tak jak dalsze, według systemu uniwersalnego). Poinformowana przez niego o konieczności leczenia kanałowego zębów 23 i 24 oraz szlifowaniu zębów od 21 do 24 wyraziła na to zgodę. Kolejno, w odpowiednich odstępach czasowych, wykonano: leczenie endodontyczne, przymiarę metalu pod most porcelanowy i zwarcia zębowego, cementowanie mostu tymczasowego na okres trzech miesięcy, a na koniec – zamocowanie mostu na stałe szybko twardniejącym cementem dentystycznym.

Po dwóch latach Wiesława I. zgłosiła się do lekarza stwierdzając, że „spartaczył robotę”, jako że most się odkleił, przez co oszlifowane zęby reagują na zimno. Wyraziła gotowość „pojednania się” z lekarzem pod warunkiem poniesienia przez niego kosztów leczenia implantoprotetycznego w wysokości 12 tys. zł. Gdy odmówił, zgłosiła sprawę do ORzOZ.

•••

Lekarz dentysta Gustaw H. przed podjęciem leczenia poinformował Elżbietę K., że planowany u niej zabieg odbudowania zęba 24 obarczony jest w dużym stopniu ryzykiem niepowodzenia. Pacjentka takie stanowisko aprobując przyjęła, ponieważ informację o tym, że leczenie endodontyczne nie jest pewne i są wskazania do ekstrakcji tego zęba, uzyskała rok wcześniej podczas wizyty w Zakładzie Endodoncji Instytutu Stomatologii.

Odbudowanie zęba 24 faktycznie nie powiodło się i został on znacznie później – bo po szesnastu miesiącach – usunięty przez innego lekarza stomatologa, a po ekstrakcji powstała przetoka ustno-zatokowa. Ponadto w czasie zdejmowania zbijakiem mostka, opierającego się na zębach 24 i 27,

„wyszedł” także martwy ząb 23, mający metalową koronę i metalowy wkład w miejscu korzenia.

Opóźnienie w zgłoszeniu się przez Elżbietę K. do stomatologa spowodowane było tym, że – jak tłumaczyła – po zabiegach u Gustawa H. musiała poddać się leczeniu psychiatrycznemu, które trwało piętnaście miesięcy. Po dojściu do równowagi udała się do ORzOZ i „oskarżyła” Gustawa H. o spowodowanie u niej przetoki w obrębie zęba 24, stratę zęba 23 oraz uszczerbek na zdrowiu psychicznym.

•••

Obie panie nie dbały o higienę uzębienia. Wiesława I., w chwili zgłoszenia się do Kazimierza N., miała duże zmiany próchnicze. Była po ekstrakcji dziesięciu zębów, miała nieprawidłowy zgryz, obnażone szyjki zębów, zmienione patologicznie kieszonki, zapalenie przyzębia. Elżbieta K. była w wieku 64 lat i przed zabiegiem u Gustawa H. posiadała konwencjonalną protezę ruchomą. Wcześniej było prowadzone u niej leczenie kanałowe innego zęba.

Żaden z lekarzy nie przyznał się do popełnienia przewinienia zawodowego. Kazimierz N. w ramach ugody deklarował jednak poniesienie kosztów konwencjonalnego leczenia protetycznego Wiesławy I. (proteza szkieletowa czterech zębów), które według cennika Instytutu Stomatologii wynosiłyby 980 zł. W każdej ze spraw rzecznik odpowiedzialności zawodowej powołał biegłych lekarzy.

W sprawie Wiesławy I., biegły z zakresu stomatologii orzekł, że nie jest w stanie ocenić, jak wyglądały komory kliniczne zębów 21, 22, 23, 24 po zaplanowaniu prac protetycznych i w momencie przystąpienia do zabiegu. Stwierdził jednak, że kątem oszlifowania zębów u Wiesławy I. „odpowiadał optymalnemu nachyleniu ścian przeciwnych w kierunku powierzchni żujących oraz brzegów siecznych, które winno wynosić 5 do 6 stopni”.

Co do postępowania Gustawa H., biegły z zakresu protetyki stomatologicznej ocenił, że ekstrakcja zęba 23 była powikłaniem związanym ze zdejmowaniem mostu, co było – wedle opinii – normalnym następstwem takiego zabiegu. Zdaniem biegłego zachodziła konieczność usunięcia zęba 24 po nieudanym zabiegu, a pacjentka

będąc dokładnie i wyczerpująco poinformowana o stanie tego zęba powinna podjąć decyzję o ekstrakcji niezwłocznie, a nie czekać 16 miesięcy. Zdaniem biegłego psychiatry, korzystanie z leczenia psychiatrycznego zależy od cech osobowościowych pacjenta i jego potrzeb zdrowotnych, a Elżbieta K. nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu.

•••

W obu opisanych sprawach okręgowy rzecznik odpowiedzialności zawodowej umorzył postępowania. Posłużył się w nich rozbudowaną ale jednolitą argumentacją, którą można streścić w zdaniu: Lekarz dentysta, jak lekarz każdej specjalności, odpowiada tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa swojego działania lub zaniechania, z których wynika szkoda. Na marginesie sprawy Wiesławy I. ORzOZ skonstatował, że ewentualne naprawienie szkody nie może stanowić źródła wzbogacenia się osoby poszkodowanej, a jedynym kryterium do oceny wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest rozmiar jej krzywdy.

Ja pozwolę sobie na wywiedzenie z powyższych spraw *per analogiam* dalej idącego wniosku. Niedawno potencjalna klientka rzuciła na moje biurko plik papierów dotyczący jej leczenia, z jedną wskazówką dla mnie, co do dalszego postępowania w sprawie: „Musimy na tym zarobić”. Wiemy, że liczba spraw zgłaszanych do Rzecznika Praw Pacjenta i okręgowych izb lekarskich skokowo rośnie. Często takie zgłoszenie służy zbadaniu gruntu do wytoczenia sprawy cywilnej o odszkodowanie, wymagającej wyłożenia wpisu sądowego. Tomasz z Akwinu pisał, że „chciwość (...) w ściślejszym sensie jest to nieumiarkowane umiłowanie posiadania dóbr, jak też i pieniędzy”. Temu, że zawód lekarza staje się zawodem coraz wyższego ryzyka prawnego, przeciwdziałać można tylko przez fachowość i ścisłe przestrzeganie deontologii lekarskiej.

Jerzy Ciesielski,
advokat

Od 4 października 2014 r.

Ważne zmiany w sprawie recept!

Weszło w życie rozporządzenie ministra zdrowia z 11 września 2014 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie recept lekarskich (DzU 2014 r., poz. 1239). Przepisy rozporządzenia, które weszły w życie 4 października br., wprowadzają następujące zmiany:

1) możliwość wypisania ilości leku na 120-dniowy okres stosowania, zamiast tylko na 90-dniowy jak dotychczas, oczywiście przy podaniu odpowiedniego dawkania na taki okres;

2) na jednej receptce można przepisać podwójną ilość leku recepturowego, a nie pojedynczą, jak dotychczas;

3) natomiast takie postaci leku recepturowego jak maści, kremy, mazidła, pasty albo żele do stosowania na skórę, można przepisać w dziesięciokrotnej ilości na jednej receptce, a nie w pojedynczej, jak dotychczas;

Warto jednak pamiętać, że leki recepturowe, czyli wykonywane w aptece, mają krótszą trwałość i o wiele bezpieczniejsze dla pacjenta jest rozpisywanie mniejszych ilości leku recepturowego na wielu receptach realizowanych i wykonywanych przez aptekę w czasie kuracji, na co pozwala kolejna zmiana w rozporządzeniu.

4) lekarz może przepisać leki recepturowe wykonywane w aptece, wystawiając w sumie do 16 recept niezbędnych pacjentowi do maksymalnie łącznie 120-dniowego okresu stosowania, czyli tę dziesięciokrotną ilość leku recepturowego, będącą w sumie na maksymalnie 120-dniowy okres stosowania lekarz może, przepisać wystawiając do 16 recept.



5) lekarz może wystawić do 12 recept na następujące po sobie okresy nieprzekraczające w sumie 360 dni stosowania, z tym że na jednej receptce nie może być więcej leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego lub wyrobu medycznego niż na 120 dni, a nie jak dotychczas do trzech recept na sumaryczny okres 90 dni;

Wystawiając takie recepty lekarz wypełnia dodatkowo na receptce drugie pole z datą realizacji recepty od dnia.

6) w przypadku recept na środki antykoncepcyjne lekarz może wypisać do 6 recept na następujące po sobie okresy stosowania nie przekraczające łącznie 6-miesięcznego stosowania, czyli liczba recept na środki antykoncepcyjne nie ulega zmianie.

Wszystkie powyższe zmiany, jak i inne szczegóły wystawiania recept, omawiam dla lekarzy i odpowiadam na pytania na stronie www.recepta.farmacja.pl

Z uzanowaniem,

dr farm. Stanisław Piechula
wiceprezes Rady
Śląskiej Izby Aptekarskiej

Gwałt ścigany z urzędu

Ministerstwo Zdrowia przypomina, że w wyniku nowelizacji kodeksu karnego (k.k.), dokonanej ustawą z 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – kodeks karny oraz ustawy – kodeks postępowania karnego (DzU 2013, poz. 849), uchylony został art. 205 k.k.*, przewidujący wnioskowy tryb ścigania przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obywatelności. Powyższa zmiana prawna spowodowała, iż stosowanie przemocy seksualnej oraz gwałt są przestępstwem ściganym z urzędu. Wobec powyższego, gdy personel medyczny (w szczególności lekarze, pielęgniarki, położne), udzielając świadczeń medycznych stwierdza, że zachodzi podejrzenie, iż ma do czynienia z ofiarą przemocy seksualnej, powinien przekazać powiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa do prokuratury lub powiadomić Policję. W sytuacji badania ofiary gwałtu w podmiocie leczniczym, personel medyczny powinien podjąć współpracę z Policją w procedurze zabezpieczenia śladów, przy użyciu dostarczonego przez funkcjonariuszy zestawu kryminalistycznego, który umożliwi zabezpieczenie dowodów przestępstwa przed ich utratą. Procedura zabezpieczenia dowodów ma na celu identyfikację sprawcy oraz dochodzenie sprawiedliwości na drodze sądowej.

(ns)

*Uchylony art. 205 k.k. ustawy z 6 czerwca 1997 r. – kodeks karny (DzU 1997 nr 88, poz. 553, z późn. zm.) stanowił: „Ściganie przestępstw określonych w art. 197 lub 199 par. 1, jak również w art. 198, jeżeli określony w tym przepisie stan ofiary nie jest wynikiem trwałych zaburzeń psychicznych, następuje na wniosek pokrzywdzonego.”

Prawniczy Newsletter Medyczny



11 września 2014 r. weszło w życie rozporządzenie ministra zdrowia z 5 września 2014 r. w sprawie wzorów oświadczeń składanych przez konsultantów w ochronie zdrowia (DzU 2014r., poz. 1207). Rozporządzenie określa wzory oświadczeń o określonych formach aktywności zawodowej i korzyściach, do składania których zobowiązani są konsultanci wojewódzcy i krajowi w ochronie zdrowia.

18 września 2014 r. weszło w życie rozporządzenie ministra zdrowia z 21 sierpnia 2014 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie środków odurzających, substancji psychotropowych, prekursorów kategorii I i preparatów zawierających te środki lub substancje (DzU 2014 r., poz. 1172). Zgodnie ze zmianami wprowadzonymi rozporządzeniem:

1) recepta wystawiona na preparaty zawierające środki odurzające lub substancje psychotropowe zawiera, oprócz standardowych danych, sumaryczną ilość środka odurzającego lub substancji

psychotropowej wyrażoną słownie albo ilość środka odurzającego lub substancji psychotropowej wyrażoną słownie za pomocą ilości jednostek dawkowania oraz wielkości dawki;

2) recepta wystawiona na preparaty zawierające środki odurzające grupy I-N oraz substancje psychotropowe grupy II-P może dotyczyć takiej ilości środka lub substancji, która nie przekracza zapotrzebowania pacjenta na maksymalnie 90 dni stosowania. Na preparaty zawierające środki odurzające grupy I-N oraz substancje psychotropowe grupy II-P można wystawić do 3 recept na następujące po sobie okresy stosowania nie przekraczające łącznie 90 dni stosowania. Na takiej receptce podaje się sposób dawkowania przepisanych środków odurzających lub substancji psychotropowych.

20 września 2014 r. weszło w życie rozporządzenie ministra zdrowia z 9 września 2014 r. w sprawie Rejestru Nowotworów Niezłośliwych Dużych Gruczołów Slinowych (DzU 2014 r., poz. 1246).

ŁÓW NFZ informuje

Przypominamy, że zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z 6 grudnia 2013 r. w sprawie wzoru zlecenia na zaopatrzenie w wyroby medyczne oraz wzoru zlecenia naprawy, od dnia 1 lipca 2014 r. **OBOWIĄZUJĄ NOWE DRUKI ZLECENIĘ** wskazanych w tytule rozporządzenia. Dotychczas obowiązujące druki zlecenia na zaopatrzenie w wyroby medyczne będące przedmiotami ortopedycznymi oraz na zaopatrzenie w środki pomocnicze przysługujące comiesięcznie zostają zastąpione jednym drukiem zlecenia na zaopatrzenie w wyroby medyczne. Przy okazji zwracamy szczególną uwagę, że we wnioskach na wyroby pomocnicze (pieluchomajtki, wkładki anatomiczne itp.), **SŁOWNIE MUSZĄ BYĆ WPISANE MIESIĄCE**, których dotyczy wnioski. Prosimy o prawidłowe wypisywanie wniosków, co zaoszczędzi czas zarówno pacjentów, jak i lekarzy.

•••

Z dniem 1 stycznia 2015 r. wchodzi w życie ustawa z 22 lipca 2014 r., zmieniająca ustawę o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektóre inne ustawy (DzU 2014 r., 1138). Powyższy akt prawny wprowadza obowiązek posiadania od Nowego Roku skierowań do świadczeń specjalistycznych, udzielanych przez okulistę i dermatologa. Zgodnie z zapisem art. 17 powołanej ustawy, osobom, wpisanym na listy oczekujących na udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej przed dniem wejścia jej przepisów w życie, **ŚWIADCZENIA TE SĄ UDZIELANE BEZ SKIEROWANIA LEKARZA UBEZPIECZENIA ZDROWOTNEGO**. W związku z powyższym pacjenci wpisani na listy oczekujących w zakresie powyższych świadczeń do 31 grudnia 2014 r. nie są zobowiązani do dostarczenia skierowania nawet wówczas, gdy świadczenie udzielone zostanie po Nowym Roku.

Sąd Rejonowy w Stalowej Woli orzekł

Szkody po stronie Funduszu – nie było

Ważne argumenty dla lekarzy będących w sporze z NFZ w zakresie zwrotu refundacji z tytułu wystawienia recepty na leki refundowane po okresie obowiązywania umowy z NFZ.

Do dużej rzeszy lekarzy dotarło w tym roku pismo z Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, wzywające do zapłaty znacznych kwot tytułem odszkodowania należnego NFZ z racji wystawiania recept refundowanych po okresie obowiązywania podpisanej z Funduszem umowy na wystawianie recept na leki refundowane.

Przybliżając problematykę, chodziło o przypadki, w których po upływie okresu obowiązywania umowy z NFZ na wystawianie recept na leki refundowane, lekarz wypisywał ubezpieczonemu pacjentowi receptę na lek objęty refundacją na druku recepty z numerem otrzymanym z NFZ jeszcze w okresie obowiązywania umowy i nie opatrywał recepty adnotacją, iż nie posiada już uprawnień do wystawiania takich recept. W takim przypadku farmaceuta realizował taką receptę jako refundowaną.

Pisma NFZ, zawierające wezwanie do zwrotu refundacji w powyższym przypadku, były wysyłane do lekarzy w całej Polsce. Podkreślenia wymaga fakt, iż były one wysyłane po około roku od wystawienia przez lekarzy takich recept. NFZ domagał się w nich zwrotu refundacji wypłaconej aptekom, które realizowały recepty wystawione przez lekarzy po okresie obowiązywania umowy. NFZ argumentował, iż lekarz w takim przypadku popełnił

delikt, ponieważ nie był uprawniony do wystawiania recept na leki refundowane, wobec nieposiadania umowy. NFZ twierdził, iż w ten sposób doszło do wypłaty nienależnej refundacji, czym lekarz działał na szkodę NFZ.

Wielu lekarzy zwróciło się do radców prawnych OIL w Łodzi w tej sprawie o pomoc. Na uwagę i odnotowanie zasługuje w tym miejscu wyrok Sądu Rejonowego w Stalowej Woli, który oddalił roszczenia NFZ w stosunku do lekarza w sprawie o zbliżonym stanie faktycznym. W treści uzasadnienia Sąd Rejonowy podniósł, iż nie można mówić o szkodzie po stronie NFZ, leki refundowane trafiły bowiem do osób ubezpieczonych.

Sąd zwrócił również uwagę, iż to NFZ jako dysponent środków publicznych powinien stworzyć instrumenty ochronne, uniemożliwiające realizację recept na leki refundowane wystawione przez lekarza, którego umowa z NFZ już wygasła. W sytuacji, gdy do takich przypadków doszło, to winę za ten stan rzeczy ponosi Fundusz.

Orzeczenie w tej sprawie nie jest prawomocne.

mec. Paweł Lenartowicz,
radca prawny OIL w Łodzi

Od redakcji: Omawiany wyrok Sądu Rejonowego w Stalowej Woli I Wydział Cywilny wydał 15 lipca 2014 r., sygn. akt. I C 76/14.

§

Prawniczy Newsletter Medyczny

Rozporządzenie określa: cel i zadania, podmiot prowadzący oraz sposób prowadzenia Rejestru; zakres i rodzaj danych przetwarzanych w Rejestrze; sposób zabezpieczenia danych osobowych zawartych w Rejestrze przed nieuprawnionym dostępem.

1 października 2014 r. weszło w życie rozporządzenie ministra zdrowia z 11 września 2014 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu lecznictwa uzdrowiskowego (DzU 2014 r., poz. 1245). Zmiany wprowadzone rozporządzeniem polegają na określeniu nowych poziomów finansowania przez świadczeniobiorcę kosztów wyżywienia i zakwaterowania w sanatorium uzdrowiskowym za jeden dzień pobytu.

1 października 2014 r. weszło w życie rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 19 września 2014 r. w sprawie badań lekarskich i psychologicznych kandydatów do objęcia urzędu sędziego (DzU 2014 r., poz. 1293). Rozporządzenie określa: szczegółowy zakres i sposób przeprowadzania badań lekarskich i psychologicznych

kandydatów do objęcia urzędu sędziego; kwalifikacje lekarzy i psychologów uprawnionych do przeprowadzania badań kandydatów i wydawania zaświadczeń o zdolności do pełnienia obowiązków sędziego; termin wykorzystania zaświadczeń o zdolności do pełnienia obowiązków sędziego w innym postępowaniu w sprawie powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim.

4 października 2014 r. weszło w życie rozporządzenie ministra zdrowia z 11 września 2014 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie recept lekarskich (DzU 2014 r., poz. 1239). Zmiany wprowadzone rozporządzeniem umożliwiają wypisywanie większej niż dotychczas liczby recept i na dłuższe okresy stosowania (więcej – czytając wyżej).

mec. Jarosław Klimek
radca prawny OIL w Łodzi

Z prac Prezydium

30 września 2014 r.

Posiedzenie prowadził prezes Grzegorz Mazur.

W pierwszej części obrad G. Mazur zapoznał zebranych z treścią korespondencji, jaka nadeszła na adres łódzkiej OIL, a dotyczyła reakcji prezesa NRL oraz okręgowych rad lekarskich izb śląskiej i szczecińskiej na podwyższenie składki członkowskiej. Były to:

– trzykrotnie kierowane do wszystkich lekarzy i lekarzy dentyków pisma prezesa NRL, w których podaje powody takiej decyzji NRL i kierunki wydatkowania tych zwiększonych środków, a także polemizuje z adwersarzami podjętej decyzji;

– apel ORL w Katowicach o „zmianę podjętej uchwały i dostosowanie wysokości składki do realnych potrzeb przedstawionych przez poszczególne izby”;

– apel ORL w Szczecinie o pozostawienie składki na dotychczasowym poziomie.

Sprawa wysokości składki również w łódzkiej OIL jest szeroko komentowana.

Członkowie Prezydium postanowili przekazać NRL apel o określenie w uchwale w sprawie wysokości składki członkowskiej jasnych przesłanek, których spełnienie warunkuje możliwość zmiany wysokości składki (tekst apelu – obok).

Zapoznano się również z treścią pisma od „szefa” Ośrodka Doskonalenia Zawodowego Lekarzy i Lekarzy Dentyków NIL Romualda Krajewskiego, będące wykładnią zasad przyznawania dotacji na szkolenia. Należy tu zaznaczyć, iż jest to wykładnia „rozszerzająca” regulaminy przyjęte przez NRL czy Prezydium NRL. Pismo jest odpowiedzią na uwagi łódzkiej Izby dotyczącą trybu rozpatrywania wniosku o przyznanie dotacji na organizację V Łódzkich Spotkań Stomatologicznych.

•••

W części poświęconej aktualnej sytuacji w ochronie zdrowia, prezes Mazur zapoznał zebranych z:

– odpowiedzią dyrektora Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ na Stanowisko Prezydium z 29 sierpnia br. w sprawie rozstrzygnięcia konkursu o udzielanie świadczeń z zakresu chirurgii naczyniowej.

Dyrektor J. Kręcka wyjaśniła, iż postępowanie konkursowe zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy z zachowaniem podstaw prawnych, które wytyczają jego przebieg. Fakt spełnienia przez oferentów

wymaganych warunków, określonych przepisami prawa, nie skutkuje wybraniem oferty w celu zawarcia umowy, a jedynie pozwala na dokonanie porównania złożonych ofert i sporządzenie rankingu otwarcia. Dopiero po przeprowadzeniu negocjacji ustala się ranking końcowy. Nadmienią również, iż podmioty lecznicze, będące ośrodkami akademickimi, nie uzyskują z tego tytułu dodatkowej oceny. Odnosząc się do ograniczenia liczby podmiotów, którym przyznano kontrakt, stwierdziła, że jest to zgodne z założeniami przekazanymi do ŁOW NFZ przez Marka Kaszyńskiego – konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie chirurgii naczyniowej dla województwa łódzkiego.

– odpowiedzią zastępcy dyrektora ds. medycznych Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ na zapytanie w sprawie zasad kontraktowania na kolejny okres. Dyrektor M. Żurawska-Klepacz odpowiedziała, iż nie dysponuje jeszcze ostatecznymi decyzjami w tej sprawie. Zapewniła, że ciągłość świadczeń będzie zagwarantowana, gdyż nowelizacja ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych daje możliwość aneksowania dotychczasowych umów do połowy 2016 r.

•••

W części dotyczącej spraw delegatur:

– G. Krzyżanowski – szef Delegatury Łódzkiej zrelacjonował przebieg pierwszego powakacyjnego spotkania delegatów. Na wstępie referat na temat założeń pakietu kolejowego wygłosił radca prawny łódzkiej Izby – Paweł Lenartowicz. W toku dyskusji padł pomysł zredagowania ulotki dla pacjentów, informującej o zagrożeniach płynących z wejścia w życie zaproponowanych w pakiecie rozwiązań. Przygotowaniem projektu zajmie się Komisja Legislacyjna. Dalszą częścią spotkania zdominowała dyskusja na temat nowej uchwały NRL w sprawie składki członkowskiej. Zadziwiające wydaje się, że również w gronie delegatów (czyli działaczy) potrafi paść pytanie „co Izba robi?”. Przecież Izba to my – wykażmy zatem inicjatywę i zróbmy coś dla innych.

G. Gradowski – szef Delegatury Piotrkowskiej poinformował, iż zarówno on osobiście, jak i biuro Delegatury odbiera wiele telefonów w sprawie nowej wysokości składki członkowskiej.

Z kolei L. J. Pypeć, szef Komisji Stomatologicznej, podsumował przebieg piątej już edycji konferencji z cyklu Łódzkie Spotkania Stomatologiczne. Ciągle rosnąca liczba uczestników świadczy o tym, że tematyką

Apel
Prezydium ORL w Łodzi
nr 1/P-VII/2014
z 30 września 2014 r.

do Naczelnej Rady Lekarskiej

Uchwała NRL o podniesieniu składki członkowskiej do 60 zł wywołała w łódzkim środowisku lekarskim szereg kontrowersji, zwłaszcza w odniesieniu do skali zastosowanej podwyżki. Podjęte przez przedstawicieli NRL próby uzasadnienia podwyżki składki potrzebą realizacji zadań samorządowych nie znalazły pełnej akceptacji, m.in. z uwagi na brak czytelnych mechanizmów zmian wysokości składki w treści ww. uchwały.

W związku z powyższym Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi zwraca się z apelem o zmianę uchwały NRL o wysokości składki członkowskiej z dnia 5 września 2014 r. poprzez określenie w par. 1 niniejszej uchwały jasnych przesłanek, których spełnienie warunkuje możliwość zmian wysokości składki członkowskiej. Zdaniem Prezydium ORL w Łodzi, zmiany wysokości zobowiązań składkowych powinny ograniczać się do cyklicznej waloryzacji, związanej z wartością siły nabywczej pieniądza oraz ściśle określonych sytuacji nadzwyczajnych w działalności samorządu lekarskiego.

spotkań trafiamy w zapotrzebowanie, a niepowtarzalna atmosfera sprawia, że każdy chce uczestniczyć w kolejnej edycji.

•••

Prezydium ORL zaaprobowało wnioski o zakup modułu programu kadrowego Symfonia Forte, niezbędnego do prawidłowych rozliczeń z Urzędem Skarbowym członków Izby – beneficjentów zapomóg i innych nieodpłatnych świadczeń.

Na zakończenie prezes G. Mazur poinformował, iż Naczelna Izba Lekarska zatwierdziła skład delegacji na centralne obchody XXV-lecia samorządu lekarskiego w Warszawie. Podjęto decyzję o zapewnieniu transportu uczestnikom Jubileuszu.

Halina Kotus

Z posiedzeń Rady

21 października 2014 r.

Posiedzenie prowadził prezes Grzegorz Mazur.

Na wstępie Rada przyjęła porządek obrad posiedzenia oraz przegłosowała – wobec braku zgłoszenia poprawek – przyjęcie sprawozdania z poprzedniego posiedzenia ORL w dniu 9 września 2014 r. Z kolei Łukasz Jasek, zastępca sekretarza Rady, zdał sprawozdanie ze spotkania Prezydium ORL w dniu 30 września br. (relację zamieszczamy na s. I Biuletynu ORL).

•••

W kolejnym punkcie G. Mazur poinformował o przebiegu obrad Naczelnej Rady Lekarskiej w dniu 17 października, które poprzedziły spotkanie Konwentu Prezesów Okręgowych Rad Lekarskich.

W czasie Konwentu, na którym obecny był prezes NRL – M. Hamankiewicz, prezesi omówili:

– sprawę podpisywania umów z MZ na refundację kosztów poniesionych przez Izby w 2014 r., w związku z wykonywaniem czynności zleconych przez administrację państwową;

Ustalono, że poszczególne OIL takie umowy podpiszą, mimo iż ta refundacja – podobnie jak wcześniej – utrzymana jest na poziomie 30% ponoszonych kosztów, a jednocześnie będą czynić starania o odzyskanie należnych refundacji z lat minionych. Okazało się, że gdańska OIL, która tytułem pilotażu (przy wsparciu finansowym innych samorządów) wystąpiła o zwrot „niedopłaty” z 2011 r. do sądu, sprawę w pierwszej instancji wygrała. Daje to „zielone światło” do prowadzenia spraw sądowych w tej kwestii przez inne izby, jednak trzeba poczekać na uprawomocnienie się wyroku i ewentualne – gdy wyrok ten zostanie zaskarżony przez MZ, czego należy się spodziewać – rozstrzygnięcie sądu wyższej instancji. Nadal trwa spór między stronami, czy MZ jest zobowiązane do zwrotu środków poniesionych na te wydatki przez izby (jak została ta sprawa zapisana w ustawie o izbach lekarskich i jak argumentują prawnicy samorządu), czy jest to dotacja wypłacana izbom ze środków budżetu.

– sytuację w środowisku lekarzy na terenie poszczególnych izb, w związku z podniesieniem wysokości składki członkowskiej z 40 do 60 zł miesięcznie (uchwałę w tej sprawie NRL podjęła na posiedzeniu 5 września br.);

Mimo krytycznych uwag ze strony niektórych izb, dotyczących wysokości składki i sposobu wprowadzenia podwyżki, postanowiono – po wymianie argumentów – utrzymać wysokość składki. G. Mazur poinformował, że w trakcie dyskusji podjął temat pojawiających się zarzutów, że motywowem

zaakceptowania podwyżki w przypadku niektórych izb, była ich zła sytuacja finansowa, spowodowana słabą ściągalsnością zaległych składek. W OIL w Łodzi ta ściągalsność w ostatnich latach wynosi od 99,25% do 99,7%, natomiast we wrocławskiej DIL – kształtuje się poniżej 90%, co spowodowane jest m.in. wyjazdami lekarzy tam zarejestrowanych do pracy za granicą, a w tych przypadkach windykacja jest prawie niemożliwa.

W dalszej dyskusji zastanawiano się nad kierunkiem alokacji środków, uzyskanych z wyższej obecnie składki. Padły propozycje, żeby pieniądze te przeznaczyć na zorganizowanie na szczeblu centralnym:

1) ośrodka analiz rządowych projektów aktów prawnych dotyczących ochrony zdrowia, w tym szczególnie środowiska lekarzy oraz opracowywania własnych propozycji takich aktów przy udziale profesjonalnych prawników;

2) profesjonalnego ośrodka *public relations* (PR), którego zadaniem będzie kreowanie pozytywnego wizerunku medialnego naszego zawodu oraz samorządu, a także dbałość o utrzymywanie kontaktów z dziennikarzami prasy, radia i telewizji;

3) biura rzecznika praw lekarzy, z udziałem prawników, którego zadaniem będzie występowanie w obronie lekarzy i lekarzy dentyistów szkalowanych przez media i w Internecie, a także pomawianych przez pacjentów o popełnienie błędu w sztuce lub zachowania nieetyczne.

W tym miejscu prezes Mazur przedstawił członkom Rady dotychczasowe wyniki ankiety, przekazanej członkom naszej Izby jako „wrzutki” do „Panaceum” nr 10/2014, na którą do 17 października wpłynęło sześćdziesiąt pięć odpowiedzi w formie papierowej oraz czterysta czterdzieści trzy – w formie e-mailowej. Na poszczególne wskazane w ankiecie obszary działań Izby, zagłosowało: 1) – organizacja i dofinansowanie szkoleń dla lekarzy i lekarzy dentyistów – 34,6% respondentów, pomoc socjalna i bytowa – 16,6%, pomoc prawna – 15,5%, ubezpieczenie od ryzyk związanych z wykonywaniem zawodu (innych niż OC) – 14,3%, działania na rzecz kształtowania pozytywnego wizerunku lekarzy w mediach – 10,6%, uwagi i propozycje inne – 8,4%.

Podczas posiedzenia Naczelnej Rady Lekarskiej, jej członkowie zajęli się szczególnie czterema problemami:

– przyjęli w głosowaniu cztery stanowiska, w tym dwa bardzo istotne:

1) w sprawie programowanej polityki senioralnej państwa;

NRL wyraziła szczególnie sprzeciw wobec zawartego w rządowych „Założeniach Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce na lata 2014–2020” stwierdzenia, że „przyjęcie przez rząd tego dokumentu nie spowoduje dodatkowych kosztów dla sektora

publicznego, a jego finansowanie będzie realizowane przez odpowiednią alokację środków finansowych, będących w dyspozycji jednostek sektora finansów publicznych, przeorganizowanie dostępnych zasobów ludzkich oraz zadań stosownie do wyzwań związanych z postępującym procesem starzenia się populacji”. To oczywiście, że zmiany muszą kosztować, bez określonych źródeł finansowania program nie będzie z sukcesem realizowany. Konieczne są zmiany systemowe nie tylko na poziomie zabezpieczenia społecznego seniorów, ale również w ochronie zdrowia. Problem ten wymaga szczegółowej analizy, która nie może odbyć się bez udziału środowiska lekarskiego, którego przedstawicielem jest samorząd lekarski.

2) w sprawie prawa lekarzy do postępowania w zgodzie z sumieniem.

NRL, po zapoznaniu się z aktualną sytuacją etyczną, prawem i praktyką w zakresie przestrzegania prawa lekarzy do postępowania w zgodzie z ich sumieniem, zwróciła uwagę na kilka aspektów tego wrażliwego problemu. Na koniec wyraziła przekonanie, że lekarzom nie można odbierać możliwości korzystania z prawa do odmowy podejmowania działań niezgodnych z ich sumieniem i nie mogą być oni poddawani żadnym naciskom, dyskryminacji ani represjom z tego powodu. Rada stwierdza jednocześnie, że stanowiska samorządu lekarskiego zrzeszającego wszystkich lekarzy i lekarzy dentyistów w sprawie sumienia mają charakter neutralny światopoglądowo i politycznie. Taki charakter muszą mieć także wszelkie prezentacje opinii samorządu w tej sprawie (pełny tekst tego stanowiska na s. IV Biuletynu).

– wysłuchali informacji dyrektora Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego MZ – Jolanty Orłowskiej-Heitzman, członka NRL, na temat:

1) zasad nowego, modułowego systemu specjalizacji;

2) polityki MZ w sprawie miejsc rezydentek i zapowiedzianej przez nową panią premier Ewę Kopacz, w swoim exposé, deklaracji zapewnienia rezydentur dla wszystkich lekarzy, rozpoczynających specjalizację w latach 2012–2016;

Zważywszy, że liczba specjalistów dramatycznie kurczy się i średnia wieku w niektórych dziedzinach, zwłaszcza stomatologicznych, dochodzi do progu emerytalnego, a nawet go przekracza, jest to propozycja interesująca. Czy realna? – to się okaże, w jednym bowiem roku koszt takiej operacji może – jak się szacuje – przekroczyć 60 mln zł, które trudno będzie wygospodarować w budżecie państwa.

– wysłuchali informacji Głównego Inspektora Sanitarnego na temat zagrożenia wirusem Ebola na świecie, w Europie w Polsce (więcej czytaj na ten temat na stronach „Panaceum”);

– przedyskutowali jeszcze raz wątpliwości, jakie narosły wokół planowanej do realizacji przez NRL, wspólnie z „Gazetą Prawną”, akcji przyjmowania pacjentów w lekarskich gabinetach prywatnych bezpłatnie, na podstawie kuponu publikowanego w tej gazecie;

Uznano, że taka akcja byłaby promocją wyłącznie „GP”, która w ten sposób podniosłaby czytelnictwo swojego pisma, a wizerunek lekarzy wcale by na tym nie zyskał.

•••

Przy okazji podejmowania uchwał w sprawach merytorycznych, zgodnie z propozycjami przygotowanymi przez właściwe komisje problemowe, zgłoszone zostały następujące sprawy:

– E. Jaszczuk, przewodnicząca Komisji ds. Kształcenia i Funduszu Kształcenia Podyplomowego przedstawiła projekt uchwały ORL w sprawie opłat za wpis do rejestru podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe lekarzy i lekarzy dentyistów, która została przyjęta w głosowaniu (pełny tekst uchwały – obok).

– M. Lindorf, przewodnicząca Komisji ds. Praktyk Lekarskich, zwróciła uwagę na fakt, że wielu lekarzy i lekarzy dentyistów nie dopełnia formalności dostarczenia co rok – za pośrednictwem Izby – do Rejestru Podmiotów Wykonujących Działalność Leczniczą aktualnej polisy potwierdzającej kontynuację ubezpieczenia OC z tytułu prowadzenia prywatnej praktyki lekarskiej lub lekarsko-dentystycznej;

M. Lindorf apelowała do lekarzy o uzupełnienie brakujących dokumentów w jak najkrótszym czasie (taki apel zamieszczony został również na stronach bieżącego numeru „Panaceum”), informując o grożących konsekwencjach. Przy okazji wywiązała się dyskusja, jakie obowiązki w tej mierze ma lekarz prowadzący indywidualnie praktykę lekarską lub gabinet w ramach NZOZ oraz właściciel takiego zakładu, który prowadzi w nim swój gabinet lub/i jednocześnie indywidualną praktykę lekarską w innym miejscu. W dyskusji głos zabrali: L. Klichowicz, R. Golański, E. Kralkowska, G. Krzyżanowski, wątpliwości próbował wyjaśnić P. Lenartowicz, radca prawny OIL w Łodzi (do sprawy powrócimy na łamach naszego pisma).

•••

W części dotyczącej sytuacji w ochronie zdrowia, G. Mazur zapoznał zebranych:

– z treścią odpowiedzi MZ na stanowisko Prezydium ORL w Łodzi z 29 sierpnia br. w sprawie rozstrzygnięcia konkursu ogłoszonego przez Łódzki Oddział Wojewódzki NFZ na udzielanie świadczeń z zakresu chirurgii naczyniowej w województwie łódzkim;

Sprawę szerzej przedstawiamy w bieżącym Biuletynie na s. I, w relacji z posiedzenia Prezydium ORL w dniu 30 września br. W czasie tego posiedzenia zapoznano

się z odpowiedzią na ten sam temat, udzieloną przez dyrektora ŁOW NFZ – J. Kręcką. Ponieważ uznano ją za niewystarczającą, zwrócono się o interpretację tego zagadnienia przez resort zdrowia. MZ, w osobie sekretarza stanu – S. Neumana, w zasadzie powtórzyło jedynie argumenty przytoczone przez J. Kręcką, może jedynie nieco je rozszerzając.

– z wzorem liczącej siedem stron „Karty Diagnostyki i Leczenia Onkologicznego”, jaką ma otrzymywać pacjent, kierowany przez lekarza POZ do leczenia onkologicznego w ramach „szybkiej ścieżki”, zaproponowanej w tzw. pakiecie onkologiczno-kolejowym, ogłoszonym wiosną tego roku przez ministra B. Arłukowicza, którego przepisy mają wejść w życie 1 stycznia 2015 r.

Jak poinformowała L. Klichowicz, zapowiada się protest lekarzy rodzinnych, którzy mają zostać obciążeni dodatkowymi obowiązkami, bez uzyskania na ten cel adekwatnych środków. Wprawdzie o konkretnych w sprawie poziomu i zasad finansowania podstawowej opieki zdrowotnej jeszcze nikt obecnie nie mówi (ani MZ, ani NFZ), ale propozycje pewnych rozwiązań już docierają do organizacji pracodawców, takich jak np. „Porozumienie Zielonogórskie”. Póki co lekarze rodzinni przystępują do bojkotu szkoleń w zakresie profilaktyki i leczenia nowotworów, które się im proponuje, z ich programu wynika bowiem, że nie dostarczą im żadnej dodatkowej wiedzy.

Niejako przy okazji nawiązała się dyskusja na temat założeń planu finansowego Funduszu na rok przyszły, w tym również Oddziału NFZ w Łodzi, który – jak twierdzi dyrektor ŁOW, J. Kręcka – nie jest jeszcze znany. Nie wiadomo więc, jakie środki zostaną przeznaczone na poszczególne rodzaje świadczeń, takie jak: hospitalizacja, specjalistyczna opieka ambulatoryjna, podstawowa opieka zdrowotna czy rehabilitacja. Wiadomo natomiast, bo taka informacja ukazała się na stronie internetowej, że świadczeniodawcy są zapraszani do podpisywania aneksów do dotychczasowych umów, przedłużających ich obowiązywanie do 30 czerwca 2015 r. Aneksy te nie zawierają jednak żadnych propozycji dotyczących ich finansowania.

M. Nadolski zaproponował, żeby Rada zwróciła się z oficjalnym zapytaniem do dyrektora Kręckiej w sprawie założeń planu finansowego Oddziału na rok przyszły. E. Kralkowska, która poparła tę propozycję, zobowiązała się do przygotowania w ramach prowadzonej przez siebie Komisji Legislacyjnej, do przygotowania – wraz z izbowym prawnikiem – stosownych pytań. Sprawę odłożono do szczegółowego omówienia na najbliższym Prezydium ORL. W dyskusji zabierali jeszcze głos – poza L. Klichowicz i M. Nadolskim – m.in. G. Krzyżanowski, G. Mazur, Ł. Jasek, P. Czekalski i I. Banaś.

Uchwała ORL w Łodzi nr 623/VII/2014 z 21 października 2014 r.

w sprawie opłat za wpis do rejestru podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe lekarzy i lekarzy dentyistów

Działając na podstawie art. 25 pkt. 10) i 15) ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708 ze zm.) Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi postanawia, co następuje:

§ 1

Zwalnia się z opłat za wpis do rejestru podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe lekarzy i lekarzy dentyistów – oddziały towarzystw naukowych z terenu działania Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi,

Zwolnienie, o którym mowa w ust. 1, nie przysługuje w przypadku, gdy:

- za udział w szkoleniu pobierane są opłaty od uczestników,
- organizatorem szkolenia są zarządy główne towarzystw naukowych,

§ 2

Traci moc uchwała nr 1351/V/2007 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z 25 maja 2007 r.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

W tej części posiedzenia radca prawny OIL, P. Lenartowicz, przedstawił zebranym katalog zmian dotyczących wystawiania recept, wprowadzonych przepisami znowelizowanego rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie recept lekarskich z 11 września 2014 r. (DzU 2014 r., poz. 1239), które weszły już w życie 4 października br. (szerzej na ten temat informujemy na łamach „Panaceum”).

•••

W części dotyczącej spraw Komisji Problemowych, G. Mazur zwrócił się do przewodniczącej Komisji Bytowej – Kaliny Pokuszyńskiej z prośbą o przygotowanie preliminarza planowanych wydatków na 2015 r., w związku ze wzrostem składki członkowskiej, a także do złożenia ewentualnych propozycji w sprawie nowych form pomocy społecznej członkom Izby. Z taką samą propozycją zwrócił się do przewodniczącej Komisji Kształcenia i Funduszu Kształcenia Podyplomowego – E. Jaszczuk i szefa Ośrodka Kształcenia Medycznego – Ł. Jaska.

Jeśli chodzi o rozszerzenie działalności Ośrodka, to chociaż prawie 35% członków OIL wypowiedziało się w ankiecie za przeznaczeniem wpływów ze zwiększonej składki

na szkolenia, to – zdaniem Ł. Jaska – może to być trudne. Lekarze, zwłaszcza młodzi ludzie, z pewną rezerwą pochodzą do uczestniczenia w kursach proponowanych przez Ośrodek, które poruszają tematy istotne dla całego środowiska (pierwsza pomoc, prawo medyczne, komunikacja z pacjentem itp.), oczekują raczej dofinansowania ze strony Izby tych kursów specjalistycznych, które oni sami wybiorą. W tej sytuacji zasady wspierania podyplomowego kształcenia lekarzy z budżetu Izby, musiałyby ulec weryfikacji, a zmiany poprzedzone dyskusją.

Następnie głos zabierali:

– prof. J. Wasiak, przewodniczący Komisji Etyki ORL;

Profesor poinformował, że do Komisji wpłynęło w tych dniach pismo z MZ, podpisane przez sekretarza stanu S. Neumana, w którym propaguje on skuteczne łagodzenie bólu u pacjentów, zwłaszcza w chorobach nowotworowych, z zastosowaniem opioidów. J. Wasiak uważa takie działania jako nieetyczne, gdyż leki te są silnie uzależniające, uważa też, że cała kampania jest sterowana przez firmy farmaceutyczne;

– E. Kralkowska, przewodnicząca Komisji Legislacyjnej;

Komisja na swym ostatnim posiedzeniu analizowała projekty rozporządzeń ministra zdrowia, przygotowane w związku z nowelizacją ustaw, konsumujące propozycje tzw. pakietu onkologiczno-kolejkowego. Członkowie Komisji, wspólnie z radcą prawnym P. Lenartowiczem analizowali ich zapisy, które rodzą wiele pytań i wątpliwości. O ich wyjaśnienie Komisja proponuje wystąpić do ministra zdrowia, po zaakceptowaniu pytań przez Prezydium ORL.

– M. Lindorf, w zastępstwie przewodniczącego Komisji Stomatologicznej, która krótko zrelacjonowała przebieg V Łódzkich Spotkań Stomatologicznych (więcej na ten temat na łamach „Panaceum”);

– W. Kardas, przewodniczący Komisji Konkursowej;

W. Kardas omówił odpowiedź MZ, podpisaną przez podsekretarza stanu C. Rzemka, a sformułowaną w związku z wątpliwościami łódzkiej Izby odnośnie do interpretacji przepisów, które regulują tryb przeprowadzania konkursów na niektóre stanowiska kierownicze w podmiocie leczniczym nie będącym przedsiębiorcą (rozporządzenie MZ z 6 lutego 2012 r., DzU 2012, poz. 182). Na niejednoznaczność przepisów tego rozporządzenia zwrócił uwagę dyrektor jednego z podmiotów leczniczych z terenu województwa łódzkiego, który przeprowadzał taki konkurs. Wątpliwości dotyczyły:

– zaświadczenia o niekaralności kandydata startującego w konkursie;

Zdaniem wiceministra zdrowia, zaświadczenie to powinno zawierać informacje z Krajowego Rejestru Karnego (nie zaś z rejestrów izbowych sądów lekarskich).

– formy dokumentów (oryginał, kopia poświadczona za zgodność, oświadczenie), składanych przez kandydatów zgłaszających się do konkursu.

Zgodnie z wyjaśnieniem C. Rzemka, formę dokumentów osobowych, których złożenia może się domagać pracodawca od osoby ubiegającej się o zatrudnienie, reguluje par. 12 ust 1 przywołanego rozporządzenia, w powiązaniu z art. 22/1 par. 1 i 3 kodeksu pracy.

W związku z tymi wyjaśnieniami, głos zabierali m.in. – poza W. Kardasem – również G. Mazur oraz J. Kaczmarek, który w długim wywodzie wskazał na tzw. buble prawne, występujące w różnego stopnia aktach prawnych, dotyczących funkcjonowania ochrony zdrowia, w tym również organów izb lekarskich, nie wykluczając lekarskiego sądownictwa.

– M. Nadolski, przewodniczący Komisji Rzecznika Praw Lekarzy.

M. Nadolski przedstawił pismo lekarzy-rezydentów z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego UM nr 4 im. M. Konopnickiej.

Lekarze rezydenci skarżą się, że bez ich zgody kierowani są do pracy w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, chociaż zgodnie z opinią MZ (jaką posiadają) są to działania bezprawne. Zasadność ich skargi potwierdził J. Klimek, radca prawny OIL. Rada zdecydowała o wystąpieniu do dyrektora wspomnianego szpitala ze stosownym pismem w obrobie lekarzy-rezydentów.

•••

W końcowej części posiedzenia, wiceprezes B. Zwolińska, szefowa Delegatury Sieradzkiej poinformowała, że najbliższy, wiosenny XXXIII Okręgowy Zjazd Lekarski (sprawozdawczy) OIL w Łodzi odbędzie się najprawdopodobniej 11 kwietnia 2015 r. w Zajeździe „Napoleon” w Smardzewie koło Sieradza (termin został zarezerwowany).

Nina Smoleń

Kolejne posiedzenie ORL – 2 grudnia 2014 r.

STANOWISKO NACZELNEJ RADY LEKARSKIEJ

nr 19/14/VII z 17 października 2014 r.

w sprawie prawa lekarzy do postępowania w zgodzie z sumieniem

Naczelna Rada Lekarska zapoznała się z aktualną sytuacją etyczną, prawem i praktyką w zakresie przestrzegania prawa lekarzy do postępowania w zgodzie z ich sumieniem.

Rada przypomina o:

a) wynikającym z Kodeksu Etyki Lekarskiej obowiązku udzielania pomocy każdemu pacjentowi bez względu na wiek, płeć, rasę, wyposażenie genetyczne, narodowość, wyznanie, przynależność społeczną, sytuację materialną, poglądy polityczne lub inne uwarunkowania;

b) wynikającym z ogólnych przepisów dotyczących wszystkich obywateli (w tym z Konstytucji Rzeczypospolitej oraz ratyfikowanych przez Polskę dokumentów międzynarodowych) prawie do działania w zgodzie z własnym sumieniem;

c) wynikającym z przepisów dotyczących wykonywania zawodu lekarza prawie lekarza do odmowy wykonania świadczenia niezgodnego z jego sumieniem lub aktualną wiedzą medyczną;

d) wynikającym z Kodeksu Etyki Lekarskiej prawie lekarza do zachowania swobody działań zawodowych w zgodzie ze swoim sumieniem i współczesną wiedzą medyczną, z jednoczesnym

poszanowaniem godności pacjenta i mając na uwadze przede wszystkim jego dobro zgodnie z zasadą „Salus aegroti suprema lex esto”;

e) stanowisku Naczelnej Rady Lekarskiej w sprawie treści art. 39 Ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty nakazującej lekarzowi korzystającemu z klauzuli sumienia wskazania realnych możliwości wykonania świadczenia budzącego sprzeciw sumienia lekarza w innym miejscu oraz złożeniu wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niekonstytucyjności tego zobowiązania.

W związku z tym Rada stoi na stanowisku, że lekarze mają prawo do korzystania z prawa do odmowy podejmowania działań niezgodnych z ich sumieniem i nie mogą być poddawani żadnym naciskom, dyskryminacji ani represjom z tego powodu.

Rada stwierdza jednocześnie, że stanowiska samorządu lekarskiego zrzeszającego wszystkich lekarzy i lekarzy dentystów w sprawie sumienia mają charakter neutralny światopoglądowo i politycznie. Taki charakter muszą mieć także wszelkie prezentacje opinii samorządu w tej sprawie.

CZMP widziane oczami architekta

Potężne przedsięwzięcie, jakim była budowa Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki, który powstał w Łodzi w latach 1983–1989, było formą podziękowania dla polskich matek, wychowujących nowe pokolenie Polaków, a jednocześnie pracujących zawodowo i często utrzymujących rodziny. Decyzja o realizacji tej inwestycji była również uhonorowaniem samego miasta, w którym połowę zatrudnionych stanowiły kobiety, a także upamiętnieniem walki i męczeństwa kobiet polskich w czasie drugiej wojny światowej. Urzeczywistnienie idei budowy CZMP, jako medycznej placówki naukowo-badawczej, a jednocześnie usługowej, udzielającej świadczeń z profilaktyki, leczenia i rehabilitacji w zakresie położnictwa i ginekologii w skali kraju oraz chorób dzieci dla potrzeb Łodzi i regionu łódzkiego, wymagała decyzji na szczeblu Rady Ministrów. Już na tym etapie inwestycji zdecydowano, że będzie to szpital wyjątkowy (...)

•••

Projekt Centrum wykonało biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt – Łódź” w 1983 r. Zespół projektantów tworzyli: mgr inż. arch. Janusz Wyżnikiewicz – generalny projektant oraz główni projektanci do spraw: konstrukcji – mgr inż. Janusz Frej, obiektów zaplecza – mgr inż. Maciej Zatorski, instalacji wentylacji i klimatyzacji – mgr inż. Jędrzej Hoźelski, instalacji elektrycznych – mgr inż. Janusz Buczyński, instalacji wodno-kanalizacyjnej i technologicznej – mgr inż. Ryszard Olejnik oraz zieleni wokół budynków – Grażyna Ojrzyńska. Inwestorem bezpośrednim był Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Miasta Łodzi, a zastępczym – Dyrekcja Budowy Pomnika-Szpitala CZMP, natomiast generalne wykonawstwo powierzono Kombinatowi Budowlanemu Łódź-Śródmieście „Jedynka”.

„Matka-Polka” została usytuowana w południowym fragmencie Łodzi, w dzielnicy Chojny, w narożniku ulic Rzgowskiej

i Paradnej. Projekt przewidywał budowę trzech gmachów o łącznej powierzchni prawie 110 tys. m kw., usytuowanych na działce o powierzchni ponad 38 ha. W skład kompleksu wchodziły: A – szpital położniczo-ginekologiczny, B – szpital pediatriczny i C – obiekty techniczno-gospodarcze. Wszystkie budynki połączone podziemnymi korytarzami o długości 650 m, posiadającymi dwa niezależne ciągi – czysty i brudny. Od strony północno-zachodniej szpitala powstał hotel dla pielęgniarek na 251 miejsc, na południu – zespół ośmiu czteropiętrowych budynków mieszkalnych dla personelu medycznego, liczących 216 mieszkań.

Szpital położniczo-ginekologiczny to monumentalna bryła o zwartym układzie przestrzennym [z dwoma wznoszącymi się na pięć pięter budynkami, które otoczone zostały niższymi pawilonami – przyp. red.]. Na parterze zaprojektowano trakty porodowe i operacyjne, izbę przyjęcia położnictwa i ginekologii, oddział wcześniaków, szkołę rodzicielską z salą gimnastyczną, przychodnię, internat dla osób odbywających szkolenia, centralną sterylizację i centralę łóżek szpitalnych.

Na kondygnacji pierwszego piętra usytuowano poradnie specjalistyczne, laboratoria, radiologię, krwiodawstwo, zakład genetyki oraz administrację szpitala. Na tym poziomie umieszczono antresolę z usługami i pomieszczeniami technicznymi oraz wejście do sali konferencyjnej. Wszystkie kondygnacje budynku „A” połączyły klatki schodowe, usytuowane centralnie, w jednym węzłowym miejscu, na głównym ciągu komunikacji wewnętrznej. Pozostałe kondygnacje przeznaczone na oddziały łóżkowe porodowo-ginekologiczne dla kobiet (360 miejsc) i dla noworodków (206 łóżek). Pacjentki miały do dyspozycji sale 1-, 2- i 3-łóżkowe, każda wyposażona była w węzły sanitarne.

Szpital pediatriczny to niższy, dwukondygnacyjny obiekt, zaprojektowany



CENTRUM ZDROWIA
MATKI-POLKI

Od 13 grudnia 1981 r. kraj pogrążony był w stanie wojennym. W maju 1982 r., w związku z obchodami Dnia Matki, Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego zaproponowała wybudowanie Pomnika Matki-Polki. 23 czerwca tegoż roku gen. Wojciech Jaruzelski spotkał się z przedstawicielkami kobiet polskich i poparł ideę wystawienia takiego monumentu, jako formy podziękowania za ofiarności polskich matek.

Rok później, 8 marca 1983 r., W. Jaruzelski odwiedził w Łodzi kilka kobiecych zakładów, składając robotnicom życzenia z okazji Dnia Kobiet. Podczas spotkania z okazji Dnia Kobiet. Podczas spotkania w ówczesnych ZPB im. Obrońców Pokoju „Uniontext” (dziś już nieistniejących), generał zapowiedział, że pomnik przybierze formę Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki, który stanie właśnie w Łodzi.

Wmurowanie aktu erekcyjnego w fundamente pawilonu szpitala ginekologiczno-polożniczego nastąpiło 21 października 1983 r. Inwestycji, która była finansowana z budżetu państwa i środków społecznych, towarzyszyło od początku ogromne zainteresowanie,



a kontrolę nad postępem prac budowlanych sprawowała specjalna Rada Obywatelska.

Budowę szpitala kobiecego rozpoczęto w 1984 r., a ukończono w 1988 r. Uroczyste jego otwarcie nastąpiło w Dzień Matki, czyli 26 maja tegoż roku. Drugi członek CZMP – szpital dziecięcy – oddano do użytku rok później. Krótko po tym fakcie – 4 czerwca 1989 r. odbyła się pierwsza tura częściowo demokratycznych wyborów do Sejmu i Senatu, które okazały się zwycięstwem „Solidarności”.

Losy Szpitala-Pomnika, jednego z największych wyspospecjalistycznych ośrodków w kraju, potoczyły się od tego momentu ze zmiennym – niestety – szczęściem. W telegraficznym skrócie kalendarium tego okresu, aż do tego roku, wygląda następująco:

- w 1991 r. na terenie zajmowanym przez „Matkę-Polkę” oddano do użytku sanitarne ładowisko;
 - we wrześniu 1997 r. CZMP przekształcone zostało w Instytut podlegający Ministerstwu Zdrowia;
 - po pierwszej reformie systemu ochrony zdrowia w styczniu 1999 r., szpital – jak prawie wszystkie tego typu placówki w kraju – zaczął się lawinowo zadłużać;
 - w lipcu 2007 r. ówczesny minister zdrowia Zbigniew Religa podjął działania na rzecz likwidacji Instytutu i przekazania jego majątku UM w Łodzi, uzasadniając to złą kondycją finansową szpitala (spekulowano, że była to kara za zorganizowanie w nim strajku „białego personelu”);
 - pod koniec 2013 r. zadłużenie ICZMP osiągnęło gigantyczną wysokość 200 mln zł;
 - w lutym 2014 r. na stanowisko dyrektora Instytutu powołany został prof. dr hab. n. med. Maciej Banach, który zaczął aktywnie działać na rzecz wyciągnięcia go z zapaści.
- Jest nadzieja, że losy „Matki-Polki” odmieńnią się i powróci do dawnej świetności.

Nina Smoleń

Zdjęcia pochodzą z ulotek wykonanych na zlecenie sekretariatu Rady Obywatelskiej Budowy Pomnika-Szpitala CZMP, na krótko po jego oddaniu. Ulotkę dostarczyła redakcja Autorka tekstu.



z dwoma głównymi członami, połączonymi dwoma węzłami komunikacji pionowej. Budynek „B” został wyposażony w części diagnostyczno-zabiegową, przychodnie specjalistyczne i specjalistyczne oddziały łóżkowe dla dzieci w wieku od 0 do 18 lat (483 miejsca). Wszystkie części powiązane z oddziałem obserwacyjno-izolacyjnym, laboratorium i apteką. Osobny segment gmachu „B” przeznaczono na oddział rehabilitacyjny, mieszczący baseny, siłownię i sale gimnastyczne (...)

W rozwiązaniach funkcjonalnych CZMP przyjęto skoncentrowany układ przestrzenny, umożliwiający uproszczone powiązania między oddziałami w zakresie badań, zabiegów, terapii, zaopatrzenia, zasilania w media i komunikacji. Układ taki spowodował odpowiednie strefowanie działalności, zapewniające prawidłową pracę szpitala. Zaprojektowano strefę ogólnie dostępną z wejściami, rejestracją, administracją, poradniami specjalistycznymi, usługami ogólnymi i rehabilitacją. Strefa diagnostyczno-zabiegowa, z zespołami zabiegowymi, radiologią, traktami operacyjnymi i porodowymi, laboratoriami, pracownią specjalistyczną i krwiodawstwa, była częściowo dostępna dla pacjentów. Natomiast strefę częściowo zamkniętą stanowiły oddziały łóżkowe. Od początku istnienia CZMP było placówką doskonale wyposażoną w sprzęt i aparaturę specjalistyczną, zatrudniającą doskonałą kadrę medyczną, prowadzącą szeroką działalność w zakresie kształcenia podyplomowego, a także organizacji szkoleń, konferencji i sympozjów ogólnopolskich oraz międzynarodowych.

•••

Co w tej realizacji było unikatowe? Wszystko.

Projekt architektoniczno-budowlany Centrum był pierwszą dokumentacją budowlaną w Polsce z zaprojektowaną kompleksową opieką medyczną dla kobiet oraz dzieci. Nie można go było porównać z żadnym innym, a Centrum nie miało swego odpowiednika i było jedyną taką placówką medyczną w kraju. Projekt ten uzyskał odznaczenie Grand Prix na III Ogólnopolskim Przeglądzie Opracowań Projektowych „Wrocław 87”.

Kolejną nowość stanowiło tempo realizacji budowy, wynoszące zaledwie cztery

lata – od ogłoszenia w dniu 26 maja 1982 r. idei budowy Centrum do dnia 26 maja 1988 r., kiedy Pomnik-Szpital oddano do użytku (...). Jego architektura była i nadal jest niepowtarzalna. Wyeksponowana w terenie, o dwukierunkowej symetrii gmachów i brył budynków, składała się z szeregu segmentów, w których rozmieszczono złożone i zróżnicowane funkcje szpitala. Zaprojektowany system dziedzińców wewnętrznych, aneksów, podjazdów i podejść, dopełnił detal architektoniczny – użycie tych samych elementów ściennych i materiałów wykończeniowych (kolorowe kafle, boazeria, beton architektoniczny, zaokrąglone ściany).

W budynkach Szpitala-Pomnika i zapleczu zaprojektowano sześćdziesiąt podstawowych, niezbędnych instalacji, które ułożono w specjalnie wykonanych szybach instalacyjnych, pionowych i poziomych. Szyby te znajdowały się w przestrzeniach między stropem konstrukcyjnym a sufitem podwieszonym. We wnętrzach zamontowano profesjonalny sprzęt audiowizualny, utworzono dział poligrafii, zainstalowano oddzielne dla każdego budynku centralne sterylizatornie.

•••

Architektura gmachów Szpitala-Pomnika dążyła do podkreślenia odrębności funkcjonalnej poszczególnych obiektów z jednoczesnym utrzymaniem wspólnej koncepcji plastycznej. Całość zaprojektowana i powiązana w terenie parku szpitalnego, uzupełniona została o elementy małej architektury.

Dopełnieniem tego założenia stał się pomnik – rzeźba, ustawiona przy głównym wjeździe, od strony ul. Rzgowskiej. Pomnik przedstawia sylwetkę Matki Polki autorstwa warszawskiego artysty Tadeusza Markiewicza. Jako ciekawostkę podam, że pierwotnie rzeźbiarz miał sportretować Joannę Śledzicką, Miss Ziemi Łódzkiej i Wicemiss Polonia z 1987 r. Jednak ostatecznie na pomniku znalazł się wizerunek żony artysty – Zofii, trzymającej w rękach syna Kamila. (...)

dr inż. arch. Magdalena Bednarkiewicz,
adiunkt w Zakładzie Historii Architektury,
Budowy Miast i Konserwacji Zabytków
Instytutu Architektury i Urbanistyki
Politechniki Łódzkiej





Mędrca szkiełko i oko.....



Obecna zagadka, jak w poprzednim numerze „Panaceum”, także jest zagadką fotograficzną. Poniżej prezentujemy zdjęcie z lat dwudziestych XX w., na którym to widać wiele różnych przyrządów i urządzeń medycznych. Tak jak nie samym chlebem żyje człowiek, tak lekarzowi nie wystarczą tylko „oko i ucho”, niezbędne jest także „szkiełko”. Od zarania dziejów medycyny lekarze posługiwali się w swej pracy różnymi urządzeniami diagnostyczno-lecznicznymi, a rozwój medycyny w znacznym stopniu zależy właśnie od rozwoju technicznego.

Pytanie jest proste: Jakie to przyrządy (idąc od lewej do prawej strony zdjęcia) znajdują się na fotografii i do czego one służyły? Dla autora odpowiedzi, który odgadnie najwięcej urządzeń – jak zwykle – nagroda. Odpowiedzi prosimy przysyłać do 15 grudnia br. na adres e-mailowy: narartus77@op.pl lub shm_miroslawska@gmail.com, albo na adres naszej Okręgowej Izby Lekarskiej, 93-005 Łódź, ul. Czerwona 3.

Foto:
Archiwum Państwowe w Łodzi

„Gdy cisza bezdechu przychodzi – we krwi jawi się prawda” – to tytuł naszej zagadki nr 5 z „Panaceum” nr 8–9/2014, w której pisaliśmy o śmierci, która przychodzi niespodziewanie, w czasie snu, a nieopóźniona chorobą i wymaga wyjaśnienia przyczyn oraz wszelkich okoliczności. Kluczową rolę odgrywa wówczas medycyna sądowa. Jej początków można doszukiwać się już w starożytności, jednakże dopiero rozwój anatomopatologii w wieku XVIII i nauk podstawowych, takich jak fizyka czy chemia w wieku XIX, spowodował, że lekarze zajmujący się tą dziedziną uzyskali nowe narzędzia i metody do właściwej oceny przypadków.

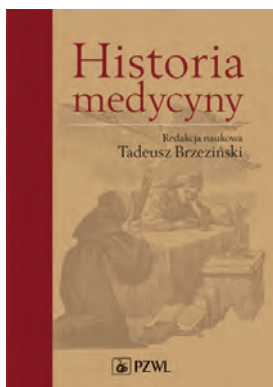
Jednym z najznamienitszych polskich lekarzy medyków sądowych był Leon Wachholz (1867–1942) z Krakowa, autor pierwszego nowoczesnego podręcznika medycyny

sądowej, wydanego po raz pierwszy w 1899 r. To właśnie z tego dzieła wybraliśmy fragment przytoczony w zagadce. A jakiego to rodzaju śmierci dotyczył opisany w nim przypadek? Wówczas zdarzała się ona stosunkowo często, choćby ze względu na powszechność opalania mieszkań piecami węglowymi i zły stan wentylacji pomieszczeń. Przychodziła więc zwykle podczas snu, niepostrzeżenie, ale nie bez pozostawienia śladów. Można było je znaleźć we krwi. Jak już wiadomo, chodzi o śmierć z zaccadzenia, czyli zatrucia tlenkiem węgla.

To właśnie Wachholz (wraz z Włodzimierzem Sieradzkim) był pionierem metod eksperymentalnych w medycynie sądowej, dotyczących oznaczania hemoglobiny tlenkowo-węglowej we krwi. Metoda ta, pozwalająca postawić rozpoznanie przyczyny zgonu, została nazwana

próbą Wachholza-Sieradzkiego i weszła do piśmiennictwa sądowo-lekarskiego na całym świecie. Badania nad wykrywaniem tlenku węgla stanowiły niezwykle cenne odkrycie, a pierwszą pracę na ten temat pt. „Przyczynek do rozpoznawania śmierci z zaccadzenia” opublikowano w „Przeglądzie Lekarskim” w 1897 r. W badaniach Wachholza istotne było nie tylko zaproponowanie metody diagnostycznej, ale także określenie zmian patologicznych, jakie pojawiają się w organizmie w wyniku zaccadzenia tlenkiem węgla, zarówno tego kończącego się zgonem, jak i u nielicznych ocalałych.

Bogumiła Kempieńska-Miroslawska
przewodnicząca
Sekcji Historyczno-Medycznej OIL



Książka, której redaktorem naukowym jest Tadeusz Brzeziński, to nie tylko fundamentalne kompendium wiedzy o historii medycyny, pomocne dla studentów medycyny i lekarzy, lecz także źródło wiedzy o życiu, historii nauki i woli człowieka. Jest to bowiem nie tylko historia kształtowania zawodu lekarza, ale również historia myśli i działań człowieka, jego walki o przetrwanie i zachowanie gatunku. Od empirii i magii, metodą prób i błędów, pierwsi „lekarze” poznawali anatomię i fizjologię, uczyli się przyrządzać leki i leczyć chorych. Na kolejnych stronach książki śledzimy drogę, jaką

musiał przejść „medyk”, aby stać się współczesnym lekarzem. Walory merytoryczne książki, przejrzystość treści, lekki, znakomity język i wspaniałe ilustracje – to niezaprzeczalne walory tej publikacji. W obecnym czwartym, zmienionym i uzupełnionym wydaniu książki, niektóre rozdziały zostały napisane od nowa, z uwzględnieniem kierunków współczesnej medycyny i nowego spojrzenia na historię tej dziedziny wiedzy.

Wydawnictwo Lekarskie PZWL, 2014 r., wyd. III, zmienione (wyd. I – 2010 r.), 490 s., opr. miękka, format B5.



Co nas zadziwia, złości, dołuje lub przeraża

Na wstępie proszę o wybaczenie, że pozwolę sobie wspomnieć o zbędności głupawej „odzywki”, która robi u nas karierę, a brzmi: „Powiem tak...”. Nikt nie wie po, co to jest, ale zaistniało i trwa. Obecnie prawie każdy uczestnik publicznych obrad lub gość poproszony o kilka zdań do mikrofonu czy kamery, w taki sposób stara się nadać jakieś szczególnie znaczenie swej wypowiedzi, a jednocześnie chce tym napuszonym zwrotem podkreślić wyjątkową wagę własnego poglądu na „coś tam”. Jedni od drugich bezkrytycznie przejmują ów styl i nawet nie zdają sobie sprawy, jakie to śmieszne. Pewnie nikomu z nich nawet nie przyjdzie do głowy, aby zrezygnować z tej formułki i po prostu mówić do ludzi. Jako szyderca i prześmiewca, „nie powiem tak”, tylko zwyczajnie trochę wykpię nowo-mody, jakie mogą dziwić lub nawet złościć nie tylko mnie. Poniżej pierwsze z brzegu przykłady.

Czas zwinąć brudny dywan i... wytrześć

Od dość dawna, zwłaszcza w wypowiedziach polityków i dziennikarzy, słyszymy o „zamiataniu pod dywan” spraw podejrzanych, wstydlivych, niewygodnych lub zbyt trudnych do rozwiązania. Więc chyba należy po prostu zwinąć ten brudny dywan, schować go w piwnicy i będzie po kłopotach; bo kiedy taki umowny dywan zniknie, to jednocześnie wszystkie, dotychczas ukrywane pod nim sprawy i afery, wreszcie się ujawnią w całej swej paskudnej okazałości. Wówczas można będzie dokładnie je obejrzeć, aczkolwiek nie wiadomo, czy uda się im jakoś zaradzić lub trudne problemy rozwiązać.

Są wśród nas i tacy, którzy uporczywie nadużywają twierdzenia, że czegoś „nie da się ukryć”, a przecież w to akurat trudno uwierzyć, bo tyle się wciąż skutecznie ukrywa, że aż dziwi. Niby wszystko trwa jedynie do czasu (do jakiego czasu? – nie wiadomo), ale nie ustają starania o to, aby nie ujawniać niektórych, nader „delikatnych kwestii”. Poglądy te mają się dobrze, nawet procentują. Dochodzenia mogą się ciągnąć całymi latami, więc sprawy ulegają przedawnieniu i... o to chodzi, ponieważ takie panują u nas obyczaje, usświęcone tradycją.

Mimo to, w pewnych okolicznościach, niekiedy przypadkowo, udaje się coś

odkryć! I owszem, zdarza się, choć na tych „odkryciach” prawie nikomu nie zależy (nawet śledczym), jako że dopiero wtedy pojawiają się problemy, z jakimi bardzo trudno sobie poradzić. – No to może jednak warto uznać ów dywan za tak zwane „mniejsze zło” i niech sobie będzie? Tylko wówczas koniecznie trzeba go przynajmniej porządnie wyczyścić, wytrześć i usunąć błoto, które od spodu mocno przywarło.

Kto miał rację? – to się dopiero okaże

Ja tu sobie tak jakby z uśmiechem pobażania dworuję, ironizuję, sięgam po przypowieści, gdy tymczasem okrutne zjawiska narastają i nie dają spokoju. Myślę głównie o tym, że zbyt często z braku pieniędzy lub rozwagi nie zabezpiecza się dostatecznie warunków pracy, jak choćby w górnictwie oraz w służbie zdrowia. O niebezpieczeństwach zrywających w różnych innych zawodach zwykle wiemy niewiele, a dowiadujemy się więcej wtedy, gdy zdarzy się jakaś tragedia i publikatory ją nagłośnią. Natomiast o tym, co się dzieje w medycynie wiemy sporo, chociaż niestety, wszystko to najczęściej bywa ukrywane lub bagatelizowane.

Ostatnio, kiedy na temat braku dostatecznego zabezpieczenia przed zakażeniem ebolą nazbyt szczerze wypowiedział się krajowy konsultant w dziedzinie chorób zakaźnych – prof. Andrzej Horban, został po prostu zakrzywany i skrytykowany, ponieważ nie powinien panikować. Urzędnicy uspokajają, że wszystko jest pod kontrolą, czyli nie ma strachu. Jednak ja bardziej bym wierzyła specjalistom, którzy zapewne wie, co mówi; a wszak publicznie stwierdził, że polscy lekarze nie mają warunków, by leczyć zakażonych tym wirusem. Jeśli pożyjemy, to zobaczymy, jak będzie, lecz gdyby ta zaraza, która już spowodowała śmierć prawie czterech tysięcy osób, rozszerzyła się na europejskie kraje, a w tym też na Polskę, wówczas... lepiej nie myśleć, kto miał rację i co dalej.

Nie dajmy się sprowokować drogowym wariatom

A skoro mowa o relacjach, racjach i roszczeniach (nieraz już spóźnionych), to choć może niezbyt stosownie, ale właśnie tu i teraz przypomniał mi się taki smętny żart, który pozwolę sobie przytoczyć: Święty

Piotr, wpuszczając do nieba kierowcę, który zginął w wypadku drogowym, szepnął mu na pocieszenie: Miałeś, bracie, pierwszeństwo przejazdu.

Jeszcze przez chwilę pociągnę ten trudny watek. Pomijając przeróżne choroby i zarazy, jakie mogą nam zagrażać, spójrzmy krytycznie na to, co się dzieje na polskich drogach, zwłaszcza podczas wzmożonego ruchu w okresie świąt oraz urlopów. Czy to nie wygląda jak zaraza, która wciąż zbiera obfite plony? Tymczasem zbliża się horror listopadowy, a potem świąteczno-noworoczny, kiedy całe kondukt samochodów wyruszą w trasę. Ile z nich ulegnie wypadkom? – nie wiadomo, lecz znając statystyki, można się spodziewać najgorszego.

Będą podróżowali ludzie zbyt nerwowi, niecierpliwi, niedouczeni i bez wyobraźni, śpieszący się nadmiernie, często pijani „rycerze szos”, w tym także ambicjonerzy i waśniacy (przekonani, że ich nie obowiązują przepisy, zwłaszcza dotyczące ograniczenia szybkości) oraz wielu innych, podobnie nieprzewidywalnych i niebezpiecznych kierowców. Jeśli do tego będzie jeszcze zła pogoda, deszcz lub śnieg, mgła, śliska nawierzchnia itp., wówczas zagrożenie wzrośnie.

Bądźmy rozsądni, zachowajmy dystans oraz spokój, czyli nie dajmy się sprowokować wariatom. Jednym słowem – nie pozwólmy się zabić. Serdecznie życzę wszystkim podróżującym szczęśliwego powrotu z tych ryzykownych wojaży.

Barbara Szeffer-Marcinkowska
e-mail: bsm3@tlen.pl,
tel. 42 686 28 10

Łódź, 15 października 2014 r.



Polemiki

Dostęp do testów z LEK i LDEK

Nie milknie dyskusja na temat dostępu do testów z Lekarskiego Egzaminu Końcowego i Lekarsko-Dentystycznego Egzaminu Końcowego. Pismem z 21 sierpnia 2014 r. Komisja ds. Młodych Lekarzy NRL zwróciła się do ministra zdrowia z wnioskiem o uchylenie art. 14a ust. 11 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry, na podstawie którego odmawia się ujawnienia pytań z LEK i LDEK, prosząc go również o spotkanie, na którym przedstawiciele Komisji chcieli przedstawić swoje argumenty.

Odpowiedzi na to pismo udzieliła 11 września br. zastępczyni dyrektora Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego – Edyta Kramek, która propozycję spotkania z ministrem zbyła milczeniem, a jej argumenty zupełnie młodych lekarzy nie przekonały. W dniu 19 września br. przewodniczący wspomnianej Komisji – lek. Filip Dąbrowski wystosował zatem pismo do dyrektora tegoż Departamentu – Jolanty Orłowskiej-Heitzman, będącej jednocześnie członkiem NRL. W piśmie czytamy m.in.:

„Departament (...) wskazuje, że LEK i LDEK składa się z dwustu pytań i wyjaśnia, że w razie ich ujawniania w krótkim czasie wyczerpałyby się zasoby wiedzy, z których można formułować nowe. Z tym poglądem nie sposób się zgodzić i mam nadzieję, że Pani jako lekarz zweryfikuje to stanowisko. LEK i LDEK obejmują swoim zakresem ogromny materiał objęty programem studiów medycznych, twierdzenie zatem, że wiedza zdobywana w czasie ich trwania wyczerpuje się w liczbie kilkuset czy nawet kilku tysięcy pytań jest dla nas oderwana od rzeczywistości (...) Nie podzielam też poglądu, że ujawnienie pytań egzaminacyjnych prowadziłoby do obniżenia jakości wykształcenia lekarzy (...)

Nie mogę także zgodzić się z sugestiami Departamentu, że w przypadku jawności pytań studiowanie medycyny ograniczyłoby się do nauczania się odpowiedzi na pytania z kilku poprzednich testów. Musimy pamiętać, jaka jest fundamentalna rola zawodowych egzaminów medycznych. W naszym rozumieniu mają one na celu umożliwienie

lekarzom wykazanie się znajomością pewnego podstawowego zasobu wiedzy, uprawniającego ich do osiągnięcia kolejnych stopni (...). Niestety, dotychczasowa praktyka pokazuje, że zagadnienia poruszane w testach często dotyczyły wysoko specjalistycznych procedur, dostępnych w pojedynczych ośrodkach w kraju lub posiadały wady konstrukcyjne (...)

Departament (...) w swoim piśmie kwestionuje także konieczność sprawowania społecznej kontroli nad pytaniami egzaminacyjnymi z LEK i LDEK. Nie negując wysokich kwalifikacji merytorycznych osób odpowiedzialnych za układanie pytań, należy zaznaczyć, że znajomość tych pytań może służyć m.in. weryfikacji, czy zakres wymaganej na LEK i LDEK wiedzy znajduje pokrycie w podręcznikach zalecanych w czasie studiów medycznych (...)

Na koniec lek. Filip Dąbrowski poprosił o ponowne rozpatrzenie wniosku KML NRL i pomoc w zorganizowaniu trójstronnego spotkania przedstawicieli samorządu, Ministerstwa Zdrowia i Centrum Egzaminów Medycznych.

(opr. ns)

Rekolekcje adwentowe...

Corocznym zwyczajem w kościele o.o. Jezuitów w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 60, w dniach 18, 19 i 20 grudnia 2014 r. (czwartek, piątek, sobota), o godz. 19:00, odbędą się rekolekcje adwentowe. Rekolekcje poprowadzi ks. dr Andrzej Muszala z Krakowa.

...i spotkanie opłatkowe

*Dzielimy się chlebem,
Dzielimy się niebem*
ks. bp Józef Zawitkowski

Doroczne spotkanie opłatkowe społeczności służby zdrowia, odbędzie się z kolei 3 stycznia 2015 r. (sobota), o godz. 18:00, w Archidiecezjalnym Seminarium Duchownym w Łodzi, przy ul. Św. Stanisława Kostki 14.

Na oba spotkania serdecznie zaprasza wszystkich lekarzy i lekarzy dentystrów Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

ks. kanonik *Paweł Sudowski*
Archidiecezjalny Duszpasterz
Służby Zdrowia

Dlaczego musieli przedwcześnie odejść?

Z listów do redakcji



Zbliża się Dzień Wszystkich Świętych, co skłoniło mnie do pozostawienia tytułowego pytania. Pracowałem w szpitalu ponad trzydzieści lat, ze śmiercią stykałem się zatem na co dzień, obserwując reakcję rodzin, gdy śmierć dotykała ich bliskich.

Mimo upływu lat i utraty najbliższych osób oraz wiedzy na temat nieuniknionej śmierci każdego z nas, z odejściem niektórych osób (nie zawsze z rodziny) trudno jest się pogodzić. Czasem dotyczy to postaci zupełnie niepozornych, niekoniecznie zasłużonych w ogólnym tego słowa znaczeniu, ale kiedy odejdą, długo odczuwa się ich brak. Dotknęło to również mnie. Nagle odeszła osoba stosunkowo młoda, z którą wiązałem nadzieję, że będzie mi pomagała, kiedy już zupełnie stracę siły i chęci do codziennej egzystencji. Pocięszam się, że nie jestem odosobniony i trzeba jakoś organizować „życie” na nowo.

Zupełnie niezrozumiałe jest, dlaczego odchodzą osoby bardzo młode, mające jeszcze tyle do zrobienia (praca, wychowanie dzieci itp.). Mieliliśmy przykład zupełnie niedawno. Odeszła znana aktorka (zmarła na raka), osierociła trójkę małych dzieci, pozostawiła kochającego męża i rzeszę osób, które ją lubiły i czekały na jej dalsze kreacje aktorskie.

Niestety, rak jest nadal wielką niewiadomą, zarówno w zakresie przyczyn, jak i reakcji na terapię. Postawienie rozpoznania (najczęściej zbyt późno) równoznaczne jest z wyrokiem śmierci. Obecne leczenie zwykle tylko odwleka to w czasie i często naraża chorych na dodatkowe cierpienia, będące powikłaniami agresywnych metod leczenia. Jaki wybór jest lepszy? Z punktu widzenia medycyny, należy walczyć do końca, ale czy z punktu widzenia etyki też? To nadal nieustająca dyskusja. Pewno osobiscie nie doczekam się takiego postępu nauki, że rak będzie uleczalny, ale tak czy siak, życie nie będzie trwało wiecznie i odejście bliskich zawsze będzie powodowało żal i ból.

Powiedzenie, że „nie ma ludzi niezastąpionych” jest tylko częściowo prawdziwe. Dotyczy głównie osób pracujących w różnych zawodach, nie sprawdza się jednak w stosunkach międzyludzkich, gdyż każdy z nas jest pojedynczym „egzemplarzem genetycznym”, ze swoimi wadami i zaletami. I gdy już go poznamy i zaakceptujemy, chcemy żeby był z nami jak najdłużej.

Na szczęście aura, poprzedzająca Dzień Zaduszny, jest w tym roku bardzo łaskawa i nie pogłębia smutku, jaki nas w tym czasie „dopada”.

Krzysztof Papuziński

Studenci medycyny na rzecz dzieci chorych onkologicznie

Miś pod Szpitalną Choinkę



„Miś pod Szpitalną Choinkę” jest ogólnopolskim projektem realizowanym przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland już od 2002 r. Jego głównym celem jest zbiórka pieniędzy na zakup prezentów dla dzieci spędzających okres świąt Bożego Narodzenia w oddziałach szpitalnych, szczególnie onkologicznych. Upominki te są później rozdawane przez zgraną ekipę Świętego Mikołaja, złożoną ze studentów medycyny związanych z IFMSA-Poland w czasie wigilijnych spotkań z małymi pacjentami. Spotkania łączymy ze wspólnym ubieraniem choinki i śpiewaniem kolęd, co wprowadza miłą, świąteczną atmosferę i wywołuje uśmiech na twarzach chorych dzieci.

W tym roku w Oddziale Łódź IFMSA-Poland planujemy jednak nieco ambitniej podejść do zadania i rozszerzyć nasz projekt. Mianowicie – oprócz zakupu symbolicznych prezentów świątecznych, chcemy

dokonać zbiórki środków finansowych potrzebnych na rehabilitację podopiecznych Fundacji Gajusz; małych mieszkańców Pałacu-Hospicjum Stacjonarnego, gdzie obecnie mieszka dwanaścioro dzieci oraz pacjentów Hospicjum Domowego, które otacza opieką czterdzieści rodzin ze śmiertelnie chorymi dziećmi.

Akcję kwestowania na rzecz naszego rozszerzonego projektu rozpoczynamy już na przełomie października/listopada. Większość kwest planujemy na terenie Uniwersytetu Medycznego w Łodzi – w akademikach, na wykładach, w trakcie wydarzeń sportowych Akademickiego Związku Sportowego (AZS), licznych warsztatów czy Imprezy Mikołajkowej z Loterią Fantową. Niektóre charytatywne działania wyjdą również poza mury uczelni, dzięki współpracy z placówkami kultury i wsparciu projektu Samorządu Studentów UM w Łodzi pn. UMed Coolturałnie. O terminach i miejscach

wspomnianych działań będziemy informować na FanPage Projektu „Miś pod Szpitalną Choinkę” na portalu Facebook: <https://www.facebook.com/Mis.pod.Szpitalna.Choinke>.

Chętnie przyjmujemy każdą pomoc i rozważymy pomysły na rozwój naszej akcji, zatem serdecznie zapraszamy do kontaktu z organizatorami projektu z Oddziału Łódź IFMSA-Poland:

- Katarzyna Piątek, tel. 692 004 387, e-mail: cathfriday@gmail.com,
- Katarzyna Kowal, tel. 669 497 531, e-mail: kkowal3201@gmail.com.

Osoby, które mają ochotę wesprzeć naszą inicjatywę finansowo, zapraszamy do wykonania przelewu: Fundacja Gajusz, 90-406 Łódź, ul. Piotrkowska 17, BZ WBK 27 1090 2705 0000 0001 2040 3040. Tytuł wpłaty: Darowizna OPP R/11/14.

Katarzyna Kowal

Podziękowania

Składam gorące podziękowania pracownikom Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala im. dr. Wł. Biegańskiego w Łodzi: kierownikowi Oddziału Chorób Wewnętrznych (pawilon B II) – dr n. med. **Annie Bińkowskiej** oraz lekarkom tego oddziału – **Magdalenie Białoskurskiej** i **Magdalenie Żółtobrokiej**; dr hab. n. med. **Karinie Wierzbowskiej-Drabik** i starszemu technikowi elektroradiologii – **Justynie Adamczyk** z Zakładu Szybkiej Diagnostyki Kardiologicznej; lekarkom **Dorocie Pawlikowskiej-Głębskiej** i **Alinie Knopik-Dąbrowicz** z Zakładu Patomorfologii. Dziękuję również paniom pielęgniarkom, na czele z oddziałową mgr **Marzeną Gruszczyńską** oraz wszystkim, którzy profesjonalnie i fachowo opiekowali się moim mężem Eugeniuszem w czasie jego pobytu na wspomnianym oddziale.

Wdzięczna emerytowana pielęgniarka
Ala Błażejko

Pragnę złożyć serdeczne podziękowania, na ręce Panów Doktorów: **Piotra Ziemiaka** – kierownika oraz **Piotra Maciaszczyka** – jego zastępcy, całemu zespołowi bloku operacyjnego, lekarzom anesteziologom i siostram instrumentariuszkom Kutnowskiego Szpitala Samorządowego (zasłużenie odznaczonego w tym roku tytułem „Szpital przyjazny pacjentom”) za fachowo przeprowadzoną operację, leczenie oraz miłą atmosferę. Jednocześnie pragnę wyrazić wdzięczność współpracującym lekarzom: paniom **Ewie Łukowskiej-Pająk** i **Kamili Bazylińskiej** oraz panom **Pawłowi Kolanko**, **Grzegorzowi Olczykowi** i **Andrzejowi Głośnemu**, a także „kochanym aniołom”, czyli paniom pielęgniarkom zabiegowym i opatrunkowym, na czele z oddziałową mgr **Lidią Walicką** oraz paniom salowym – tyle w nich było życzliwości i uśmiechu w czasie opieki nad chorym. Takim personelem można się poszczycić, a nie można też zapomnieć o duchowym wsparciu dla pacjenta od księdza **Romana Bogdana Wójcika**, opiekuna chorych. Jesteśmy wszystkim bardzo wdzięczni i jeszcze raz dziękujemy.

Małżonkowie Gienio i Ala Błażejko z Łodzi

•••
Serdeczne podziękowania składamy wszystkim lekarzom oraz pielęgniarkom z Oddziału Chirurgii Ogólnej i Naczyniowej Szpitala im. M. Pirogowa w Łodzi za pomoc w ratowaniu życia **Zofii Orszulskiej-Harasimowicz** i troskliwą opiekę nad **Nią**. Dziękujemy całemu zespołowi za cierpliwość, trud i pomoc w pielęgnacji, a także czas poświęcony naszej **Babci** w ostatnich miesiącach jej życia. Dziękujemy również Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi za zainteresowanie i wsparcie, jakie **Babcia** otrzymywała w latach poprzedzających jej odejście.

Z wyrazami szacunku i wdzięczności – *rodzina*

•••
Serdeczne podziękowanie dla chirurga ortopedy – dr. n. med. **Piotra Jandera** za skuteczną terapię uwalniania od bólu i przywrócenie mi radości życia. Jest lekarzem o dużej wrażliwości i bardzo koleżeński.

Wdzięczna pacjentka –
lek. stom. Aleksandra Ubych-Szymczak

•••
Wyrazy wielkiego szacunku i gorące podziękowania za mistrzowsko przeprowadzoną operację usunięcia megatętniaka lewej półkuli u córki **Kingi Brzozowskiej** składam dr. n. med. **Krzysztofowi Tyborgowi et consortes** Kliniki Neurochirurgii Szpitala Klinicznego im. Barlickiego w Łodzi, a całemu personelowi tej kliniki za troskliwą opiekę pooperacyjną. Dziękujemy!

lek. Wiesław Brzozowski wraz z uszczęśliwioną rodziną

•••
Składam wyrazy podziękowania panu dr. n. med. **Markowi Ziębic** za okazane serce oraz ciepłe i życzliwe podejście do mojej osoby.

Z wyrazami wdzięczności i szacunku –
Zofia Gawlikowska-Hatłas



Jesienne spotkanie lekarzy literatów

Tym razem w Opolu

Już do tradycji należy, że lekarze literaci zrzeszeni w Unii Polskich Pisarzy Lekarzy, spotykają się dwukrotnie w ciągu roku: w pierwszy piątek marca w Łodzi, gdzie w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej odbywa się Ogólnopolska Biesiada Literacka, i jesienią – w różnych miejscowościach naszego kraju. Tym razem kolej przyszła na Opole, a trudu organizacji symposium podjęła się Agnieszka Kania – lekarz dentysta zamieszkała i pracująca w tym mieście. Warto dodać, że Agnieszka Kania była trzykrotnie laureatką prestiżowego konkursu literackiego dla lekarzy „Przychodzi wena do lekarza” za prozę *non-fiction*. W tym przypadku były to znakomite eseje poświęcone arcydziełom malarstwa.

Opole okazało się pięknym miastem, zwłaszcza śliczna starówka, której zwiedzenie ułatwił fakt, że zakwaterowani byliśmy na samym jej obrzeżu. W pierwszym dniu pobytu uczestnicy symposium byli na koncercie w Filharmonii Opolskiej, budynku o nowoczesnej a zarazem bardzo ciekawej architekturze. W pierwszej części królowała

muzyka filmowa (suiata „La Strada” Nino Roty), w wykonaniu orkiestry filharmoników opolskich pod batutą włoskiego dyrygenta Gianfranco De Lorenzo.

Drugą część koncertu stanowił program autorski wirtuoza skrzypiec elektrycznych, rockmana Marka Wooda (USA), któremu towarzyszyła wokalistka Laura Kaye. Trudno mi wypowiadać się na temat jakości tej części programu, niestety, przekroczenie bowiem pewnej ilości decybeli sprawia mi fizyczny ból, a takowych nie brakowało. Na pewno można było podziwiać techniczne umiejętności skrzypka oraz wokalne możliwości jego partnerki. W każdym razie, zdaniem młodszych słuchaczy koncertu, był on znakomity.

W drugim dniu, po zwiedzeniu Muzeum Śląska Opolskiego i galerii malarstwa Jana Cybisa, w jednej z sal muzealnych odbyło się właściwe symposium literackie. Spotkanie z wielkim znawstwem prowadził Janusz Wójcik, a przerwyniki muzyczne zapewniła skrzypaczka Elwira Kos. Wszyscy uczestnicy spotkania przedstawili fragmenty swojej

najnowszej twórczości, najczęściej poetyckiej. Z tej prezentacji wybrałem jeden krótki wiersz Marii Magdaleny Człapińskiej, który poniżej przedstawiam. Następnego dnia rozjechaliśmy się do naszych domów, napełnieni nowymi inspiracjami.

Marek Pawlikowski

fol.: M. A. Zarębski, Z. Jabłoński

MARIA MAGDALENA CZŁAPIŃSKA

we śnie
jesteśmy królami
władającymi światem

we śnie
jesteśmy bogaczami
którym w sakiewkach
brzęczą złote monety

we śnie
jesteśmy podróżnikami
którzy nie poznali
kresu świata

we śnie
jesteśmy mędrkami
których dzieła
zostaną zapamiętane na wieki

we śnie
jesteśmy wodzami
zdrajcami uciekinierami
i bohaterami
poszukującymi rzeczy
które nie istnieją

na jawie
poranieni
w wyścigu szczurów
nie potrafimy
posklejać z kawałków
rzeczywistości
codziennej
tej najwykleszej
rozbitego życia





Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi,
na wniosek

Literackiej Grupy Nieformalnej,
działającej przy łódzkim
Klubie Lekarza, ogłasza

V Ogólnopolski Konkurs Literacki pod hasłem „Tu i teraz”

Organizatorzy serdecznie zapraszają do udziału w konkursie wszystkich lekarzy i lekarzy dentyistów oraz studentów uczelni medycznych, którzy amatorsko zajmują się twórczością poetycką lub prozatorską. Każdy uczestnik może zgłosić na konkurs trzy wiersze lub utwór prozatorski nie przekraczający trzech stron arkusza formatu A-4 (wydruk z interlinią i marginesami). Teksty – w czterech egzemplarzach, podpisane godłem – należy przesałać pocztą najpóźniej do 15 lutego 2015 roku pod adresem:

Okręgowa Izba Lekarska,
93-005 Łódź, ul. Czerwona 3
(z dopiskiem na kopercie:
Konkurs LGN)

Uwaga: Na kopercie zewnętrznej nie można umieszczać nazwiska autora ani adresu zwrotnego.

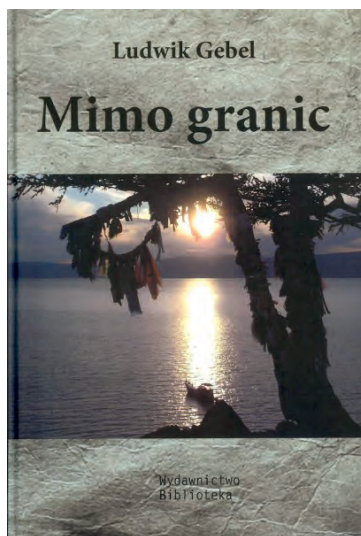
Do zestawu tekstów koniecznie trzeba dołączyć zaklejoną kopertę, opatrzoną tym samym godłem, w której znajdzie się imię i nazwisko autora, jego adres pocztowy oraz numer telefonu kontaktowego (ewentualnie także adres e-mail).

Zgłoszone utwory będą oceniane przez jury w dwóch kategoriach: oddzielnie prozy i poezji. Przewidziane są nagrody rzeczowe: dwie pierwsze, dwie drugie i po dwa wyróżnienia.

Uroczyste zakończenie konkursu odbędzie się w niedzielę, 19 kwietnia 2015 r., o godz. 17:00, w salach Klubu Lekarza OIL w Łodzi, przy ul. Czerwonej 3. Laureaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Wszelkich informacji
(również dotyczących noclegów)
chętnie udzieli:
Iwona Szelewa,
Sekretariat OIL w Łodzi,
tel. 42 683 17 01

Książki nadesłane



To jest drugie wydanie książki Ludwika Gebela pod tym samym tytułem, która ukazała się trzynastcie lat temu. Dodajmy, wydanie poszerzone o część piątą, zatytułowaną „Z bliska i daleka”, a także szóstą, zawierającą nowe zdjęcia i fotoreportaże.

Książka ta, będąca zbiorem relacji i reportaży, w swojej pierwotnej wersji opisywała wędrówki Autora odbyte w latach 1964–2000. Swoje młodzięncze podróże rozpoczął od Jugosławii i innych krajów Zachodniej Europy, a później wędrując przez Afrykę, obie Ameryki oraz Azję, dotarł aż do Australii i Oceanii. Pierwszy jego opublikowany reportaż z 1973 r. opisywał wyjazd (pocziwą Syrenką) do Austrii, Włoch i Francji, celem ostatniej wyprawy z 2000 r. była Nowa Zelandia i... okolice. Tę książkę Gebel zakończył maksymą: *Tempora mutantur et nos mutamur in illis* („Czasy się zmieniają i my razem z nimi”) i komentarzem:

„Przypominam sobie antyczny heksametr z lekcji łaciny i przeglądam kolorowe zdjęcia Papuasów. Wspominam czasy biało-czarnej fotografii i swoją fascynację podróżami po Bułgarii i Jugosławii. Dawno to było, czy niedawno?”

W dodanym w drugim wydaniu rozdziale piątym, Gebel opisuje swoje ostatnie wyprawy, odbyte już w XXI wieku: do Zachodniej Afryki, Sri Lanki i na Karaiby, które „zaliczył” w 2013 r. Jak sam zauważa w słowie „Od Autora”, powtarzając za refrenem piosenki ze znanego serialu, od jego debiutu jako reportażysty: „Czterdzieści lat minęło”.

W ciągu pięćdziesięciu lat fascynacji podróżami, Ludwik Gebel – jak pisze Jerzy Jarniewicz we wstępie do pierwszego wydania książki – „na tyle poznał obie półkule, żeby nie wierzyć w możliwość istnienia świata bez granic (...) patrzy więc na świat mimo granic, pokonuje je, znajduje różnice, podziały, odrębności. Bez tych granic świat

przestałby chyba uwodzić niespokojnych globtroterów, do których należy Autor.”

Ludwikowi Gebelowi, który z zawodu jest lekarzem psychiatrą, życzymy dalszych czterdziestu lat podróżowania i... częstszego chwytania za pióro, a także aparat fotograficzny, którymi maluje świat w czasie i przestrzeni.

Nina Smoleń

Ludwik Gebel – „Mimo granic”,
Wydawnictwo Biblioteka, 2014 r., format
170 x 240 mm, opr. twarda, s. 246.

• • •



Konstantynów (obecnie Konstantynów Łódzki) jesienią 1914 roku znalazł się na linii frontu w bitwie nazwanej Operacją Łódzką. Walczące ze sobą armie doprowadziły do spustoszenia tej niewielkiej wtedy osady. W wyniku późniejszych wydarzeń historyczno-politycznych związanych z podziałem Europy po drugiej wojnie światowej, temat ten zniknął z pamięci i kart historii. Niniejsza publikacja jest próbą przypomnienia tamtych mroźnych krew w żyłach dla Konstantynowa dni.

Autor dr n. med. Mariusz Łochowski, specjalista chirurg klatki piersiowej z Łodzi, opowiada o ważnym wydarzeniu historycznym, jakim była Bitwa Łódzka 1914 roku, o jej przebiegu w skali małej osady, a także regionu. W publikacji zamieszczono relacje ówczesnych gazet oraz wspomnienia świadków, starano się oddać klimat tamtych krwawych i dramatycznych dni. Książka jest próbą zachęcenia Czytelnika do zgłębienia tematu największej bitwy manewrowej pierwszej wojny światowej oraz do odwiedzenia miejsc pamięci, których w naszym województwie jest bardzo wiele.

Mariusz Łochowski – „Konstantynów w ogniu. Zapomniany rozdział Bitwy Łódzkiej 1914 roku”, wyd. Księży Młyn. Dom Wydawniczy, 2014 r., format 165 x 235 mm, opr. miękka, s. 56.



Wątek przemijania w malarstwie J. Kafińskiej-Wasiak

Droga rozumiana symbolicznie

Jolanta Kafińska-Wasiak (specjalista laryngolog, doktor nauk medycznych) znana jest klubowej publiczności z Ogólnopolskich Wystaw Malarstwa Lekarzy, na których jej prace już nieraz były nagradzane i wyróżniane. Wystawa indywidualna, której wernisaż odbył się 5 października br. w Klubie Lekarzy w Łodzi, była jej pierwszą, autorską. Część obrazów na niej prezentowanych zostało namalowanych z myślą o niej, pozostałe były już wcześniej przedstawiane.

Wątkiem przewodnim wystawy – jak mówi sama jej Autorka – jest droga rozumiana symbolicznie, jako wędrówka przez życie, z jego ulotnymi wrażeniami, uczuciami i przemijaniem. Paweł Czekalski, sekretarz Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, który na wernisażu powitał gości, rozwinął tę myśl komentując, że wszak wszyscy jesteśmy pielgrzymami, każdy dzień, każda godzina jest krokiem naprzód, idziemy, dopóki nie zabraknie nam sił. Nie krył, że jest pod wrażeniem talentu malarzkiego koleżanki, który rozwija się w miarę upływu lat.

J. Kafińska-Wasiak malować zaczęła dopiero w 2005 r., uczęszczając na zajęcia w ramach sekcji plastycznej Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Pabianicach. Uważa, że wszystko, co osiągnęła w malarstwie, zawdzięcza swojemu Mistrzowi i nauczycielowi Sławomirowi Białkowi (vel Bart), absolwentowi Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi. Obecnie maluje głównie (ale nie jedynie) farbami olejnymi, poszukując stale nowych technik i niebanalnych tematów.

Lubi tworzyć cykle obrazów, odzwierciedlające dynamikę zachowań i zjawisk. Do takich sekwencji, prezentowanych na wystawie, należy dyptyk – „Światła samotności” i „Powroty”, tryptyk, który obrazuje drogę artysty na deskach sceny („Sukces”, „Miłość” i „Rozpacz”) i tetraptyk – historia, jaka zwykle towarzyszy zakochaniu („Oczarowanie”, „...kocha, lubi...” i „...nie chce, nie dba...” i „Samotność”). Te ostatnie prace wykonane zostały techniką własną.

Na mnie osobiście największe wrażenie zrobił obraz pt. „Do domu Ojca”, przedstawiający odchodzące w dal brzegiem morza

dwie kobiety: staruszkę i – jak można się domyślić – jej córkę. Poruszające! W rozmowie okazało się, że ta właśnie praca jest ulubionym obrazem samej Autorki.

Nie sposób tu opisać całą twórczość J. Kafińskiej-Wasiak, zaprezentowaną na wystawie, zapraszamy zatem do obejrzenia jej skromnych fragmentów na łamach „Panaceum”. Dla dziennikarskiej rzetelności wypada dodać, że Autorka wcześniej brała udział w wielu wystawach zbiorowych poza siedzibą naszej Izby, organizowanych zarówno w kraju, m.in. w Łodzi, Pabianicach, Tomaszowie Mazowieckim, Skierniewicach czy Konstanczynie Łódzkiej, jak i za granicą, w Wyszehradzie (2008), Tokaju (2009), Tihany (2011), Pradze (2012) i Londynie (2013).

Nina Smoleń

fot. R. Poradowski



Światła samotności



Na deskach życia, część 1: Sukces



Na deskach życia, część 2: Miłość



Na deskach życia, część 3: Rozpacz



zakwalifikowali fotogramy czarno-białe. Nasze oczy widzą wszak świat w kolorze, więc takie magiczne, nastrojowe jego ujęcie, będące ucieczką od banału rejestracji barwnej rzeczywistości, bardziej skupiają uwagę. Klasyczne zdjęcia w czerni i bieli mają tę cudowną właściwość, że niemal zawsze uchodzą za obrazy artystyczne. Za takie można z pewnością uznać prace W. Dyka, symbolizujące lekarską codzienność: badanie, dokumentowanie i zabieg operacyjny.

Wrażenie magii fotografii czarno-białej potęgowała w przypadku prac J. Ratajskiego fabuła, jakiej zostały przyporządkowane. Jego wariacjom na temat chwili (aż do... krotchwili, którą obrazował kieliszek i jego lustrzane odbicie w czarnym, pleksiglasowym blacie), towarzyszyła taka oto nastrojowa impresja:

*Chwila –
bezwładna, leniwie w przestrzeni zawieszona,
otoczona po niebios horyzont blaskiem Atona,
nieobecna, niesamowita i niewidzialna,
totalna, delikatna, lecz zawsze astralna,
wśród maków i chabrów w hamaku wysniona.*

Zupełnie odmienne w „klimacie” były prace K. Olszewicz, nagrodzonej Brązowym Obiektywem. Przede wszystkim ukazywały piękno architektury i krajobrazu i urzały pastelowymi barwami, a otoczone białym *passe-partout*, prezentowały się jak... akwarele.

Słów kilka wypada poświęcić nie tylko pracom nagrodzonym – jak to w sztuce bowiem bywa – werdykt jury nie wszystkim „przypadł do gustu”. I tak na wystawie dominowały – jak zwykle – zdjęcia wakacyjne, ukazujące piękno naszej polskiej ziemi (mnie „wpadły w oko” prace Ł. Wrońskiego, prezentujące zamek Krzyżtopór, zachowany jako wieczna ruina), ale też krajobrazy i architekturę różnych zakątków naszego globu (L. Gebel, który pokazał fotografię z bliska, czyli litewskich Kiejdan oraz z daleka, np. irlandzkiego Londondery). Było wiele fotogramów pokazujących florę oraz faunę i jej detale (motyle, koniki polne, szpaki – jak u J. Bratek, czy kwiaty i pająki – jak u L. Śpiołek), a także scenki rodzajowe (np. dwa fotogramy T. J. Trzosa, zatytułowane „Dialog Matysi i Mikołaja”).

Ogólnopolska Wystawa Fotografii Lekarskiej

Impresje w czarno-bieli i kolorze

To była ostatnia słoneczna i ciepła jesz-cze niedziela 19 października br. Nic dziwnego więc, że wielu stałych bywalców Klubu Lekarzy, zamiast przyjść na otwarcie Ogólnopolskiej Wystawy Fotograficznej Lekarzy, pojechali na działki, żeby wykonać ostatnie, jesienne prace porządkowe w ogrodach. Tradycyjnego tłumu gości zatem nie było, co pozwalało swobodnie przemieszczać się między sztalugami, przyglądać fotogramom i podziwiać świat opisany obiektywem. A było się czym pozachwycać, o czym za chwilę...

Przybyłych gości powitał jak zwykle, gdy klubowa impreza ma charakter ogólnopolski, Grzegorz Mazur, prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, który robiąc telegraficzny przegląd prezentowanych prac, podkreślał wrażliwość jej autorów i to coś w oku, co pozwala widzieć im piękno otaczającej nas rzeczywistości. Dziękując im za prezentację swoich fotografii, które stały się przyczynkiem do zadumy, wręczył wszystkim – wraz z obecnym na wernisażu

Pawłem Czekałskim, sekretarzem ORL – tradycyjne dyplomy z gratulacjami.

Tradycyjnie też, od dwóch lat, prezentowane prace oceniali profesjonalne jury, które pracowało w składzie: Leokadia Bartoszek – prezes Związku Polskich Artystów Fotografików Okręgu Łódzkiego, Mirosław Ptycia – prezes Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Łódzkiego oraz Sławomir Grzanek, prezes Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego. Werdykt odczytała jego przewodnicząca, jedyna w tym składzie kobieta i okazało się, że:

– trzy równorzędne wyróżnienia przypadły w udziale następującym lekarzom: Jolancie Bratek, Adrianowi Kostulskiemu i Łukaszowi Wrońskiemu,

– natomiast trzy główne nagrody przyznano: Brązowy Obiektyw – Katarzynie Olszewicz, Srebrny Obiektyw – Wojciechowi Dykowi i Złoty Obiektyw – Jerzemu Ratajskiemu.

Nie sposób nie zauważyć, że jurorzy do dwóch pierwszych miejsc





Łódzcy fotograficy – lekarze, którzy od lat wystawiają swe prace w naszych klubowych salach, prezentowali zarówno „łódzkie klimaty” (W. Petrenko, który „upolował” aparatem kilka naprawdę urokliwych secesyjnych bram, ale też wiele wyjątkowo zaniedbanych podwórek), jak też piękno polarnego krajobrazu (R. Golański, podziwiający „białe noce” na Szpicbergenie”). Zwłaszcza panowie, ale nie tylko, na dłużej zatrzymywali się też przy zdjęciach A. Kostulskiego, noszących wspólny tytuł „Popołudnie w Grand Hotelu”. I nic dziwnego, bo były to... kobiece akty – przy czym modelka, ubrana tylko w samonośne, czarne pończochy, pozowała na balkonie ostatniego piętra tego zabytkowego łódzkiego hotelu.

W sumie na tegorocznej wystawie zaprezentowało swe prace fotograficzne piętnastu lekarzy dentyistów, w tym ośmiu z Łodzi – dodajmy, wyjątkowo skromna

liczba. Nasuwa się refleksja, że – niestety – skuteczną konkurencją dla naszej imprezy stał się wrześniowy Salon Fotografii Artystycznej Lekarzy PhotoArtMedica (odbywający się w tym roku po raz drugi), organizowany z wielkim rozmachem w Częstochowie, przy współpracy Okręgowej Izby Lekarskiej.

Nina Smoleń

fot. S. Grzanek



Swoje prace prezentowali:

Jolanta Bratek – Świętokrzyska IL Kielce, lekarz chirurg ogólny z Jędrzejowa;

Wojciech Dyk – OIL Warszawa, kardiolog z Warszawy;

Ludwik Gebel – OIL Łódź, psychiatra z Łodzi;

Ryszard Golański – OIL Łódź, anestezjolog z Łodzi;

Adrian Kostulski – OIL Łódź, psychiatra z Łodzi;

Wacław Krukowski – Warmińsko-Mazurska OIL Olsztyn, psychiatra z Olsztyna;

Katarzyna Olszewicz – OIL Łódź, lekarz medycyny rodzinnej z Łodzi;

Irena Osińska – OIL Warszawa, lekarz medycyny pracy z Piastowa;

Włodzimerz Petrenko – OIL Łódź, lekarz dentyista z Łodzi;

Jerzy Ratajski – OIL Łódź, pediatra, neurolog dziecięcy z Tomaszowa Mazowieckiego;

Jolanta Silska-Hałupka – Wielkopolska IL Poznań, alergolog z Poznania;

Lubomir Śpionek – OIL Gdańsk, lekarz dentyista z Lipnicy;

Tadeusz Józef Trzos – OIL Tarnów, lekarz medycyny ogólnej z Tarnowa;

Aleksandra Ubych-Szymczak – OIL Łódź, lekarz dentyista z Łodzi;

Łukasz Wroński – OIL Łódź, lekarz chorób wewnętrznych z Pabianic.



Koneserów domowych trunków, a także amatorów tańca i kabały, Klub Lekarzy zaprasza na tradycyjny, już ósmy

Turniej Nalewek, połączony z **Wieczorem Andrzejkowym**

Impreza odbędzie się 28 listopada (piątek), początek godz. 19:00.

Uczestnicy muszą stawić się z przygotowanymi przez siebie nalewkami (obowiązują bezbarwne, półlitrowe butelki). Trunki, opakowane przez organizatorów w kolorowe bibułki i opatrzone numerami, zostaną poddane degustacji i ocenie gości. Zwycięzca turnieju otrzyma nagrodę pomysłodawców imprezy: Bożeny i Ryszarda Golańskich.

Później na wszystkich czeka zabawa, którą poprowadzi profesjonalny DJ, a w kulisach przyszłość będzie przepowiadać znana łódzka wróżka.

Gwarantowana świetna zabawa!



Komisja Sportu i Rekreacji Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi serdecznie zaprasza do udziału w wyjeździe narciarskim do Włoch do miejscowości Falcade (zakwaterowanie w hotelu Molino****) w terminie od 20 lutego do 1 marca 2015 r.

Szczegółowa oferta na stronie www.oil.lodz.pl w zakładce „Wydarzenia kulturalne i sportowe”. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:

Biurowisko OIL w Łodzi, ul. Czerwona 3,
tel. 42 683 17 09 (Magdalena Rydz),
e-mail: m.rydz@hipokrates.org



Dwunaste Igrzyska za nami, czekamy na następne!

Wrażenia „nowicjusza”

Przygotowania do wrześniowych, czyli letnich, XII Igrzysk Lekarskich w Zakopanem ruszyły pełną parą kilka miesięcy wstecz, pod czujnym okiem naszych trenerów: Ryszarda Goszczyńskiego (lekka atletyka) i Ludwika Sikorskiego (pływanie, rower). Ostatnie otarcie przed zawodami, to „festiwal biegowy” w Krynicy... Później już tylko ruszać do boju.

Do Zakopanego zawitałem w środę (10 września) około godziny dwudziestej drugiej. Na miejscu czekała już na mnie Ewa Wonko, która była po pierwszym udanym starcie – jeździe rowerem na czas. Kolejne dni umykały w tempie błyskawicy. Wczesna pobudka, rano zawody na basenie (styl dowolny, klasyczny, zmienny), popołudniu stadion lekkoatletyczny (biegi na różnych dystansach, sztafety, pchnięcie kulą czy rzut oszczepem). Wieczorem odbywało się rozdanie medali połączone z małym poczęstunkiem, a sobota

zakończyła się pożegnalną imprezą integracyjną. Obsada dość mocna, więc o zwycięstwa nie było łatwo. Na igrzyska zawitali nawet nasi koledzy zza wschodniej granicy. Brakowało nam tylko dobrego ducha, a zarazem trzonu naszej ekipy – doktora Tomka Guli, któremu w tym roku nie udało się dojechać.

W kategoriach triathlonowych (pływanie, bieg, rower) łódzką Okręgową Izbę Lekarską reprezentowały trzy osoby: Ewa Wonko, Ewa Zimna-Walendzik i piszący tę relację. Nasze niezawodne panie przywiozły, jak zwykle zresztą, całą garść medali: Ewa Zimna-Walendzik w konkurencjach pływackich, Ewa Wonko w konkurencjach triathlonowych. Dla mnie było to pierwsze i niełatwe przetarcie. Udało mi się wywalczyć tylko dwa trofea. Bardziej niż z medali zadowolony jestem z czasów, jakie uzyskałem w biegach krótko- i średniodystansowych.

Największą jednak niespodzianką sprawił mój dziewięcioletni syn Paweł, startujący jako osoba towarzysząca. Na dystansie 1500 m walczył jak równy z równym, z osobami o kilka lat starszymi od siebie i zdobył srebrny medal, a na dystansie 400 m uplasował się na czwartym miejscu.

W strefie medalowej znaleźli się również nasi siatkarze, koszykarze oraz przedstawiciele innych dyscyplin. Wielu zawodników nie wymieniałem, za co bardzo przepraszam, ale igrzyska odbywały się na różnych obiektach jednocześnie i nie byłem w stanie wszystkiego zarejestrować. Mile byłem zaskoczony, kiedy podczas rozdania medali dotarła do mnie informacja, że OIL w Łodzi dba o swoich sportowców, jak mało która!

I tak po ciężkich zmaganiach, połączonych z mnóstwem pozytywnych emocji, nocą z niedzieli na poniedziałek (14–15 września) wróciliśmy do domu. Zmęczenie było tak wielkie, że telefon komórkowy, zamiast położyć na półce pod kierownicą, wcisnąłem przy jej drążku... Rano musiałem rozbierać samochód, żeby go stamtąd wyciągnąć. Ale mimo tego drobnego incydentu, moje pierwsze Igrzyska będą wspominał bardzo ciepło, a jeśli zdrowie i czas pozwoli – na pewno wrócę tam za rok...

Wojciech Leo

fot. E. Leo



Medalowe miejsca „naszych” zawodników na XII Igrzyskach Lekarskich – s. 36 (opr. Magdalena Rydz)



Słońce, śnieg, zabawa, czyli...

Zimowa Integracja Medyków po raz czwarty!

Serdecznie zapraszamy wszystkich medyków wraz z rodzinami i przyjaciółmi na SnowMed '15, który odbędzie się w dniach 7–14 marca 2015 r. w austriackich Alpach. Jako miejsce zamieszkania ponownie wybraliśmy okolice Villach i malowniczo położony na stoku narciarskim hotel Alpenrose.

W programie wyjazdu znajdują się m.in.: szkolenie narciarskie i snowboardowe, zawody na tyczkach, codzienne animacje dla dzieci oraz wiele innych atrakcji.

Więcej szczegółów na stronie www.snowmed.eu oraz naszym facebooku: [facebook.com/snowmedpolska](https://www.facebook.com/snowmedpolska)

Zapraszamy do zapisów! Liczba miejsc ograniczona.

Joanna i Piotr Kosielscy

Medale wywalczone przez sportowców OIL w Łodzi na XII Letnich Igrzyskach Lekarskich w Zakopanem 2014

Robert Bibik

– złoto – badminton gra pojedyncza, badminton debel

Agnieszka Brykowska

– złoto – rzut ciężarkiem, rzut dyskiem
– brąz – pchnięcie kulą

Tomasz Chejchman

– brąz – siatkówka plażowa

Adam Czerwiński

– złoto – bieg na 400 m, 1500 m i 5000 m
– srebro – cross country, bieg na 100 m i 200 m, skok w dal
– brąz – skok wzwyż

Włodzimierz Dłużynski

– złoto – pchnięcie kulą, rzut ciężarkiem, rzut dyskiem, rzut oszczepem

Marek Druch

– złoto – badminton gra pojedyncza, skok wzwyż
– brąz – badminton debel, bieg na 100 m i 200 m, skok w dal, siatkówka plażowa

Rafał Drygalski

– srebro – squash

Andrzej Kacała

– złoto – skok w dal, skok wzwyż
– srebro – badminton gra pojedyncza i parami
– brąz – tenis stołowy debel

Jolanta Kacała

– srebro – rzut dyskiem, rzut oszczepem
– brąz – pchnięcie kulą

Mirosław Kanicki

– srebro – siatkówka plażowa

Oskar Kublin

– brąz – kolarstwo górskie

Maciej Kuzan

– srebro – siatkówka plażowa

Wojciech Leo

– złoto – pchnięcie kulą
– brąz – pływanie sztafeta

Jarosław Lesman

– brąz – badminton gra pojedyncza i podwójna, siatkówka plażowa

Łukasz Martyniak

– złoto – badminton gra pojedyncza i podwójna

Katarzyna Nideraus

– złoto – badminton gra pojedyncza i podwójna

Joanna Urbaniak

– złoto – badminton gra pojedyncza i podwójna, bieg na 1500 m, squash
– srebro – bieg na 200 m i 400 m
– brąz – bieg na 100 m

Ewa Wonko

– złoto – cross country
– brąz – kolarstwo: szosowe i jazda na czas, pływanie: sztafeta, 50 m dowolny, 50 m motylek, 100 m dowolny, 100 m zmienny, 400 m dowolny

Ewa Zimna-Walendzik

– złoto – pływanie: sztafeta, 50 m dowolny, 50 m grzbietowy, 50 m klasyczny, 50 m motylek, 100 m dowolny, 100 m klasyczny, 100 m zmienny, 400 m dowolny

– srebro dla drużyny siatkówki w składzie: **Tomasz Chejchman, Konrad Jankowski, Mirosław Kanicki, Maciej Kuzan, Cezary Puszczyk, Piotr Stachlewski**

– srebro w Turnieju Głównym dla drużyny koszykówki w składzie: **Marcin Ciesielski, Marcin Domżański, Wojciech Jankowski, Radosław Kubiak, Marcin Mazerant, Kajetan Pstrągowski, Piotr Wierziński, Michał Zankowicz, Andrzej Zwierchowski, Jakub Żabierek, Sebastian Żabierek**

– srebro w Turnieju Seniorów dla drużyny koszykówki OIL Łódź, w której składzie było trzech naszych reprezentantów: **Marcin Domżański, Radosław Kubiak, Marcin Mazerant**

Wśród dzieci łódzkich lekarzy sportowców medale zdobyli:

Adam Bibik (12 lat)
– złoto – rzut piłeczką

Krzysztof Bibik (8 lat)
– złoto – rzut piłeczką
– srebro – tenis stołowy

Paweł Leo (9 lat)
– srebro – bieg na 1500 m

Uwaga! Brak wyników w LA w biegu pań na 3000 m.

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi,
przy współudziale Naczelnej Izby Lekarskiej
oraz Polskiego Stowarzyszenia Tenistów Lekarzy,
organizuje

XVII Halowy Ogólnopolski Turniej Lekarzy w Tenisie Ziarnym

MEMORIAŁ ANDRZEJA JASIŃSKIEGO

Turniej odbędzie się tradycyjnie w Pabianicach koło Łodzi, na kortach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, ul. Grota Roweckiego, w dniach 7–10 listopada 2014 r. (piątek–poniedziałek).

Wszystkich lekarzy – tenisistów, a także lekarki – tenisistki zapraszamy do wzięcia udziału w zawodach, które cieszą się zasłużoną renomą. Na zadaszonych kortach w Pabianicach, w dniach rozgrywek, mile widziani będą również miłośnicy sportu, nazywanego kiedyś białym (od bieli tenisowych uniformów); zawodnikom przyda się bowiem doping!

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
Magdalena Rydz, Biuro OIL w Łodzi, ul. Czerwona 3,
tel. 42 683 17 09, e-mail: m.rydz@hipokrates.org

Program oraz regulamin turnieju dostępne są na stronie internetowej Izby: www.oil.lodz.pl
w zakładce „Wydarzenia kulturalne i sportowe”.



Wszystkich lekarzy i lekarzy dentystów z terenu działania łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi – amatorów gry w szachy zawiadamiamy, że tegoroczny dwunasty już, łódzki

Turniej Szachowy o Puchar Prezesa ORL w Łodzi

odbędzie się w sobotę 22 listopada 2014 r., jak zwykle w „pałacyku” naszej Izby przy ul. Czerwonej 3 w Łodzi. Początek spotkania o godz. 10:00.

W planie przewidywany jest też turniej memoriałowy, błyskawiczny ku czci zmarłych niedawno lekarzy szachistów: Zygmunta Seweryna i Jerzego Żelezika. Memoriał ten miał odbyć się w maju br., ale z powodów organizacyjnych nie doszedł do skutku.

Serdecznie zapraszamy na spotkanie, licząc na tłumny udział zawodników – co najmniej tak liczny, jak to było w roku ubiegłym.

Szczegółowych informacji udziela:
Jerzy Rzeńca, tel. 603 338 23

Krzyżówka 11/2014

POZIOMO

- A1** – krwotoczna to EVD
- A10** – film Łukasza Palkowskiego, laureata tegorocznych Złotych Lwów w Gdyni
- B9** – cyrk lodowy
- C1** – roztocze
- C10** – chlorsukcylina, lek do znieczulenia ogólnego
- D9** – paroksyzm
- E1** – przywracanie do życia
- E12** – sztuka
- F9** – doraźny lub zębąty
- F14** – filmowy Religa
- G1** – blokada, zaczopowanie
- G12** – Henryk Gołębiewski w obrazie Piotra Trzaskalskiego
- I1** – Włodzimierz, reżyser, ojciec fotografii przyrodniczej
- I11** – śpiew pod reją
- K1** – bona
- K8** – podagra

PIONOWO

- 1A** – lek hamujący wydzielanie kwasu solnego w żołądku
- 3A** – operacja przyszcicia odciętej kończyny
- 5A** – składnik lecytyny
- 5I** – Muhammad bokser
- 7A** – książka pokwitowań
- 9D** – klasa samolotów szkoleniowych
- 9H** – serce damy lub króla
- 10A** – nieślubny potomek
- 11A** – harówka
- 11H** – służa do opieki nad ogarami
- 12C** – japoński skoczek narciarski
- 13G** – rekrutacja do NBA
- 14A** – konkluzje
- 16A** – idea równości szans

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
A	2	15													16	
B																
C										22		11	7			3
D												5				
E					8			18								
F	1															10
G										20			14			
H								21								
I	12			19					4		9					
J											13					23
K					6										17	

1	2	3	4	5	6
---	---	---	---	---	---

7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki w postaci hasła prosimy przesłać na adres pocztowy lub e-mailowy:

Biuro OIL „Panaceum”, 93-005 Łódź,
ul. Czerwona 3, e-mail: panaceum@oil.lodz.pl
z dopiskiem na kopercie lub w temacie e-maila: „Krzyżówka – nr 11/2014”.

Termin nadsyłania rozwiązań – 15 grudnia 2014 r. (prosimy o podawanie adresów).

Spośród rozwiązań zostaną wylosowane trzy prawidłowe. Nazwiska nagrodzonych podamy w „Panaceum” nr 1-2/2015. Nagrodami będą książki niespodzianki.

Życzymy miłej zabawy!

Hasło „KIBICUJ POLSKIM SIATKARZOM”, krzyżówki opublikowanej na łamach „Panaceum” nr 8-9/2014, zagrzało naszych siatkarzy do walki i okazało się szczęśliwe dla „biało-czerwonych”, którzy zostali Mistrzami Świata.

Natomiast „trzynastkę” (13 października 2014 r. był dniem losowania nadesłanych rozwiązań) może uważać za liczbę dla siebie szczęśliwą trójka naszych Czytelniczek, których odpowiedzi zostały wylosowane spośród nadesłanych, prawidłowych rozwiązań krzyżówki. Są to:

Jadwiga Jóźwik-Misiek z Pabianic, **Joanna Marchwica** z Gałkowa Małego, **Gabriela Pająk** z Bełchatowa.

Nagrodzonym Paniom gratulujemy, a nagrody książkowe prześlemy pocztą.

Od redakcji: Niektórzy mogli mieć kłopot z odnalezieniem literek do prawidłowego hasła, za co w imieniu autora krzyżówki serdecznie przepraszamy.

Dowcipy z sali operacyjnej

W sali operacyjnej pielęgniarka zwraca się do lekarza:

– Panie doktorze, to już trzeci stół operacyjny, który pan zniszczył w tym miesiącu. Proszę nie ciąć tak głęboko.

Po jakiejś poważnej operacji żołądka przywieźli faceta do sali pooperacyjnej. Kiedy się ocknął, usłyszał, jak dwaj współleżący dzielą się swoimi doświadczeniami z poprzednich operacji:

„Kiedy mnie kroili po raz pierwszy, pielęgniarka zapomniała przed zaszcieniem wyjąć mi z brzucha z pół kilo narzędzi. Kiedy się zorientowali, było za późno. Kiedy mnie znów pokroili, tym razem, żeby mnie uwolnić od tego złomu, lekarz, niechcący zostawił w środku zapalniczkę.”

Drugi na to: „To jeszcze nic, kiedy mnie ostatnio operowali, instrumentariusze zginęły gdzieś okulary. Jak się okazało – były zaszyte we mnie.”

I tak sobie opowiadają, a świeżo przywieziony delikwent blednie coraz bardziej. W pewnej chwili otwierają się drzwi i wchodzi chirurg, który przed chwilą robił mu operację: „Przepraszam panów, czy któryś z panów nie widział przypadkiem mojego parasola?”

– Panie doktorze! Czy taka operacja jest niebezpieczna?

– O tak! Na pięć udaje się tylko jedna.

– Ojej!

– Niech się pan nie boi. Czterej pańscy poprzednicy są już w grobie.

Dlaczego chirurg zakłada maseczkę przed operacją?

– Żeby go pacjent na ulicy nie rozpoznał.

Dlaczego chirurg operuje w gumowych rękawiczkach?

– Żeby nie zostawiać odcisków palców.

Po skończonym zabiegu młodemu chirurgowi gratulują koledzy:

– Byłeś świetny... Co za opanowanie, pewność ręki... I pomyśleć, że to twoja pierwsza operacja.

– Operacja? Ja myślałem, że to była sekcja.

– Halo, mówi Kowalski. Panie doktorze, proszę natychmiast przyjechać, ponieważ moja żona ma ostry atak wyrostka robaczkowego!

– Spokojnie, panie Kowalski. Dwa lata temu osobiście wyciąłem pańskiej żonie wyrostek robaczkowy. Czy słyszał pan kiedyś, aby człowiekowi po raz drugi pojawił się wyrostek?

– A czy pan słyszał, doktorze, że u człowieka może się pojawić druga żona?



POLSKIE TOWARZYSTWO STOMATOLOGICZNE – ODDZIAŁ ŁÓDŹ

Zapraszamy na zebrania szkoleniowe w sezonie 2014/2015,
które odbywać się będą według następującego grafiku
(początek spotkań – godz. 12:00):

20 listopada 2014 – zebranie nr 585

Tomografia stomatologiczna czy zdjęcie pantomograficzne? Fakty i mity – dr n. med. Aneta Grochowina, Zakład Endodoncji UM w Łodzi.

Fizjoterapia w leczeniu zaburzeń NŻ – dr n. med. Andrzej Suchozewski, lek. stom. Magdalena Figiel, Zakład Protetyki Stomatologicznej UM w Łodzi.

Profesjonalna wizyta higienizacyjna – licenc. hig. dent. Paulina Ciechołoińska.

18 grudnia 2014 – zebranie nr 586

Profilaktyka fluorowa egzogenna – prof. dr hab. n. med. Joanna Szczepańska, Zakład Stomatologii Rozwojowej UM w Łodzi.

Licówki bez preparacji lub z minimalną preparacją w praktyce klinicznej – dr n. med. Beata Śmielak, Zakład Protetyki Stomatologicznej UM w Łodzi.

Współczesne narzędzia do opracowania kanałów korzeniowych – lek. stom. Agata Kopro-wicz, Zakład Endodoncji UM w Łodzi.

22 stycznia 2015 – zebranie nr 587

Urazy u dzieci – dr n. med. Agnieszka Bruzda-Zwiech, Zakład Stomatologii Rozwojowej UM w Łodzi.

Dysfunkcje układu NŻ – dr n. med. Bartosz Suliborski, Zakład Zaburzeń Czynnościowych Narządu Żucia UM w Łodzi.

Leczenie schorzeń błony śluzowej jamy ustnej – najnowsze metody i leki – prof. dr hab. n. med. Tomasz Konopka, Zakład Periodontologii i Chorób Błony Śluzowej Jamy Ustnej UM w Łodzi.

19 marca 2015 – zebranie nr 588

Tomografia stożkowa CBCT w praktyce lekarza dentystry – prof. dr hab. n. med. Ingrid Róży-ło-Kalinowska, Stomatologiczne Centrum Kliniczne UM w Lublinie.

Ochrona antybiotykowa pacjentów o podwyższonym ryzyku – dr n. med. Patryk Siwik, Zakład Chirurgii Stomatologicznej UM w Łodzi.

Odbudowy protetyczne na podbudowie z tlenku cyrkonu – rozwiązanie idealne? – dr n. med. Marcin Gołębiowski, lek. stom. Joanna Hadrowicz, Zakład Protetyki Stomatologicznej UM w Łodzi.

23 kwietnia 2015 – zebranie nr 589

Senior w gabinecie stomatologicznym – dr n. med. Stefania Brauman-Furmanek, Zakład Stomatologii Zachowawczej UM w Łodzi.

Próchnica cementu korzeniowego – dr n. med. Joanna Kunert, Zakład Stomatologii Zachowawczej UM w Łodzi.

Chirurgiczne wspomaganie leczenia ortodontycznego – dr n. med. Marta Tyndorf, Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej UM w Łodzi.

Zastosowanie różnych pól obrazowania w tomografii stożkowej – opis przypadków – dr n. med. Mariusz Kochanowski, Zakład Protetyki Stomatologicznej UM w Łodzi.

21 maja 2015 – zebranie nr 590

Standardy europejskie w leczeniu kanałowym – prof. dr hab. n. med. Halina Pawlicka, Zakład Endodoncji UM w Łodzi.

Przygotowanie pacjenta do leczenia protetycznego – dr n. med. Cezary Langot, lek. stom. Karolina Kubiak-Orłowska, Zakład Protetyki Stomatologicznej UM w Łodzi.

Leczenie miazgi zębów z niekształtowanymi korzeniami – lek. dent. Renata Pazera, Zakład Stomatologii Rozwojowej UM w Łodzi.

18 czerwca 2015 – zebranie nr 591

Ponowne leczenie endodontyczne – techniki usuwania wypełnień kanałów – dr n. med. Katarzyna Olczak, Zakład Endodoncji UM w Łodzi.

Zastosowanie modeli indywidualnych w chirurgii szczękowo-twarzowej – dr n. med. Piotr Szymor, Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej UM w Łodzi.

Leczenie protetyczne pacjentów z rozszczepami – dr n. med. Michał Knytel, lek. dent. Paulina Łagodzińska, Zakład Protetyki Stomatologicznej UM w Łodzi.

22 października 2015 – zebranie nr 592

Współczesne techniki obrazowania. Interpretacja badań radiologicznych – dr n. med. Piotr Ciesielski, lek. dent. Oskar Armata, Zakład Stomatologii Zachowawczej UM w Łodzi.

Łączniki implantologiczne stosowane w pracach stałych – lek. dent. Borys Tomikowski, Zakład Protetyki Stomatologicznej UM w Łodzi.

Czułość i swoistość markera suPAR w chirurgii szczękowo-twarzowej – lek. dent. Magdalena Trzcńska, Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej UM w Łodzi.

Przypominamy, że aby wstąpić do PTS, należy przesłać do siedziby oddziału wypełnio-ną deklarację członkowską oraz opłacić roczną składkę. Składka za rok 2015 wynosi 200 zł. W tym roku składkę należy opłacić do końca grudnia br. Jest to warunkiem uzyskania do-stępu on-line do czasopism. Czasopisma nie będą przysyłane w wersji drukowanej. Deklaracja członkowska jest na stronie: www.pts.lodz.pl

Wpłaty można dokonywać:

– na zebraniach naukowo-szkoleniowych PTS,

– przelewem na konto PTS O/Łódź: 4712403031111000034266977,

– w Instytucie Stomatologii UM w Łodzi, pok. 430 (sekretariat Zakładu Protetyki IS),

w środy i piątki, w godz. 9:00–13:00.

W sprawie składek należy się kontaktować z Zofią Błaszczak, tel. 42 675 74 50.

Wydawnictwo „Termedia”, jako współorganizator, zaprasza na konferencje:



Termin: 21–22 listopada 2014 r.

Miejsce: Puławska Residence Hotel, Warszawa, ul. Puławska 361

Organizatorzy: Katedra Alergologii, Immunologii i Dermatologii, Wydział Nauk Biome-dycznych i Kształcenia Podyplomowego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Kierownik naukowy: prof. dr hab. n. med. Rafał Pawliczak

Pierwsza edycja konferencji, która odbyła się w listopadzie 2013 r., cieszyła się niezwykłym powodzeniem. Druga będzie poświęcona wyłącznie najnowszym obszarom wiedzy z dzie-dziny alergologii i chorób płuc: alergii pokarmowej, najnowocześniejszym lekom w lecze-niu astmy, przewlekłej obturacyjnej choroby płuc i alergicznego nieżyty nosa, nowym te-rapiom inhalacyjnym, wczesnej diagnostyce alergii u dzieci. Konferencja będzie okazją do spotkania alergologów z lekarzami innych specjalności, którzy przedstawią swoje spoj-zerzenie na choroby alergiczne.



Termin: 22 listopada 2014 r.

Miejsce: Warszawa, hotel Marriott, Aleje Jerozolimskie 65/79

Organizatorzy: Instytut Kardiologii w Warszawie

Na tegorocznym sympozjum naukowo-szkoleniowym Instytut Kardiologii w Warszawie, organizowanym pod hasłem „Stany nagłe w kardiologii 2014”, przedstawione zostaną czte-ry główne zagadnienia, ukazujące nowe możliwości diagnostyczne i terapeutyczne u osób z chorobami układu krążenia. Kolejne sesje poświęcone będą: wstrząsom kardiogennym, burzom elektrycznym, które stanowią narastający problem kliniczny, problemom prze-łomu nadciśnieniowego, wskazaniom do leczenia operacyjnego w trybie pilnym (w trak-cie tej ostatniej sesji omówiony zostanie przypadek chorego operowanego ostatnio w war-szawskim Instytucie z powodu ostrego rozwarstwienia aorty piersiowej).



Termin: 27-28 listopada 2014 r.

Miejsce konferencji: Centrum Kongresowo-Dydaktyczne Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego, Poznań, ul. Przybyszewskiego 37a

Organizatorzy: Klinika Psychiatrii Dorosłych poznańskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Sekcja Psychofarmakologii Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego

Kierownik naukowy: prof. dr hab. med. Janusz Rybakowski

Organizatorzy zapraszają do uczestnictwa w konferencji psychiatrów, neurologów, psychologów i innych specjalistów zainteresowanych tematyką integracji tych nauk w ramach tzw. neuroscience. Tematyka tegorocznej konferencji, podobnie jak poprzednich, dotyczy najnowszej wiedzy z zakresu neurobiologii, neuropsychiatrii i neuropsychologii, w tym patofizjologii (z uwzględnieniem genetyki molekularnej) i leczenia farmakologicznego chorób ośrodkowego układu nerwowego. Wykładowcami są wybitni specjaliści z naszego kraju, a gościem konferencji będzie prof. Jules Angst z Uniwersytetu w Zurychu, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli współczesnej psychiatrii.



Termin: 28-29 listopada 2014 r.

Miejsce: Hotel Aquarius, Kołobrzeg, ul. Kasprzycza 24

Organizator: Klinika Chorób Wewnętrznych i Diabetologii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 1 im. N. Barlickiego w Łodzi

Kierownik naukowy: prof. dr hab. Leszek Czupryniak

W programie konferencji znajdzie się kilka różnych rodzajów sesji, na których będzie m.in. mowa o tym, co wzbudziło w tym roku najwięcej kontrowersji na zjazdach w Wiedniu i San Francisco, na co trzeba uważać pracując w gabinecie lekarskim z chorymi na cukrzycę oraz jakie choroby towarzyszące cukrzycy sprawiają obecnie chorym i lekarzom największą kłopotów w procesie terapii. Konferencję zakończy sesja, która zapoczątkuje cykl wykładów i dyskusji pod hasłem „Doskonalenie praktyki diabetologicznej”.



Termin: 29 listopada 2014 r.

Miejsce: Centrum Kongresowo-Dydaktyczne Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego, Poznań, ul. Przybyszewskiego 37a

Organizatorzy: Polskie Towarzystwo Flebologiczne

Kierownik naukowy: prof. dr hab. Zbigniew Rybak

Na konferencję organizatorzy zapraszają lekarzy zainteresowanych współczesnymi możliwościami leczenia schorzeń układu żylnego, a przede wszystkim aspektem estetycznym stosowanych zabiegów, ze szczególnym zwróceniem uwagi na zapobieganie możliwym powikłaniom. Wykłady dotyczyć będą różnych zagadnień związanych z leczeniem przewlekłych chorób żył, nie tylko w zakresie żyłaków kończyn, ale również innych zmian naczyniowych, nie zawsze stanowiących jedynie - jak się uważa - problem kosmetyczny.

Uczestnicy wszystkich konferencji otrzymają punkty edukacyjne.

Biuro organizacyjne:
Termedia Sp. z o.o.
61-615 Poznań, ul. Kleeberga 2
tel./faks: 61 656 22 00
e-mail: szkolenia@termedia.pl
www.termedia.pl

Wydział Organizacji i Zarządzania
Politechniki Łódzkiej
zaprasza na XIV edycję
STUDIÓW PODYPLOMOWYCH



ZARZĄDZANIE SŁUŻBĄ ZDROWIA I ELEMENTY TECHNIKI MEDYCZNEJ

Jako nieliczni posiadamy certyfikat akredytacji programu nauczania studiów podyplomowych w dziedzinie zarządzania opieką zdrowotną nadawany przez STOMOZ!

Adresaci studiów – kierownicy jednostek służby zdrowia oraz kierownicy przedsiębiorstw działających na rzecz służby zdrowia, a także osoby przygotowujące się do pełnienia funkcji kierowniczych w służbie zdrowia.

Celem studiów jest przekazanie wiedzy z zakresu: zarządzania i organizacji, restrukturyzacji jednostek ochrony zdrowia, finansów, marketingu, ZZL, negocjacji, elementów prawa służby zdrowia oraz elementów techniki medycznej, a także kształtowanie umiejętności ich praktycznego wykorzystania w kierowaniu placówkami służby zdrowia.

Zajęcia są prowadzone przez praktyków menedżerów oraz doświadczonych pracowników Politechniki Łódzkiej.

Rekrutacja na studia jest otwarta. O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń. Liczba miejsc jest ograniczona.

Uwaga!!! Nowy program odpowiadający potrzebom rynku!!!

Informacje i zapisy:

Institut Nauk Społecznych i Zarządzania Technologiami,
Łódź, ul. Piotrkowska 266, tel. 604 891 291,
e-mail: anna.walecka@p.lodz.pl, ryszard.gradzki@p.lodz.pl
www.spzdrowie.pl



Związek Pracodawców
Ochrony Zdrowia
Dolnego Śląska

ogłasza nabór do udziału w projekcie
„Zarządzanie zmianą gospodarczą
w przedsiębiorstwach branży medycznej”

Celem głównym projektu jest zwiększenie umiejętności adaptacyjnych w dwunastu mikro, małych i średnich przedsiębiorstwach branży medycznej, dzięki opracowaniu i wdrożeniu nowych modeli biznesowych wspomagających zarządzanie zmianą gospodarczą w okresie 09.2014-07.2015. Projekt ma zasięg ogólnopolski. Udział w projekcie jest bezpłatny.

Spotkanie rekrutacyjne odbędzie się 18 listopada 2014 r.
o godz. 16:00 przy ul. Wigury 9/6 w Łodzi.
Prosimy o potwierdzenie przybycia do 10 listopada 2014 r.:
Marcin Sarnowski, tel. 71 349 80 63,
e-mail: m.sarnowski@pracodawcyzdrowia.pl

Człowiek – najlepsza inwestycja!
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.





bimed Centrum Medyczne Łódź, ul. Zachodnia 12A

Prężnie rozwijające się Centrum Medyczne Bimed z siedzibą w Łodzi, ul. Zachodnia 12A w związku z poszerzeniem działalności zaprasza do współpracy na bardzo korzystnych warunkach w ramach kontraktu z NFZ oraz konsultacji lekarskich komercyjnych, poszukujemy specjalistów z zakresu:

- neurologii -
- laryngologii -
- endokrynologii -
- rehabilitacji medycznej -
- psychiatrii -
- medycyny pracy -
- reumatologii -
- kardiologii -
- gastroenterologii -

Wszystkich zainteresowanych współpracą prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem:
(42) 236 17 07

lub e-mail: bimed.centrum@gmail.com

Polecamy zapoznanie się z naszą ofertą na stronie internetowej:
www.bimed-lodz.pl



NZOZ Medycyna Grabieniec

91-140 Łódź, ul. Grabieniec 13
91-058 Łódź, ul. Zachodnia 12A/12C

zatrudni oraz nawiąże współpracę,
w ramach kontraktu z NFZ, z lekarzami o specjalnościach:

**lekarz rodzinny
pediatra
anestezjolog
neurolog zajmujący się leczeniem bólu**

oraz ze specjalistami w dziedzinach:

**alergologia
choroby wewnętrzne
dermatologia
diabetologia
endokrynologia
ginekologia i położnictwo
kardiologia
nefrologia
neurologia
okulistyka
otolaryngologia
otolaryngologia dziecięca
psychiatria dziecięca
pulmonologia
rehabilitacja lecznicza**

**psychiatra chętny do zespołu leczenia środowiskowego
specjalista psycholog kliniczny
specjalista fizjoterapii lub rehabilitacji ruchowej**

Kontakt: tel. **600 012 351**, e-mail: iwona@grabieniec.pl

salve

Salve to cztery przychodnie (Łódź: ul. Struga 3, ul. Wujaka 5, ul. Szparagowa 10, ul. Łokietka 6)



w ramach Przychodni Salve zatrudnimy na cały etat
lekarza pediatrę do POZ lub lekarza medycyny rodzinnej

CV, list motywacyjny prosimy przysyłać na adres e-mail: biuro.struga@salve.pl

SALVE | Łódź, ul. Struga 3 | tel./faks 42 639 87 11 | www.salve.pl



Przychodnie zdrowia MegaMed

GRUPA LUXMED

MegaMed Sp. z o.o. w Bełchatowie

zatrudni **lekarza internistę** lub **lekarza rodzinnego**.

Oferujemy dobre warunki pracy i płacy.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV

na adres e-mail: rurbanczyk@megamed.pl

lub kontakt pod nr tel. **44 635 29 43**, tel. **601 890 044**.

Centra Medyczne Medyceusz Sp. z o.o.

zatrudnią

lekarza pediatrę, internistę lub lekarza specjalistę
medycyny rodzinnej – praca w POZ,

lekarzy specjalistów w zakresie poradni: neurologicznej,
endokrynologicznej, laryngologicznej, ginekologicznej,
ortopedę (poradnia preluksacyjna)

oraz lekarzy na dyżury w nocnej opiece zdrowotnej.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:

tel. **42 613 69 80**, e-mail: sekretariat@medyceusz.com



Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
www.polimedica.pl

„POLIMEDICA” S.C.

posiadająca przychodnie lekarskie w Łodzi i Zgierzu,
nawiąże współpracę z lekarzami POZ:

- specjalistą medycyny rodzinnej, internistą oraz pediatrą
- a także podejmie współpracę z lekarzami specjalistami w dziedzinie:

- alergologii
- dermatologii
- diabetologii
- endokrynologii
- kardiologii
- kardiologii dziecięcej
- neurologii
- okulistyki dziecięcej
- ortopedii
- ortopedii dziecięcej
- psychiatrii
- reumatologii
- reumatologii dziecięcej
- urologii

Osoby zainteresowane współpracą prosimy o kontakt:
tel. **506 361 630** lub e-mail: polimedica@polimedica.pl

Praca

Specjalista **neurolog** podejmie pracę
w Łodzi,

tel. **603 664 174**

Dr n. med. specjalista **rehabilitacji
medycznej – fizjoterapeuta**, podejmie
pracę w poradni rehabilitacji lub oddziale
rehabilitacji dziennego pobytu,

tel. **604 124 567**,

e-mail: adammo29@interia.pl

Lekarz – doświadczony specjalista **reha-
bilitacji medycznej**, z ukończonymi wyż-
szymi studiami wychowania fizycznego,
szuka pracy w zawodzie,
tel. **664 577 933**

Internista (48 lat), 20-letnie doświad-
czenie – oddział, POZ, zatrudni się do POZ
w pełnym wymiarze,

tel. **606 490 965**,

e-mail: pracadlainternisty@op.pl

Doświadczony lekarz **dentysta** poszukuje
pracy na pół etatu na terenie Łodzi,

tel. **607 095 784**

Technik farmacji, po rocznym stażu, po-
dejmie stałą pracę w zawodzie lub inną
w ochronie zdrowia,

tel. **505 164 149**

Inspektor **ochrony radiologicznej**;
kontrola jakości, testy,

tel. **605 333 755**

Nawiąże współpracę z lekarzem **dentystą**
z własną działalnością gospodarczą,

tel. **662 046 004**

Zatrudnię lekarza **okulistę** w Tomaszowie
Mazowieckim. Umowa z NFZ, OCT, pery-
metr komputerowy,

tel. **607 931 337**,

e-mail: ewa-dabek@wp.pl

Aesthetic Dental zatrudni lekarza **denty-
stę** w przychodni w Bełchatowie i Piotrkowie
Trybunalskim. Prosimy przesłać CV
na adres:

e-mail: p.bartczak@gmail.com,

tel. **502 217 403**,

www.aestheticdental.pl

Prywatny gabinet stomatologiczny (Łódź-
-Chojny) poszukuje do współpracy lekarza
ortodontę oraz lekarza **dentystę**
(minimum dwuletnia praktyka)

i **chirurga stomatologicznego**,

tel. **790 770 016**,

e-mail: kontakt@novadentica.com

Gabinet stomatologiczny w Radomsku za-
trudni lekarza **dentystę**,

tel. **608 445 522**

Prywatna klinika stomatologiczna w Łodzi
nawiąże współpracę z **ortodontą**,

tel. **42 640 46 16**

Zatrudnię lekarza **dentystę** w prywatnym
gabiniecie stomatologicznym Alexdent
w Piotrkowie Trybunalskim,

tel. **602 131 309**

Prywatna klinika stomatologiczna w Łodzi
zatrudni **dentystę** po stażu lub z kilkuletnim
stażem. Dobre warunki pracy i płacy,

tel. **42 640 46 16**

Zatrudnię lekarza **dentystę** w prywatnym
gabiniecie stomatologicznym w Wieluniu,

tel. **502 290 170** (po godz. 20:00)

Zatrudnimy **dentystów-endodontów**
w gabinecie na terenie Łodzi. Dobre war-
unki pracy i płacy,

tel. **42 633 50 55**

Zatrudnię lekarza **pediatrę** lub **rodzinnie-
go** (także w trakcie specjalizacji) na godzi-
ny, atrakcyjne warunki,

tel. **604 358 831**

Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia w Ży-
chlinie k. Kutna zatrudni lekarzy **denty-
stów** do poradni **stomatologii ogólnej**,
chirurgii stomatologicznej, **ortodon-
cji**, **pedodoncji**, **periodontologii**, **pro-
tetyki**. Mile widziane doświadczenie oraz
specjalizacja,

ul. Dobrzelińska 6, 99-320 Żychlin,

tel. **730 922 999**

Poradnia POZ przy Szpitalu św. Jana Boże-
go w Łodzi zatrudni lekarza **rodzinnego**.
Dobre warunki pracy,

tel. **42 685 51 41**

Zatrudnię **pediatrę** oraz specjalistę **medy-
cyny rodzinnej, chorób wewnętrznych**
do pracy w POZ,

tel. **603 099 646**

Przychodnia stomatologiczna w Bełchatowie
zatrudni ambitnego **dentystę**, mini-
mum trzy lata doświadczenia, endodoncja-
-mikroskop,

tel. **605 546 838**

Zatrudnię kreatywnego **dentystę** lubiące-
go pracować z dziećmi. Nawiąże współpracę
z **chirurgiem, implantologiem, orto-
dontą**. CV ze zdjęciem proszę przesyłać na:
e-mail: agata_bialas@tlen.pl

Zatrudnię **dentystę** – NFZ i prywatnie,
RVG – Łowicz i okolice,

tel. **733 799 799**

Podejmę współpracę z lekarzem **ortodontą**
w nowoczesnym gabinecie stomatologicz-
nym w Łodzi,

tel. **504 226 775**

Gabinet ortodontyczny w Łodzi poszuku-
je do współpracy lekarza **dentystę** z wła-
sną działalnością gospodarczą lub do pod-
njęcia gabinetu,

tel. **604 475 555**

Gabinet stomatologiczny nawiąże współpracę z lekarzem **dentystą**. Mile widziany kurs ochrony radiologicznej pacjenta, tel. **518 956 772**

Zatrudnię lekarza **dentystę** lub stażystę w okolicach Łodzi, tel. **501 683 404**

Zatrudnię lekarza **dentystę** po stażu lub z kilkuletnim doświadczeniem w prywatnym gabinecie w Łodzi, tel. **602 104 406**

Poradnia POZ zatrudni lekarza **rodzinnego** (lub w trakcie specjalizacji) umowa godzinowa lub etat, tel. **600 896 792**

Centrum Medyczne w Łodzi (Centrum) zaprasza do współpracy **specjalistów**, tel. **535 107 907**

Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy Centrum Profilaktyczno-Lecznicze w Łodzi, ul. Aleksandrowska 61/63, zatrudni specjalistę **neurologa**, tel. **42 272 19 00**

Przychodnia Stomatologiczna (Konstantynów Łódzki) podejmie współpracę ze specjalistą **stomatologii zachowawczej z endodoncją, pedodontą** i lekarzem **dentystą**. Zatrudnimy **higienistkę stomatologiczną**, tel. **602 100 246, 792 358 632**

Gabinet stomatologiczny Eurodent w Piotrkowie Trybunalskim, zatrudni na dogodnych warunkach i w elastycznym czasie pracy lekarza **dentystę**, tel. **608 630 882**, e-mail: **eurodent@onet.pl**

Gabinety lekarskie, stomatologiczne – do wynajęcia. Nawiąże współpracę z lekarzem **dentystą** i **chirurgiem stomatologicznym** oraz **endodontą** w Bełchatowie i Piotrkowie Trybunalskim, e-mail: **kontakt@darmed.pl**, tel. **501 349 491**

Przychodnia Malinowa nawiąże współpracę z **ginekologiem (USG)**, lekarzem **medycyny paliatywnej, endokrynologiem, pulmonologiem**, lekarzem **orzecznikiem** oraz zatrudni lekarza **rodzinnego do POZ (NFZ)**, tel. **503 096 070**, e-mail: **izalajs@op.pl**

NZOZ w Przedborzu zatrudni lekarza **dentystę**; nowoczesny sprzęt, praca prywatnie lub na NFZ, tel. **501 747 436** (po godz. 20:00)

Nowo otwarty gabinet stomatologiczny podejmie współpracę z **chirurgiem stomatologicznym**, tel. **531 411 900**

Lekarza **emeryta** na atrakcyjnych warunkach zatrudni firma medyczna w Kielcach oraz Gliwicach, tel. **601 398 888**, e-mail: **gabinet@enervita.pl**

NZOZ w Koninie zatrudni lekarza **okulistę** ze specjalizacją do poradni okulistycznej z możliwością wynajęcia mieszkania, tel. **667 292 626**

Polska Prywatna Przychodnia Lekarska w Londynie nawiąże współpracę ze specjalistą **urologiem**, w związku z pracą w Wielkiej Brytanii. Prosimy o wysłanie CV, e-mail: **info@polskaprzychodnia.co.uk**



BURAN Sp. z o.o.
NZOZ Medycyna Grabieniec

91-140 Łódź, ul. Grabieniec 13

zatrudni oraz nawiąże współpracę z lekarzami w ramach kontraktu z NFZ o specjalności:

lekarz rodzinny – do pracy w poradni POZ na terenie województwa lubuskiego, bardzo dobre warunki pracy i płacy, oferujemy mieszkanie rodzinne 3-pokojowe.

Kontakt:

tel. **600 012 351**, e-mail: **iwona@grabieniec.pl**

Zespół Opieki Zdrowotnej w Łowiczu

zatrudni do pracy w Oddziale Chorób Wewnętrznych:

lekarza rezydenta lub w trakcie specjalizacji w dziedzinie chorób wewnętrznych albo

lekarza specjalistę w dziedzinie chorób wewnętrznych, albo

lekarza mającego zamiar rozpocząć specjalizację w dziedzinie chorób wewnętrznych.

Warunki płacowe do uzgodnienia z dyrektorem szpitala, tel. **46 837 53 68**.

Kontakt z lekarzem kierującym Oddziałem Chorób Wewnętrznych: tel. **601 408 079** (lek. Andrzej Sobieraj)

NZOZ Cereo-Med w Łodzi zatrudni **specjalistę pediatrii** lub **lekarza rodzinnego** do pracy w POZ.

Korzystne warunki zatrudnienia, tel. **602 306 585**

SPZOZ Centralny Szpital Kliniczny Instytut Stomatologii UM w Łodzi
zatrudni lekarzy ze specjalizacją z psychiatrii.

Praca w Izbie Przyjęć szpitala i Poradni Zdrowia Psychicznego. Zgłoszenia prosimy przysyłać na adres mailowy: **poczta@cskis.umed.pl** lub pocztowy: ul. Pomorska 251, 92-213 Łódź. Informacje pod Tel. 42 6757500

NZOZ „TRUCK” zatrudni LEKARZY DENTYSTÓW w gabinecie w Łodzi ul. Piotra Skargi 12. Kontrakt z NFZ. tel. 603 385 145

Nowy gabinet stomatologiczny w Łodzi podejmie współpracę z lekarzami **dentystami** z własną działalnością. Gabinet całkowicie wyposażony; panorama RTG itp. Obok POZ i prywatna przychodnia. Kontakt: tel. **605 989 839**

NZOZ w Białej Rawskiej k. Rawy Mazowieckiej nawiąże współpracę z lekarzem POZ: **specjalistą medycyny rodzinnej, internistą** oraz **pediatrą**. Elastyczność czasu pracy, różne formy współpracy, możliwość noclegów oraz zdobycia uprawnień z zakresu medycyny rodzinnej. tel. **605 477 353**

NZOZ nawiąże współpracę z **lekarzem dentystą** w: Sieradzu – tel. **43 827 34 95**, Zduńskiej Woli – tel. **43 825 47 90**, Łodzi – tel. **502 612 990** **dentica@alias.net.pl**

Klinika Stomatologiczna Dental Spa w Tomaszowie Maz., podejmie współpracę z **lekarzem dentystą, chirurgiem, endodontą** oraz **pedodontą**. Oferujemy wysokiej jakości sprzęt RVG, pantomogram, mikroskop, endomotor, system gutaperki na ciepło. tel. **609 777 042**, **www.dentalspa.info.pl**

Areszt Śledczy w Piotrkowie Trybunalskim zatrudni **KIEROWNIKA AMBULATORIUM** tel. **44 732 33 05 (-06, -61)**

Areszt Śledczy w Piotrkowie Trybunalskim zatrudni **LEKARZA INTERNISTĘ** tel. **44 732 33 05 (-06, -61)**

Sprzedam

Wyposażenie gabinetu stomatologicznego. Zgierz, tel. **509 696 606**

Atrakcyjna nieruchomość – działka budowlana, las sosnowy (razem 4,5 ha), media. Okolice Kutna/Łęczycy. tel. **600 585 661, 696 480 092**

Dom 200 m² – stan deweloperski. Możliwa działalność. Atrakcyjna lokalizacja na granicy Łodzi i Zgierza, tel. **600 585 661, 696 400 092**

Wyposażenie gabinetu stomatologicznego w Łodzi, tel. **603 972 966**

Tanio gabinet stomatologiczny z wyposażeniem, tel. **667 808 300**

Dom pod Pabianicami z działką 1200 m², tel. **790 833 355**

Do wynajęcia pomieszczenia w nowo wyremontowanym obiekcie w Radomsku przystosowane do działalności medycznej różnych specjalizacji, m.in.:

- gabinet stomatologiczny z podłączeniem mediów do dwóch unitów,
- gabinet ginekologiczny,
- gabinet dermatologiczno-kosmetologiczny,
- gabinet zabiegowy,
- gabinet rehabilitacji ruchowej,
- zaplecze socjalne,

(12 różnych pomieszczeń i poczekalnia o łącznej powierzchni 450 m²).

Oferujemy obsługę informacyjną, rejestracyjną i recepcyjną, sprzątanie oraz odbiór śmieci.

Dla najemców dostępna sieć WiFi.

Obiekt posiada dobrą lokalizację do utworzenia POZ-u i prowadzenia gabinetów specjalistycznych.

Wygodny dojazd, duży parking, podjazd dla osób niepełnosprawnych.

Zapraszamy lekarzy i inwestorów do współpracy!

tel. **695 625 683**,
e-mail **tomasz.bugala@tomaco.pl**

**H.T.U. „ANTY-BRU” –
PROFESJONALNE UTRZYMANIE
CZYSTOŚCI**



Oferujemy usługi w zakresie:

- sprzątanie mieszkań i domów,
- kompleksowe sprzątanie w obiektach biurowych,
- sprzątanie lokali usługowych i handlowych,
- kompleksowe sprzątanie posesji,
- sprzątanie obiektów zieleni, parkingów, chodników,
- sprzątanie abonamentowe lub jednorazowe,
- wykonujemy usługi konserwatorskie i transportowe.

Kontakt: tel. **695 931 431**, e-mail: **antybru@toya.net.pl**
Przystosujemy zakres obowiązków do Państwa obiektów!

„Rehimed”

Sklep ze sprzętem rehabilitacyjnym

Łódź, ul. Tuwima 6, tel./faks 42 632 33 16
www.rehimed.com

oferuje

- sprzęt rehabilitacyjny – pełny asortyment
- poduszki anatomiczne pod kręgosłup szyjny
- kołnierze, pasy i stabilizatory ortopedyczne
- podkolanówki, pończochy i rajstopy przeciwżylakowe
- oraz inny sprzęt do gabinetów lekarskich

Lokale

Do wynajęcia nowy lokal przygotowany pod gabinet stomatologiczny, lekarski, kosmetyczny, inne. Spełnia wymogi NFZ. Centrum Łodzi,
tel. **697 882 801**

Do wynajęcia gotowe gabinety lekarskie w okolicach Manufaktury w Łodzi. Możliwość wynajęcia całego gabinetu lub „na godziny”,
tel. **604 904 162**

Do wynajęcia gabinety na indywidualne praktyki lekarskie i stomatologiczne o wysokim standardzie w Centrum Medyczno-Stomatologicznym, Łódź, ul. Zgierska 249,
tel. **507 101 310**

Odstąpię funkcjonujący gabinet stomatologiczny, w pełni wyposażony – Łódź-Górna, ul. Przybyszewskiego,
tel. **501 174 847** (Anna Leśniczak)

Sprzedam lub wynajmę (na działalność) dom mieszkalny wolno stojący 240 m², po kapitalnym remoncie – 2003 r., osiedle Pojezierska,
tel. **601 966 923**

Sprzedam czynną praktykę stomatologiczną wraz z lokalem w centrum Sulejowa,
tel. **788 321 069**

Gabinet lekarski do wynajęcia, Łódź – Pomorska 94,
tel. **601 142 612**

Wynajmę gabinety lekarskie na konsultacje specjalistyczne i profesorskie, w centrum Łodzi,
tel. **504 226 775**

Do wynajęcia w pełni wyposażony gabinet stomatologiczny w NZOZ,
tel. **791 007 999**

W działającym NZOZ w Tuszynie wynajmę ok. 100 m² powierzchni, pod działalność medyczną (spełnione warunki Sanepidu i NFZ),
tel. **508 270 253**

Użyczę wyposażony gabinet stomatologiczny,
tel. **518 494 797**

Poradnia POZ Tomaszów Maz. udostępni gabinety: stomatologiczny, ginekologiczny, specjalistyczne pomieszczenia z urządzeniami do rehabilitacji,
tel. **608 350 841**

Do wynajęcia gabinety rehabilitacji przy dużej spółce medycznej w Łodzi,
tel. **602 231 428**

Do wynajęcia nowy gabinet o powierzchni 36 m², na nowym osiedlu w Łodzi – umeblovany, dostosowany do stomatologii, może być z fotelami. Bez barier, piękny wystrój, atrakcyjne warunki,
tel. **609 179 605**

Różne

Przyjmę nieodpłatnie sprawną używaną lodówkę (wielkość średnia lub mała z zamrażalnikiem). Transport zapewniam,
tel. **505 684 013**

Więcej ogłoszeń – www.oil.lodz.pl,
zakładka „ogłoszenia i praca”



ANGIELSKI MEDYCZNY

- Przygotowanie do egzaminów (w tym specjalizacyjnych, doktoranckich) i pracy za granicą
- Specjalistyczne tłumaczenia ustne i pisemne

www.malgorzatamazik.pl tel. **42 633 46 80, 500 368 778**

SZYBKI KREDYT GOTÓWKOWY dla LEKARZY

oprocentowanie **7,99%** do **200 000 zł**
uproszczona procedura - minimum formalności
dla klientów firmowych do **400 000 zł**
elastycznie liczona zdolność!

KREDYTY HIPOTECZNE
marża banku od **1,1%**

korzystnie
refinansujemy
aktualnie posiadane
zobowiązania w PLN

Zadzwoń i zapytaj o szczegóły!
tel. 513 971 400 - tel. 692 864 101

Na hasło „PANACEUM”
indywidualnie
wynegocjowane warunki cenowe !!!

Private & Buisnes
Deutsche Bank

Uchwała NRL nr 27/14/VII z 5 września 2014 r.

w sprawie wysokości składki członkowskiej

Na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 11 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU z 2009 r. nr 219, poz. 1708, z 2011 r. nr 112, poz. 654 i nr 113, poz. 657 oraz z 2013 r. poz. 779), uchwała się, co następuje:

§ 1

1. Ustala się wysokość składki obowiązującej lekarza i lekarza dentystę, członka okręgowej lub wojskowej izby lekarskiej, zwanego dalej „lekarzem”, w wysokości 60 zł miesięcznie.
2. Lekarz posiadający ograniczone prawo wykonywania zawodu, zwany dalej „lekarzem stażystą”, opłaca składkę w wysokości 10 zł miesięcznie.

§ 2

1. Obowiązek opłacania składki powstaje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym lekarz, lekarz stażysta:
 - 1) został wpisany do rejestru członków okręgowej lub wojskowej izby lekarskiej; 2) utracił prawo do zwolnienia z obowiązku opłacania składki.
2. Składkę za dany miesiąc opłaca się do końca tego miesiąca lub z dowolnym wyprzedzeniem, osobiście lub za pośrednictwem pracodawcy:
 - 1) na konto bankowe okręgowej lub wojskowej izby lekarskiej lub 2) na indywidualny numer subkonta bankowego nadany i przekazany przez okręgową lub wojskową izbę lekarską lub 3) w kasie okręgowej lub wojskowej izby lekarskiej.
3. Od zaległych składek nalicza się odsetki ustawowe od dnia wymagalności.

§ 3

1. Zwolnienie z obowiązku opłacania składki powstaje na podstawie niniejszej uchwały w pierwszym dniu miesiąca następującego po miesiącu, w którym lekarz:
 - 1) ukończył 75 lat; 2) został skreślony z rejestru członków okręgowej lub wojskowej izby lekarskiej; 3) złożył oświadczenie, że nie osiąga przychodów z tytułu wykonywania zawodu oraz ze źródeł przychodów wymienionych w przepisach o podatku dochodowym od osób fizycznych, z wyłączeniem renty lub emerytury, w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych lub ustaw regulujących zaopatrzenie emerytalne służb mundurowych.
2. Zwolnienie, o którym mowa w ust. 1 pkt 3, ma charakter czasowy i przysługuje tylko na okres nieosiągnięcia przychodów z tytułu wykonywania zawodu oraz ze źródeł przychodów wymienionych w przepisach o podatku dochodowym od osób fizycznych, z wyłączeniem renty lub emerytury, w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych lub ustaw regulujących zaopatrzenie emerytalne służb mundurowych.
3. W razie uzasadnionych wątpliwości co do spełnienia przez lekarza warunku nieosiągnięcia przychodu opisanego w ust. 1 pkt 3, okręgowa lub wojskowa rada lekarska może zażądać od lekarza dokumentów podatkowych w celu weryfikacji prawdziwości oświadczenia o nieosiągnięciu przychodu.
4. W przypadku ustalenia, na podstawie analizy dokumentów podatkowych przedstawionych przez lekarza, że oświadczenie o nieosiągnięciu przychodu zostało złożone niezgodnie z prawdą oraz w przypadku nieprzedstawienia przez lekarza dokumentów podatkowych, okręgowa lub wojskowa rada lekarska podejmuje uchwałę stwierdzającą brak podstaw do zwolnienia lekarza z obowiązku opłacania składki w okresie, w którym lekarz faktycznie korzystał ze zwolnienia, oraz wzywa lekarza do zapłaty zaległych składek wraz z odsetkami ustawowymi.
5. Lekarz korzystający ze zwolnienia z obowiązku opłacania składki na podstawie ust. 1 pkt 3 ma obowiązek niezwłocznie powiadomić okręgową lub wojskową radę lekarską o osiągnięciu przychodów, o których mowa w ust. 1 pkt 3.
6. Lekarz traci prawo do zwolnienia z obowiązku opłacania składki na podstawie ust. 1 pkt 3 z pierwszym dniem miesiąca, następującego po miesiącu, w którym osiągnie przychód, o którym mowa w ust. 1 pkt 3.
7. Wzór oświadczenia o nieosiągnięciu przychodów, o którym mowa w ust. 1 pkt 3, stanowi załącznik nr 1 do uchwały.
8. Wzór oświadczenia o osiągnięciu przychodów, o którym mowa w ust. 5, stanowi załącznik nr 2 do uchwały.

§ 4

1. Lekarz, który przed wejściem w życie uchwały, miał ustaloną miesięczną wysokość składki na kwotę 10 złotych, opłaca składkę w tej kwocie do czasu nabycia prawa do zwolnienia z obowiązku opłacania składki na podstawie § 3 uchwały.
2. Lekarz, który przed wejściem w życie uchwały, uzyskał prawo do zwolnienia z obowiązku opłacania składki, zachowuje prawo do zwolnienia do czasu zaistnienia zdarzenia skutkującego powstaniem obowiązku opłacania składki zgodnie z § 3 ust. 6.

§ 5

Traci moc uchwała nr 8/08/V Naczelnej Rady Lekarskiej z 4 kwietnia 2004 r. w sprawie wysokości składki członkowskiej, zmieniona uchwałą nr 9/12/VI Naczelnej Rady Lekarskiej z 13 kwietnia 2012 r. zmieniającą uchwałę w sprawie wysokości składki członkowskiej.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2015 r.



20 września 2014 r.

zmarła

lek. dent. **Zofia**

Orszulska-Harasimowicz

Zofia (z domu Kusak) urodziła się 1 sierpnia 1929 r. w Łodzi i z naszym miastem związała całe swoje życie.

Ukończyła studia na Akademii Medycznej w Łodzi w 1954 r., otrzymując dyplom lekarza dentysty i podejmując pracę w tym zawodzie. Dla podniesienia swoich kwalifikacji, uzyskała później (1975) specjalizację w dziedzinie stomatologii ogólnej oraz zachowawczej na Akademii Medycznej

w Warszawie. Była wieloletnim kierownikiem przychodni przy ul. Piotrkowskiej 102 w Łodzi.

Przede wszystkim Zofia była znakomitym lekarzem dentystą, a wiele osób z rodziny i grona znajomych było jej pacjentami. W dziedzinie chirurgii szczękowej konsultowała najcięższe przypadki w kraju. Do końca swojego życia była aktywna zawodowo. Ostatnich konsultacji udzielała złożona już chorobą w szpitalu. Nigdy nie odmówiła pomocy.

Wspomnieć też wypada jej zamiłowanie do lingwistyki, literatury i teatru. Pisała fraszki z charakterystycznym dla siebie poczuciem humoru.

Zapamiętamy Zosię jako osobę, z którą mogliśmy podzielić się swoimi problemami i z wątpliwościami. Rozmowa z nią czyniła nas lepszymi i bardziej pewnymi siebie. Zarażała nas swoją pogodą ducha i powodowała, że mogliśmy jeszcze raz spojrzeć na siebie i swoje problemy inaczej, mądrzej.

Rodzina

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że 12 września 2014 r., w wieku 90 lat, w Denver stan Colorado (USA), zmarł

doc. dr hab. n. med. Jerzy Waleszkowski

znany łódzki neurochirurg, wieloletni adiunkt Kliniki Neurochirurgii w Szpitalu Klinicznym im. N. Barlickiego Akademii Medycznej w Łodzi, organizator i wieloletni ordynator Oddziału Neurochirurgii Szpitala w Tuszynie, wieloletni konsultant w dziedzinie neurochirurgii dla byłego województwa piotrkowskiego. Był naszym nauczycielem, znakomitym lekarzem i wspaniałym człowiekiem.

*Asystenci Oddziału Neurochirurgii
w Szpitalu w Tuszynie*

Od redakcji: Jerzy Waleszkowski w okresie drugiej wojny światowej był żołnierzem Armii Krajowej, uczestnikiem Powstania Warszawskiego, pseudonim „Ali” (zgrupowanie „Radosław”, pułk „Broda 53”, batalion „Zośka”, 2. kompania „Rudy”, I pluton „Sad”). Wielokrotnie odznaczony, w tym: londyńskim Medalem Wojska, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Armii Krajowej, Warszawskim Krzyżem Powstania. Jest pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

OKRĘGOWA IZBA LEKARSKA W ŁODZI

Dyżury

Prezes ORL – GRZEGORZ MAZUR – wtorek – po uzgodnieniu telefonicznym

Wiceprezesa ORL

Lesław Jacek Pypeć – wtorek 14³⁰–15³⁰

Delegatura Łódzka – Grzegorz Krzyżanowski – środa – po uzgodnieniu telefonicznym

Delegatura Piotrkowska – Grzegorz Gradowski – wtorek 13⁰⁰–14⁰⁰

Delegatura Sieradzka – Beata Zwolińska – czwartek 12⁰⁰–13⁰⁰

Delegatura Skierniewicka – Robert Filipczak – środa 8³⁰–10⁰⁰

Sekretarz ORL – Paweł Czekalski (po uzgodnieniu telefonicznym)

Zastępca Sekretarza ORL – Łukasz Jasek (po uzgodnieniu telefonicznym)

Skarbnik ORL – Zbigniew Kijas

Członkowie Prezydium ORL

Włodzimierz Kardas (po uzgodnieniu telefonicznym), Małgorzata Lindorf (po uzgodnieniu telefonicznym)

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

Januariusz Kaczmarek – środa 12⁰⁰–14⁰⁰

Przewodniczący OSL – Janusz Prochaska – środa 10⁰⁰–12⁰⁰

Rzecznik Praw Lekarzy – Marek Nadolski – po uzgodnieniu telefonicznym – tel. 664 413 077

Pełnomocnik ds. zdrowia lekarzy – Grzegorz Nowak – po uzgodnieniu telefonicznym – tel. 668 005 348

BIURO OKRĘGOWEJ IZBY LEKARSKIEJ

93-005 Łódź, ul. Czerwona 3, e-mail: biuro@oil.lodz.pl

Dyrektor Biura OIL: Halina Kotus

Główna Księgowa: Małgorzata Lewandowska

Biurowo czynne

wtorek 8⁰⁰–17⁰⁰, piątek 8⁰⁰–15⁰⁰, pozostałe dni 8⁰⁰–16⁰⁰

WYKAZ TELEFONÓW BEZPOŚREDNICH

Sekretariat OIL: Iwona Szelewa (także sprawy Komisji Kultury) – tel. 42 683 17 01

Kancelaria OIL: Alina Paradowska (sekretariat redakcji „Panaceum” i strony internetowej – ogłoszenia;

zmiany adresów do korespondencji) – tel. 42 683 17 10, e-mail: alina.paradowska@hipokrates.org

Magdalena Rydz (sprawy Okręgowej Rady Lekarskiej i Prezydium ORL, Komisji Sportu, Komisji ds. Legislacji) – tel. 42 683 17 09

Kasa, księgowość, składki: Wiesława Legiędz (także sprawy Komisji Bytowej) – tel. 42 683 17 33

Mariola Krakowiak – tel. 42 683 17 32, Ewa Arlt – tel. 42 683 17 35,

Ilona Wantkiewicz (także sprawy Koła Lekarzy Seniorów) – tel. 42 683 17 34, faks 42 684 98 94

Rejestr indywidualnych praktyk lekarskich: Wojciech Łukomski (w.lukomski@hipokrates.org) – tel. 42 683 17 29, Beata Krawiec – tel. 42 683 17 42

Ewidencja punktów edukacyjnych, szkolenia, konkursy: Urszula Pruszyńska – tel. 42 683 17 25, u.pruszyńska@hipokrates.org

Rejestr podmiotów kształcących lekarzy, Okręgowa Komisja Wyborcza, Klub DoktorRiders:

Elżbieta Sadura – tel. 42 683 17 27, e-mail: ela.sadura@hipokrates.org

Rejestr lekarzy, dział kadr lekarskich, staże podyplomowe: Jolanta Marcinkowska – kierownik Działu Rejestru

Ewa Lenartowicz – tel. 42 683 17 17, Barbara Kamieniak-Szafrańska – tel. 42 683 17 14, Agnieszka Tokarska – 42 6831718

Legitymacje lekarskie: Bartłomiej Nowak – tel. 42 683 17 21

Kancelaria Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i Okręgowego Sądu Lekarskiego:

czynna: wtorek 9⁰⁰–17⁰⁰, środa 10⁰⁰–18⁰⁰, pozostałe dni 8⁰⁰–16⁰⁰

kierownik kancelarii: Joanna Romanowska-Krawentek; Anna Korpacka-Mikulska

Agnieszka Gasparowicz, Bożena Szymańska, Agnieszka Zych – centrala: tel. 42 682 11 62, 42 682 11 74

Sprawy Komisji Bioetycznej i Komisji Etyki ORL: Anna Marciniak – tel. 42 683 17 44

Sprawy Rzecznika Praw Lekarzy: Elżbieta Sadura – tel. 42 683 17 27

Sprawy Koła Młodych Lekarzy: Barbara Kamieniak-Szafrańska – tel. 42 683 17 14

Rzecznik prasowy, redaktor strony internetowej OIL: Adriana Sikora – tel. kom. 66 88 33 764, e-mail: a.sikora@hipokrates.org

Bufet w Klubie Lekarzy – tel. 42 682 57 30

Lekarska Kasa Pożyczkowa – tel. 42 682 57 28

Centrala ogólna – tel. 42 683 17 91, faks 42 683 13 78

RADCY PRAWNI

Jarosław Klimek – wtorek 14⁰⁰–15³⁰, Paweł Lenartowicz – piątek 11⁰⁰–13⁰⁰

tel. 42 683 17 36 lub 42 683 17 51 (tylko w godzinach dyżurów)

FILIE BIURA W DELEGATURACH

97-300 Piotrków Trybunalski, ZNP, ul. Sienkiewicza 16, tel./faks 44 649 17 34, piotrkow@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 8⁰⁰–15³⁰, wtorek 9⁰⁰–16⁰⁰

98-200 Sieradz, SP ZOZ, ul. Armii Krajowej 7, tel. 43 827 57 23, sieradz@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 7⁰⁰–14⁰⁰, wtorek bez interesantów

96-100 Skierniewice, ul. Jagiellońska 29, tel. 46 832 31 47, skierniewice@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 8⁰⁰–16⁰⁰, wtorek 9⁰⁰–17⁰⁰, przyjmowanie interesantów: 10⁰⁰–15⁰⁰, wtorek 10⁰⁰–17⁰⁰

RACHUNKI BANKOWE

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi: PKO BP SA I Oddział w Łodzi, nr konta 98 10203352 0000160200100362

(na to konto przekazują składki lekarskie zakłady pracy, zbiorczo za pracowników)

UWAGA: Indywidualnie składki lekarskie członkowie OIL w Łodzi opłacają na otrzymane, unikatowe numery kont bankowych.

Lekarska Kasa Pożyczkowa: PKO BP SA, nr konta 03 1020 3352 0000 1502 0010 6195



**Małgorzata Lindorf
i
Lesław Jacek Pypeć**

uhonorowani
Wyróżnieniem 10-lecia „DoctorRiders”

Wyrazy uznania
dla najbardziej oryginalnej Złogi
X Jubileuszowego Złota Motocyklowego Lekarzy
i jej ołdschoolowej maszyny

Wspierans
Okręgowy Stowarzyszenie Lekarzy w Łodzi
dr n. med. Krzysztof Kozłowski





NOWY PEUGEOT 508 DROGA TO JEGO TERYTORIUM

MULTIMEDIALNY
EKRAŃ DOTYKOWY

MONITOR MARTWEGO
POLA W LUSTERKACH

TECHNOLOGIA
FULL LED

PEUGEOT TOTAL. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 4,1 do 5,8 l/100 km, emisja CO₂: od 109 do 144 g/km.

od 81 000 zł

5LAT

Wersje prezentowane na zdjęciu różnią się od wersji dostępnej w ofercie. * 2 lata gwarancji fabrycznej + 3 lata Umowy Serwisowej Peugeot – Przedłużenie z ograniczeniem do 100 000 km. Oferta dla klientów indywidualnych na samochody zamówione do 31 października 2014 r. Wymienione elementy wyposażenia dostępne w standardzie, w opcji lub niedostępne, zależnie od wersji. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na peugeot.pl.

NOWY PEUGEOT 508

MOTION & EMOTION



**Najlepszy Dealer PEUGEOT w Polsce
w Wielkim Teście Salonów 2014
magazynu motoryzacyjnego
AUTO ŚWIAT**



Najlepszy serwis Peugeot w Polsce w 2011 roku!

Na Państwa pytania odpowiedzą:

Przemysław Woźny
tel. kom. 506 012 410
przemyslaw.wozny@nordynski.pl

Piotr Lewandowski
tel. kom. 501 510 688
piotr.lewandowski@nordynski.pl

Zobacz nas na facebook.com/PeugeotNordynski



Zapraszamy do kontaktu z nami i zapoznania ze szczegółami oferty



92-340 Łódź, ul. Snowalniająca 3
(przy skrzyżowaniu Przybyszewskiego i Puszkina)
tel. 042 677 19 99, 677 14 99
www.nordynski.peugeot.pl, e-mail: firma@nordynski.pl

